

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie.

Igrzyska
olimpijskie
na stronie 7 i 8

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 355 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 4 sierpnia 1936

Rok 31

Poznań, 3 sierpnia.

Na zakręcie

Podobnie jak w dziedzinie politycznej, przeżywamy także w gospodarczej okres przejściowy. Wiemy, że coś się skończyło i ma się zacząć coś nowego. Inaczej mówiąc, wóz polityki gospodarczej znalazł się na zakręcie w takim punkcie, z którego widać dokładnie drogę już przebytą, a nie widać zgoła, jak i dokąd pojedzie się w niedalekiej przyszłości. Takie miejsca wymagają dużej ostrożności. Oczywiście nie może ta ostrożność wyrażać się — stanieniem w miejscu. Trzeba się dobrze orjentować i powziąć decyzję, jak minąć zakręt i w jakim kierunku jechać dalej.

Skończyła się deflacja, ale co będzie dalej, czego można się spodziewać za zakrętem?

Według planu ministra Kwiatkowskiego, ogłoszonego jeszcze w ubiegłym roku i potwierdzonego podczas ostatniej sesji w dyskusji nad pełnomocnictwami, po „zlikwidowaniu przerostów” czyli po okresie zabiegów deflacyjnych ma nastąpić okres t. z. „aktywizacji” gospodarczej. Pięknie to słowo o bardzo obiecującej treści. Ale w jaki sposób, jakimi środkami ta aktywizacja będzie osiągnięta? Czy ograniczy się ona tylko do gospodarki publicznej, czy obejmie także inicjatywę prywatną?

Rząd nie odpowiada narazie na te pytania. Jest on w dalszym ciągu zajęty sprawami budżetu i waluty. Robi się także pewne ważne posunięcia w dziedzinie handlu zagranicznego. Sysłaliśmy w Sejmie o nowym planie inwestycyjnym, ale według powszechnej, zgodnej opinii plan ten jest tak skromny, że nie może być uznany za motor nowego, aktywniejszego życia gospodarczego. A zatem rząd nie mówi narazie, jak to życie będzie aktywizował.

Ale zwolennikom rządu nie podoba się to milczenie. Zdenerwowani nastrojami szerokich mas społeczeństwa i wydarzeniami, ich zdaniem z tych nastrojów wynikającymi, chcieliby — myślimy tu o prasie rządowej, o posłach i senatorach — jak najrychlej dowiedzieć się i powiedzieć społeczeństwu, co będzie za zakrętem.

Niektórzy próbują już wskazywać nowe drogi polityki gospodarczej. Piśma „sanacyjne”, dawniej deflacyjne, którym niełatwo przerzucić się nagle do zwalczanych przez siebie tak długo pomysłów, przeprowadzają odwrót o-kólną drogą, przez podkreślenie psychicznych i politycznych warunków, koniecznych dla aktywizacji życia gospodarczego.

Nie bawią się w te psychiczne ceregiele radykałowie „sanacyjni”, którzy występują z wyraźnym programem inflacji, połączonej z dalszą rozbudową etatyzmu. Doradzają oni, żeby rząd rozszerzył znacznie plan robót publicznych i realizował go przy pomocy... pomocniczego pieniądza.

Program to nie nowy. Pomysły in-

Z terenu walk powstańczych w Hiszpanji

Wojska powstańcze walczą nadal zwycięsko — Skonfiskowany hydroplan — Sytuacja na odcinku afrykańskim

Paryż. (PAT.) Sytuacja w Hiszpanji, jak można wnosić z informacyj madryckich oraz wiadomości, pochodzących od specjalnych wysłanników dzienników paryskich, nie uległa w ciągu ostatnich dni poważniejszym zmianom.

Front na Sierra Guadarrama nie doznał, jak się zdaje, żadnych znaczących przesunięć. Madrycki korespondent Havasa twierdzi wprawdzie, że wojska powstańcze cofnęły się na tym odcinku o 7 km, ale korespondent „Paris Soir” donosi, że sam udał się na front na odcinku Samosierry i że Samosierra została przed trzema dniami odebrana wojskom rządowym przez powstańców.

Powstańcy mają znajdować się w okolicy Buitrago, 12 km na południe od przełęczy. Ponadto zdaje się potwierdzać wiadomość o ofensywie wojsk powstańczych na północy, które maszerują w trzech kolumnach, idących z Burgos, Pampeluny i Vittorio, na Bilbao i zajęły miasto Ortuna. Ofensywa ta ma nie tylko na celu zgnicenie wojsk rządowych i milicji na tyłach armji powstańczej, lecz także zapewnienie sobie komunikacji z morzem przez port Basajet.

„Figaro” przynosi wiadomość, że Martinez-Barrio, który porozumiewał się z gen. Mola w czasie tworzenia przez siebie nowego gabinetu, wystąpić miał do rządu madryckiego z propozycją, aby starał się o znalezienie platformy porozumienia z generałem, stojącym na czele wojsk powstańczych. Przemówienie Martinez-Barrio, wygłoszone przez radio w Walencji, nie zdaje się jednak potwierdzać tych zamiarów pośredniczących.

Paryż. (PAT.) Na podstawie informacji, pochodzących z sympatyzujących z powstańcami źródeł portugalskich, można przypuszczać, że wojska powstańcze odniosły ostatnio szereg sukcesów. Sierra de Guadarrama znajduje się w całości w rękach powstańców, którzy oczekują na nowe posiłki, celem ruszenia na Madryt. Powstańcy mieli rozproszyć w okolicach Teruel milicję frontu ludowego, przybyłą z Walencji. Poza tem, jak donosi „Matin”, ofensywa powstańców na północy na port Pasajes ma na celu zajęcie tego portu, w którym znajdują się wielkie zapasy benzyny. Dziennik twierdzi, że wojska powstańcze posiadają nowoczesną broń pochodzenia niemieckiego, a mianowicie karabiny maszynowe z lunetami i karabiny automatyczne.

WALKA O MADRYT POTRWA DŁUGO

Berlin. (PAT.) Z Hendaye donoszą, że według wiadomości z kół, zbliżonych do powstańców, gen. Mola przed marszem na Madryt zamierza uderzyć na San Sebastian i w tym celu

flacyjne kołując się po głowach naszych radykałów od czasów jeszcze przedmowych, kiedy p. Moraczewski proponował oprzeć walutę nie na złocie, ale na innych wartościach, a więc na ziemi, domach, pracy i t. p. („złoty hipoteczny”). Później, w okresie deficytów budżetowych pojawił się projekt pieniądza samorządowego („sam”), którym gminy i powiaty opłacałyby swoje inwestycje. Bardzo energicznie agitował za inflacją Jartja Pracy, a zwłaszcza wyłoniona z niej Liga Odrodze-

wysłano tam większe oddziały powstańców. Gen. Mola chce zabezpieczyć sobie dostęp do morza.

Na północ od Madrytu front obu stron walczących ciągnie się na przestrzeni 10 km. Wojska rządowe, jak twierdzą powstańcy, są bardzo dobrze oszańcowane i wyzyskały w tym celu warunki naturalne górzystego terenu. Walka o Madryt, według oświadczeń oficerów powstańczych, potrwa zapewne kilka tygodni tem bardziej, że powstańcy nie chcą bombardować Madrytu i pozbawiać miasta wody.

Tetuan. (PAT.) Przedstawiciel Havasa zwrócił się do majora Armady z zapytaniem, jak długo, według niego, będą trwały działania wojenne. Armada oświadczył, że ingerencja zagranicy, zwłaszcza Moskwy, nadała walce charakter niezwykle zacięty, utrudniając piorunujący sukces rewolucji. Jednakże główne cele strategiczne zo-

stały już osiągnięte.

Korespondent, który zwiedził Tanger, Tetuan i Ceutę, stwierdził, że Ceuta mało ucierpiała wskutek bombardowania floty i samolotów. Po drodze korespondent widział szereg samochodów ciężarowych, wiozących żołnierzy legji cudzoziemskiej, co wskazywałoby, że niebawem wojska gen. Franco podejmą próby przedostania się przez cieśninę do Hiszpanji. Na lotnisku w Tetuanie korespondent widział 7 samolotów, w tem dwa jun-kersy.

Gibraltar. (PAT.) Władze brytyjskie skonfiskowały rządowy hydroplan hiszpański, który po bombardowaniu Algeciras zatrzymał się w piątek w Gibraltarze. Rząd brytyjski dał załodze wodnopłatowca 24 godziny czasu na opuszczenie Gibraltaru, lecz zarządzenie to nie zostało wykonane.

Sensacyjne podejrzenia francuskie

Przypuszczalne istnienie tajemnych układów między kierownictwem powstania a Mussolinim i ewentualnie także Niemcami — Kwestja wysp balearskich

Paryż. (PAT.) Położenie w porcie Tangeru, grożące przez ostatnie dni poważnymi komplikacjami, doznało poważnego odprężenia, ponieważ rządowe okręty wojskowe hiszpańskie oraz flotylla łodzi podwodnych opuściły port, odjeżdżając w kierunku półwyspu.

Najpoważniejsze obawy komplikacji istnieją w tej chwili w sprawie samolotów włoskich, przybyłych z Sardynji do Marokka, z których trzy uległy katastrofie na wybrzeżu francuskiego Marokka. Cała prasa francuska w deszczach korespondentów własnych z Marokka stwierdza, że na lotnisku w Tetuanie wylądowało 8 samolotów typu włoskiego i trzy samoloty typu niemieckiego z oznakami swastyki na skrzydłach. Co się dzieje z resztą samolotów, które podążyły w tym kierunku w liczbie 10, nie wiadomo. — Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że wylądowały one w innej miejscowości Marokka hiszpańskiego.

Przedstawiciele prasy paryskiej, którym udało się dostać do Tetuanu, podają rozmowę z szefem sztabu wojsk powstańczych majorem Armado, który oświadczył im, że władze wojskowe gen. Franco nie zamawiały w żadnym państwie obcym samolotów i nie otrzymały od nikogo samolotów wojennych. Samoloty włoskie, które uzyskały od władz wojsk gen. Franco pozwolenie na przelot nad strefą Marokka, miały przybyć rzekomo tylko w celu zabrania obywateli włoskich, pragnących opuścić Marokko.

Prasa paryska podaje w wątpliwość te informacje, podkreślając, że chociaż mjr. Armada bardzo kategorycznie upierał się przy swem oświadczeniu, to jednak jest rzeczą conajmniej dziwną, że aparaty włoskie przybyły z załogami w pełnym uzbrojeniu, które byłoby chyba zbyt cenne dla celów repatriacji obywateli włoskich. Zarówno „ECHO de Paris”, jak i „Oeuvre”, wyrażają obawy, czy pomiędzy gen. Franco a Mussolinim nie doszło do porozumienia, a nawet do umowy, któraby przyznawała Włochom bazę dla floty na wyspach balearskich. Usadowanie się Włoch w porcie Macon na Minorce byłoby, zdaniem „Oeuvre”, oddaniem w ręce włoskie kontroli nad najkrótszą linią komunikacyjną między Marsylją a Algierem.

Jak twierdzi „Oeuvre” na podstawie informacji, pochodzących rzekomo z Londynu, gen. San Jurjo, który uchodził za szefa ruchu powstańczego, miał prowadzić rokowania z Niemcami i Włochami o oddanie portu Mahon pod condominium włosko-niemieckie. Gen. San Jurjo w początku bieżącego roku rzekomo bawił w Berlinie, przeprowadzając tam rozmowy z kołami niemieckimi. Istnienie układu między gen. Franco a Niemcami, czy Włochami byłoby poważnym niebezpieczeństwem dla interesów francuskich — pisze dziennik.

NOTA FRANCUSKA W SPRAWIE KONFLIKTU

Londyn. (PAT.) Dobrze poinformowane koła brytyjskie wskazują na to, że ambasador francuski wręczył wczoraj w Foreign Office notę, proponując wszczęcie rokowań w celu zawarcia układu o niemieszaniu się do spraw hiszpańskich. Dokument ten przestany został niezwłocznie zainteresowanym ministrom. Premier Baldwin i zastępujący bawiącego na urlopie min. Edena lord Halifax zapoznali się z nim po południu i odbyli na ten temat z sobą rozmowę telefoniczną. Pierwsze wrażenie, wywołane przez notę francuską, jest „sympatyczne”. Oświadczają tu, iż należy uczynić wszystko, aby nie dopuścić do rozszerzenia się nazwanąz konfliktu hiszpańskiego.

M. K.

Min. Delbos o celach polityki zagranicznej Francji

Paryż (PAT) Minister spraw zagranicznych Delbos, przemawiając na bankiecie w Sarlet, zdefiniował cele polityki zagranicznej Francji, oświadczając, iż dąży ona do tego, aby uzależnić pokój świata od bezpieczeństwa Francji.

Nakreśliwszy w ogólnych zarysach program polityczny, który rozwijała Liga Narodów, minister oświadczył, że działalność Ligi Narodów towarzyszy akcja, mająca na celu zacieśnienie więzów sojuszu z innymi narodami, przede wszystkim zaś z demokracjami zachodu Anglią i Francją, który to sojusz jest najlepszą zaporą przeciwko wojnie, oraz polityka odprężenia wobec Niemiec. Dziś po porozumieniu francusko-angielskim, Niemcy i Włochy godzą się na zbadanie poważnych zagadnień międzynarodowych z Anglią, Francją i Belgią. Oczywiście zadanie jest trudne i trudności powstają z każdym dniem. Gdańsk, układ austriacko-niemiecki i rewolucja hiszpańska. Ponieważ nie chcemy ryzykować wojny pod żadnym pozorem, przeto nie chcemy mieszać się do spraw wewnętrznych tego czy innego kraju. Za wszelką cenę nie można dopuścić do zrealizowania nowej krucjaty ideałów w Europie, któraby doprowadziła w

sposób nieunikniony do wojny. Oto dlaczego rząd francuski daje przykład, który oby był naśladowany przez wszystkie narody.

W końcu minister wyraził życzenie, aby ład sprawiedliwości i wolności utrwalił się nie tylko we Francji, ale i między wszystkimi ludami.

Demonstracje „frontu ojczyźnianego” w Wiedniu

Wiedeń (PAT) W czasie ostatniej demonstracji członków i sympatyków frontu ojczyźnianego, w której, mimo silnej ulewy, wzięło udział około 150.000 ludzi, przemawiał generalny sekretarz Zernatto, zaznaczając na wstępie, że w Austrii i w Wiedniu ulica należy wyłącznie do frontu ojczyźnianego, który objął spuściznę po kanclerzu Dolfussie i realizację jego programu. Następnie podkreślił ponownie, że narodowy socjalizm jest czysto wewnętrzną kwestią austriacką i że front ojczyźniany podejmuje się kwestię tę rozwiązać własnymi siłami. Zernatto przypomniał, że na wielkim zebraniu frontu ojczyźnianego w dn. 25 lipca oświadczył: „Kto nie jest z nami, ten przeciw nam” i zazaczył, że oświadczenie to potrzymuje i że front

ojczyźniany nie da się pokonać przez nikogo. Określił on sprawców zająć w dn. 29 lipca jako zbrodniarzy i wrogów państwa, zapowiadając nieubłaganą walkę przeciwko nim. W końcu wyraził przekonanie, że front ojczyźniany zlamie wszystkie przeszkody, które stoją na jego drodze.

Po przemówieniu uformował się olbrzymi pochód, na którego czele kroczyli: Zernatto, min. Stockinger i wielu dygnitarzy. Ulice zaległy niezliczone tłumy, wznoszące okrzyki na cześć kanclerza Schuschnigga, Zernatto, ks. Starhemberga i Austrii. Przed operą tłumy porwały Zernatto na ramiona i niosły go wśród nieustających owacy.

Demonstracje próbowali zakłócić trzej narodowi socjaliści przez rzucenie cuchnącej bomby.

Zamach polityczny

Paryż (PAT) „Matin” zamieszcza depeszę z Algieru, donoszącą, że wielki iman Algieru Mufti ben Dali Nachmond został zabity pchnięciem sztyletu w chwili, gdy opuszczał meczet. Według zeznań świadków, zabójcą jest muzułmanin. Chodzi tu o zamach polityczny.

Z walk w Palestynie

Znaczny spadek imigracji żydowskiej

Jerozolima. (PAT) W pobliżu osiedla żydowskiego Joknaam, niedaleko Akre, znaleziono wczoraj rano trupy dwóch dozorców nocnych, Żydów, którzy strzegli osiedla. Jeden z nich miał w głowie ranę pochodzącą od kuli. W Haifie, po wyjściu z meczetu zastrzelony został inspektor policji — Arab, a towarzyszący mu policjant arabski został ciężko ranny. Ani w jednym, ani w drugim wypadku sprawców nie schwytano.

W pobliżu Mughar oddział wojska stoczył walkę z Arabami. Jeden Arab został zabity, zaś jeden żołnierz brytyjski i kilku arabsów zostało rannych.

London. (ATE) Z Jerozolimy donoszą: Po nadejściu wiadomości o nominacji królewskiej komisji śledczej dla spraw Palestyny, rozruchy arabskie rozgorzały na nowo. W sobotę na granicy Transjordanji Arabowie u-

szkodzili rurociąg naftowy i podpalili znaczne ilości ropy. Uszkodzenia zostały niebawem naprawione. W niedzielę doszło do poważniejszych rozruchów, w czasie których inspektor policyjny — Arab i dwóch policjantów — Żydów poniosło śmierć, a jeden żołnierz angielski odniósł rany. Komisja królewska rozpocznie swą działalność najwcześniej w październiku. Gdyby rozruchy arabskie przeciągnęły się do tego czasu, termin wyjazdu komisji do Palestyny ulegnie dalszemu odroczeniu.

Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times” donosi, że w kołach rządowych rozważana jest możliwość wydania zakazu imigracji żydowskiej do Palestyny. Dziennik dodaje, że wskutek ostatnich rozruchów emigracja Żydów do Palestyny spadła o 50%.

powiadały gęstym ogniem działowym. Walka trwała 40 minut i nie dała żadnego rezultatu.

London. (PAT) Według doniesień z Tetuanu trzecia dywizja legii cudzoziemskiej jest już przygotowana do przetransportowania jej drogą powietrzną na terytorjum Hiszpanji.

Jak donoszą z Lizbony, wojska rządowe podpaliły zbiory i zasiewy wzdłuż granicy portugalskiej w okolicach Walencji i Alcantary.

London. (PAT) Władze francuskie zatrzymały na lotnisku w Bordeaux 4 prywatne samoloty angielskie, które wylądowały tam celem zaopatrzenia się w benzynę. Samoloty te zamierzały udać się dalej w drogę do Lizbony, ale władze francuskie powzięły podejrzenia, że mają one w rzeczywistości zamiar nawiązania kontaktu z powstańcami w Hiszpanji.

Sprawa ta znalazła odgłos dyplomatyczny. W toku przeprowadzonych pomiędzy Paryżem a Londynem wyjaśnień, ambasador brytyjski w Paryżu sir George Clerk zakomunikował rządowi francuskiemu, że samoloty te winny bezzwłocznie powrócić do Anglii. Wobec tego władze francuskie zezwoliły na powrót samolotów.

Rząd brytyjski, który stoi na stanowisku ścisłej neutralności i niemieszania się w wypadki hiszpańskie, nakazał tym 4 samolotom natychmiastowy powrót, aby zbadać, jakie czynniki angielskie stoją za tą eskapadą.

Rząd brytyjski, który stoi na stanowisku ścisłej neutralności i niemieszania się w wypadki hiszpańskie, nakazał tym 4 samolotom natychmiastowy powrót, aby zbadać, jakie czynniki angielskie stoją za tą eskapadą.

Konferencja mocarstw w październiku

London. (PAT) Według „Sunday Times”, konferencja 5-ciu nie zbierze się przed październikiem. Niemcy dały do zrozumienia, iż termin ten najbardziej im odpowiada.

Natomiast rokowania w drodze dyplomatycznej rozpocząć się mają niezwłocznie.

Paryż (PAT) Berliński korespondent „Matin'a” twierdzi, że sir Robert Vansittart wyzyska swój pobyt w Berlinie dla nawiązania przedwstępnej wymiany poglądów, zmierzającej do przygotowania konferencji 5 państw łokarneńskich.

Korespondent przypisuje również polityczne znaczenie rozmowie włoskiego następcy tronu z kanclerzem Hitlerem i zwraca uwagę na to, że pierwszego sierpnia upłynął wyznaczony przez Niemcy okres, w czasie którego Rzesza zobowiązała się do niepowiększenia stacjonowanych w Nadrenji efektów. Dziennik twierdzi za agencją Fournier, że Niemcy stale wzmocniają obecnie stacjonowane w Nadrenji siły piechoty i artylerji, ale powstrzymują się jednak narazie od nadawania temu charakteru masowego.

Antyżydowskie nastroje w Rumunji

Czerniowce. (PAT) W szeregu miejscowości pow. radowieckiego na Bukowinie doszło do poważnych zaburzeń antysemickich, wywołanych przez członków organizacji prawicowych. W wielu domach żydowskich powybijano szyby. Kilka osób zostało ranionych.

Część ludności żydowskiej opuściła w panice wspomniane okolice.

Miasteczko Nowosielcz w Besarabji nawiedził katastrofalny pożar, który zniszczył 15 domów i 12 magazynów. Szkody wynoszą przeszło 15 milionów lei.

Przed wakacjami izb francuskich

Paryż (PAT) Naskutek rozmów, nawiązanych pomiędzy rządem a przedstawicielami izby deputowanych i senatu w sprawie ustalenia daty rozpoczęcia feryj parlamentarnych, uchodzi za prawdopodobne, że izby zakończą bieżącą sesję w dniu 13 sierpnia. Rząd żywi nadzieję, że do tego czasu parlament uchwali główne projekty, wniesione przez rząd, a mianowicie program wielkich robót publicznych, ustawę o upaństwowieniu przemysłu wojennego, o przedłużeniu wieku szkolnego i kredytach dla drobnego handlu. W kuluarach izby obiegają również pogłoski, że bieżąca sesja może się zakończyć nawet już w najbliższą sobotę.

Zgon Bleriota

Paryż. (PAT) W sobotę popołudniu zmarł na serce pionier lotnictwa Ludwik Blériot.

Ludwig Blériot, inż. francuski, konstruktor aeroplanów, urodził się w 1872 r. Był on jednym z pierwszych konstruktorów samolotów jednopłatowców. W dniu 25 lipca 1909 przeleciał jako pierwszy na aparacie własnej konstrukcji, kanał La Manche z Calais do Dovru.

Księgarnia W. Górski i G. Tetzlaw
Poznań, Plac Wolności 7

poleca

Mały Rocznik Statystyczny

wydanie Głównego Urzędu Statystycznego R. P.

NOWE WYDANIE

1936

ZAWIERA: 446 tablic
225 wykresów i kartogramów
4 barwne mapy.

PRZYNOŚI: aktualne informacje ze wszystkich dziedzin życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego Polski i zagranicy.

dg 2640

CENA 1,— ZŁOTY

Konferencja panamerykańska

Buenos Aires. (PAT) W najbliższych dniach rząd argentyński wystosuje do państw amerykańskich zaproszenie na konferencję panamerykańską, która ma się odbyć w listopadzie w Buenos Aires. Głównym zadaniem konferencji będzie zastanowienie się nad środkami zapewnienia pokoju na kontynencie amerykańskim. Omawiane będą m. in. metody pokojowego rozwiązywania zatargów między państwami amerykańskimi, dalej kwestja wprowadzenia obowiązkowego rozjemstwa, procedura konsolidacji pokoju, ratyfikacja istniejących traktatów i konwencji, utworzenie stałego trybunału sprawiedliwości panamerykańskiej oraz ostateczne wytyczenie granic dotychczas kwestjonowanych.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 8. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 45.50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowe listy zast. serja L. po 39,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 38,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 95,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu w zł. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 45,50 P.

4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn.

Ziem. Kred. 39,50 +

4% listy zast. konwert. ostemp. P. Z. K.

38,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 95,— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 3. 8. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto nowe, zdrowe, suche 13,75— 14,00

Uspობienie stałe 20,75— 21,00

Pszenica 15,75— 16,50

Uspობienie mocne 15,75— 16,50

Jęczmień jary nowy 15,75— 16,50

Uspობienie spokojne

M a k a

żytnia wyciąg. 0-30% wł. w. 22,25— 22,50

żytnia gat. I 0-50% wł. w. 21,25— 21,75

żytnia gat. I 0-65% wł. w. 16,00— 17,00

żytnia gat. II 50-65% wł. w. 14,50— 16,50

żytnia pośl. pon. 65% wł. w.

Uspობienie mocne 34,25— 36,00

pszenica gat. I wyc. 7-20% wł. w. 33,50— 34,00

pszenica gat. IA 0-45% wł. w. 32,50— 33,00

pszenica gat. IB 0-55% wł. w. 32,00— 32,50

pszenica gat. IC 0-60% wł. w. 31,00— 31,50

pszenica gat. ID 0-65% wł. w. 30,25— 30,75

pszenica gat. IIA 20-55% wł. w. 29,75— 30,25

pszenica gat. IIB 20-65% wł. w. 27,25— 27,75

pszenica gat. IIF 55-65% wł. w. 23,00— 23,50

pszenica gat. IIF 60-65% wł. w. 21,50— 22,00

pszenica gat. IIIA 60-70% wł. w. 19,50— 20,00

pszenica gat. IIIB 70-75% wł. w. 17,50— 18,00

Uspობienie stałe 9,75— 10,75

Otreby żytnie stand. 10,25— 10,75

Otreby pszenne grube stand. 9,25— 10,00

Otreby pszenne średni stand. 10,00— 11,25

Otreby jęczmieńne 29,50— 30,50

Rzepak zimowy 12,75— 13,25

Łubin niebieski 15,75— 16,25

Łubin złoty 25,00— 30,00

Inkarnatka 15,75— 16,00

Makuch lniany w taflach 12,75— 13,00

Makuch rzepak. w taflach 1,40— 1,65

Stoma pszenna luzem 1,90— 2,15

„ pszena prasowana 1,50— 1,75

„ żytnia luzem 2,25— 2,50

„ żytnia prasowana 1,75— 2,00

„ owsiana luzem 2,25— 2,50

„ jęczmieńna luzem 1,40— 1,65

„ jęczmieńna prasowana 1,90— 2,15

Siano 4,25— 4,75

„ zwykłe luzem 4,75— 5,25

„ nadnoteckie luzem 5,25— 5,75

„ nadnoteckie prasowane 6,25— 6,75

Ogólne usposobienie stałe

Ogólny obrót: 2441,3 tonn, w tem żyta 363 tonn, pszenicy 909 tonn, jęczmienia 285 tonn, owsa 20 tonn.

Trzeba odpowiedzieć na chrzty pruskie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Olsztyn, 2 sierpnia.

Germanizacja nazw miejscowych w Prusach Wschodnich, znana od pewnego czasu pod nazwą „chrztów pruskich“, jest działaniem niemniej godnym potępienia, jak narzucanie w tych stronach mieczem katolicyzmu ludności staropruskiej przez Zakon krzyżacki.

Germanizacja nazw miejscowych ma charakter wybitnie antypolski. Praktyka dowodzi tego niezbicie. — Wszystkie bowiem nazwy, którym w ostatnich czasach z urzędu narzucono postać niemiecką, były pochodzenia polskiego. Nie zmieniono ani jednej nazwy staropruskiej, chociaż nazwy te są bardzo liczne i z językiem niemieckim, oprócz rzadkich końcówek, nie mają nic wspólnego. Przeciwnie, jeden raz nawet restytuowano nazwę staropruską (Darethen) na niekorzystną polskiej postaci Dorotowo. Z tego widać, że Niemcom właściwie nie zależy na rugowaniu obcych nazw wogóle, lecz tylko na odpolszczeniu. Niemcy tolerują każdą nazwę, natomiast nie tolerują nazw polskich wzgl. spolonizowanych.

Skutki germanizacji nazw miejscowych są fatalne — mimo to nie można się przeciwstawić robocie, gdyż żaden głos, nawet najpłaczliwszy, Niemców nie wzruszy. Nie możemy też grozić ani zakazywać. Ale możemy Niemcom odpowiedzieć godnie i skutecznie.

Taką godną i skuteczną odpowiedzią byłoby nazwanie ulic i placów miejscowych nazwą Warmji oraz warmijskich działaczy narodowych. Wielkopolska i Pomorze, jako ziemie, na które Niemcy nieustannie ostrzają swoje apetyty, powinny zrobić początek. W każdym wielkopolskim i pomorskim mieście powinna się znaleźć „Ulica Warmijska“. Nie powinno też zabraknąć ulic z nazwiskami działaczy warmijskich, którzy naprocowali się na niwie narodowej, odeszli z tego świata bez jakiegokolwiek echa i udziału Polski. Nazwisko ks. Walentego Barczewskiego, zmarłego w roku 1928, powinno mieć pierwszeństwo. Ks. Barczewski bowiem nie tylko pracował na własnym terenie, ale brał również udział w akcjach narodowych na Pomorzu i we Wielkopolsce. M. in. brał udział w akcji, która dała początek powstaniu wielkopolskiemu. Drugim działaczem, którego pamięć uczcić należy, jest poeta warmijski Andrzej Samulowski, zmarły w roku 1928 w Gietrzwałdzie. Rady miejskie, któreby się przyłączyły do tej akcji, winne zaprotokółować i ogłosić publicznie, że nadanie ulicy nazwy Warmji wzgl. działacza warmijskiego jest odpowiedzią na „chrzty pruskie“, niszczące roztropnie ślady polskości na Warmji i na Mazurach.

Niech Niemcy wiedzą, że Wielkopolska i Pomorze zdają sobie sprawę, że Warmjacy są potomkami ludności pomorsko-wielkopolskiej; że kulturę i religię katolicką na Warmji szerzyli

i ugruntowali biskupi polscy, których długi szereg otwiera Hozjusz z Kromerem, a zamyka poeta Ignacy Krasicki; że Polska nie rzekła się kulturalnych związków z Warmją; że Polska wdzięczna jest Warmjakom za to, że nie zakopali w ziemię najdroższego skarbu, mowy ojczystej, która jest i będzie najlepszym dowodem polskości ziemi warmijskiej.

Nie potrzeba chyba specjalnie podkreślać, że akcja nadania pewnym ulicom i placom miejskim nazwy Warmji

wzgl. działaczy warmijskich została powitana przez ludność warmijską z najgłębszym zadowoleniem. Warmjacy widzieliby w tem dowód, że Polska, a zwłaszcza zachodnie jej dzielnice, Wielkopolska i Pomorze o nich pamiętają; że Polska śledzi wypadki i troszczy się o los Warmjaków; że Polska jest gotowa w stosowny i dozwolony sposób powetować krzywdy, wyrządzone ludności warmijskiej.

SECUNDUS.

Rzesza Niemiecka a Kościół katolicki

Miasto Watykańskie (KAP) Uchodzi tu za rzecz bardzo prawdopodobną, że ambasador niemiecki przy Stolicy Apostolskiej von Bergen wykorzystywał swój urlop letni w ten sposób, że w berlińskim urzędzie spraw zagranicznych podda ponownie gruntownej rewizji sprawę widoków na porozumienie między rządem niemieckim i Watykanem w kwestji stosowania konkordatu z Rzeszą.

W kołach niemieckich w Rzymie — a podkreśla to także prasa — daje się wyraz przypuszczeniu, że rząd Rzeszy po układzie z 11 lipca z Austrią i wobec przyjaznych stosunków z Włochami złagodzi antykatolicki akcent swej polityki, podsyćcany przez czynniki partji narodowo-socjalistycznej. Mogą tu także odegrać rolę względy na taktykę wobec Austrii w przyszłości i chęć posiadania atutów w rozgrywce z Polską o Gdańsk.

Gdyby te nie inspirowane przez Watykan, ale być może aprobowane przez ten próby umożliwienia nowej oceny sytuacji Kościoła Katolickiego w Niemczech przyniosły pozytywne rezultaty, to prawdopodobnie episkopat nawiązałby ponownie kontakt z kierowni-

czymi czynnikami polityki kościelnej w Rzeszy. Rozmowy te według opinji znawców stosunków kościelno-politycznych w Niemczech musiałyby wydać konkretne wyniki jeszcze przed zamierzoną jesienną konferencją biskupów niemieckich u grobu św. Bonifacego w Fuldzie, by dać episkopatowi możność zapoznania się z nowym stanem rzeczy.

Jeżeli chodzi o Watykan, to nie ulega wątpliwości, że jego decyzja w sprawie podjęcia bezpośrednich rokowań dyplomatycznych o układ co do interpretacji konkordatu z Rzeszą może zapaść dopiero wtedy, gdy zarysowujące się obecnie możliwości rozwoju stosunków przybiorą kształty konkretne. Ale nawet w najpomyślniejszym wypadku ani w Rzymie ani w Niemczech nie oczekuje się wyjaśnienia sytuacji przed późną jesienią.

Pewne jest wszakże to, że lipcowy układ niemiecko-austriacki oddział w pewnym sensie dodatnio na położenie katolików w Niemczech, bo rząd berliński będzie się starał wykazywać dobrą wolę w sprawie pojednania nie tylko na terenie politycznym, ale i w zakresie stosunków kulturalnych.

Francuski „front ludowy“ organizuje — wywczas

Paryż, w lipcu.

Dawny okrzyk Rzymian „panem et circensibus“, można teraz uzupełnić w ten sposób: „chleba, igrzysk i wywczasów!“. Ponieważ jednak chleb podskoczył o 10 cent., a kilo kosztuje obecnie 1 frs. 70 cent. — przeto rząd „frontu ludowego“ z gorączkowym zapalem przygotowuje — igrzyska, czyli manifestacje sportowe i zajmuje się organizowaniem... wywczasów. W tym też celu powołał do życia pierwsze „ministerstwo sportów i — wywczasów“ (Ministère des sport et de loisirs!).

Nie jeden z zdziwieniem zapytał, skąd rząd ma zajmować się sprawą wywczasów? A no, dla tej prostej przyczyny, że przyznał całej klasie ro-

botniczej dwa tygodnie wakacji, z którymi wielu nie wie, co czynić! Francuski robotnik bowiem, zwłaszcza mężczyzna, przyzwyczajony do pracy, jest formalnie zdezerjentowany, mając teraz przed sobą 15 wolnych dni i nie wie, jak je wykorzystać.

Min. wywczasów opracowało dla wszystkich plan zbiorowych podróży. Koleje żelazne zgodziły się na udzielenie zniżek. Zatem 3 sierpnia wyruszą z Paryża specjalne pociągi na Lazurowe Wybrzeże. Rzecz charakterystyczna: francuskich robotników nie interesuje czar krainy Basków, ani Bretanii, nie pociągają Pireneje ani Alpy, lecz chcą koniecznie zobaczyć za 175 fr. Lazurowe Wybrzeże — prawdopodobnie sami nawet nie potrafiliby na to pytanie odpowiedzieć.

Płatne wakacje dla robotników wszelkiego rodzaju będą kosztowały ich chlebobawców na podstawie przeprowadzonych statystyk — przeszło miliard 200 milionów.

Niebawem ma być powołana „wyższa rada wywczasów“, mająca specjalnie na celu wywczas kulturalne. A więc prelegenci będą objeżdżali z odczytami odległe miejscowości. Przewiduje utworzenie wędrownych kinematografów, a nawet teatrów z popularnym repertuarem. Projektowane są wędrowne biblioteki t. zw. „bibliobusy“, bowiem przewożone autobusami. Ponadto organizacja terenów sportowych, pływalni itp. będzie prowadzona na wielką skalę.

Związek teatrów organizuje na wielkich arenach ludowe widowiska. Na inaugurację wybrano „14 Juillet“. Autorem tej sztuki jest Romain Rolland, zagorzały pacyfista, który w czasie wojny wydał swój defetystyczny utwór „Au-dessus de la mêlée“.

Warto jednak zapytać, czy istnieje jakie stowarzyszenie, zajmujące się specjalnie sprawą wywczasów dla pracującej młodzieży.

Znalazłam je nad Sekwaną. Przy ul. Ave-Maria znajduje się instytucja, nosząca miano: „gospody dla młodzieży“ — „auberges de jeunesse“. Wchodzi do niej. Ściany wylepione różno-

Obstrukcje usuwają Ziela Pręczyścrzajace Karpiskiego Pacerka ul. 150. torobka 25 groszy

Tr 1363

Z życia

(—) Jak już informowaliśmy, „Zjednoczenie Górnictwo-Hutnicze Sp. z o. o. w. Warszawie“ przejęła z rąk Niemców pakiet akcji „Wspólnoty Interesów“ za cenę 37 milj. zł, oraz długi „Wspólnoty“ wobec banków niemieckich w wysokości 80 milj. zł. „Zjednoczenie Górnictwo-Hutnicze“ jest nową spółką rządową — reprezentuje ją nazewnatrz generał Maciszewski, znany jako wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, prezes „Scheiblera i Grohmana“, oraz prezes izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

„Wspólnota Interesów“ miała w dniu 1 lipca 1936 r., a więc w przeddzień przejęcia jej przez rząd polski, zadłużenie prywatne na sumę 147 milj. zł, oraz niezapłacone podatki i opłaty na sumę 75 milj. zł, razem 222 milj. zł. Długi prywatne w myśl ugody sądowej z 25 lipca br., płatne do dwu lat, mają być zredukowane o 40 procent.

Rząd, przejmując „Wspólnotę Interesów“, odpisuje 75 milj. zł podatków i opłat, oraz dopłaca w ciągu 2 lat w gotówce około 140 milj. zł. Poza tem zapewnić musi nowej spółce odpowiedni kapitał obrotowy.

Niedawno wykupił rząd z rąk prywatnych decydujące pakiety akcji „Huty Pokój“ i „Zieleniewski“ na Śląsku (częściowo i w Małopolsce), oraz „Skodę“, „Starachowice“ i „Ostrowiec“ w Kongresówce. Przedsiębiorstwa te, wartości ponad 100 milj. zł, wymagają olbrzymich inwestycji kapitału.

W ten sposób za cenę kilkuset milionów złotych rząd stał się decydującym czynnikiem w przemyśle żelaznym i węglowym. Widocznie nie wystarczały mu przymusowe kartele i przymusowe zakłady.

Jakżeż śmiesznie na tle tych pociągnięć rządu wygląda „Wielka Narada Gospodarcza“, zwołana na wiosnę do Warszawy, i wszystkie tam uchwalone postulaty! Jak mizerną jest rola Sejmu i Senatu, które nic w tej ważnej sprawie nie mają do powiedzenia! Jak zachowa się owa, przez rząd powołana komisja, która miała rządowi wskazać, które przedsiębiorstwa rządowe należy sprzedać albo zlikwidować? Może zaproponuje sprzedaż nowonabytych kopalń?

Fundusz Pracy w braku pieniędzy przerwał w lipcu roboty na wielu drogach. Pieniądze były potrzebne na co innego..

*

W związku ze wzmianką, zamieszczoną w końcowym ustępie „Z życia“ w nr. 339 „Kurj. Pozn.“ z dnia 25 lipca b. r., otrzymujemy sprostowanie, iż przedstawienia pozwoleń wwozu i innych dokumentów, przewidzianych przepisami, żąda nie urząd pocztowy, lecz urząd celny. Urząd pocztowy przy nadejściu przesyłki z zagranicy i przy załatwianiu zwiazanych z tem formalności, pełni tylko funkcje pośredniczenia między władzami skarbowymi i adresatem.

rodnemi ofertami. Jedni szukają towarzyszki do dalekich wycieczek na rowerach; inni — do campingu, jeszcze inni wreszcie wybierają się na miesiąc do — Hiszpanji.

Rzucam okiem na przewodnik po gospodach, wśród założycieli figuruje m. in. gen. konfederacja pracy, międzynarodowe koło uniwersyteckie, miejskie federacje socjalistyczne oraz syndykat nauczycieli. Nie mam już żadnej wątpliwości: gospody dla młodzieży są zdecydowane pod wpływem organizacji lewicowych. Może zapisać się każdy Francuz, lub cudzoziemiec liczący poniżej 30 lat, po opłaceniu wkładki 10 frs. i za okazaniem karty tożsamości. Gospod tych, rozrzuconych po całej Francji, jest około 300.

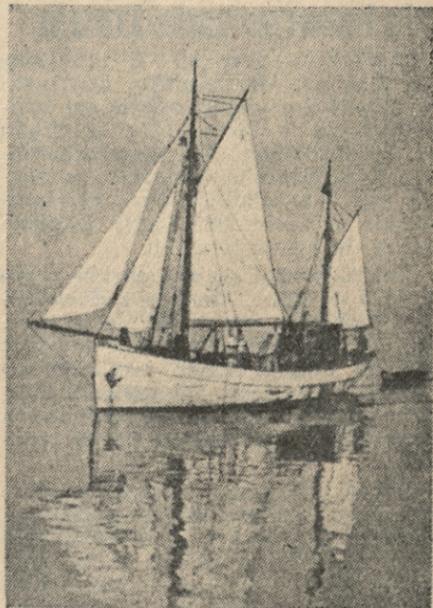
Kierują nimi t. zw. „ojcowie“ i „matki“ oberżystki, którym powierzono b. delikatne, propagandowe zadanie. W pewnych dniach bowiem zbierają młodzież na wieczornice. Zagajają rozmowy, z których ma być wykluczony wszelki „szowinizm“. Organizują chóry, dobierając specjalne pieśni itd. Chodzi zatem o wytwarzanie w gospodach atmosfery „świeckiej“, inaczej mówiac lewicowej pacyfistycznej.

plotki stołeczne

Minister Beck, którego dyplom „Jachtklubu Polski“ — dzieło Ostojki-Chrostowskiego — odznaczony został przez kurtuazyjny Berlin brązowym medalem olimpijskim, wybrał się w 10-dniową podróż morską na statku „Ewa“, który gazety nazywają jachtem. Bliskie są pojęcia jachtsmena i rasowego jachtu o wygiętych białych skrzydłach żagli.

Jednak „Ewa“ nie jest żaglowym jachtem. „Ewa“ zbudowana została w Danji, w roku 1929, na zamówienie Morskiego Instytutu Rybackiego jako statek badawczy. Jest to rodzaj ciężkiego kutra rybackiego o dwóch masztach i motorze o sile 60 k. m.; długość statku 16,32, szerokość 5,15 metrów. Szybkość maksymalna — na motorze i przy żaglach — wynosi 7—8 węzłów. Załoga „Ewa“ liczy pięciu ludzi, a niezbyt wygodnych pomieszczeń dla pasażerów (jedyna kajuta służy za sypialnię, jadalnię, pracownię itd.), jest tylko cztery. Kuchnią na „Ewie“ jest duży prymus.

Tutejsze koła lekarskie opowiadają, że sekcja zwłok sp. generała Orlicz-Dreszera wykazała u zmarłego raka na wątrobie. Zdaniem lekarzy, którzy wzięli udział w sekcji, zmarły, gdyby nie zginął w katastrofie, żyłby jeszcze conajwyżej rok.



„EWA“
rybacki statek badawczy.

Rozdroże socjalizmu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Łódź, 2 sierpnia

Nie da się zaprzeczyć, że w ostatnich miesiącach liczebnie siły socjalistycznych związków zawodowych w Łodzi poważnie wzrosły. Powodu należy szukać w fakcie, że ostatnie lata wyrzuciły na bruk nowe rzesze bezrobotnych, pogorsząc jednocześnie bardzo dotkliwie sytuację pracujących, co socjaliści postanowili wyzyskać.

Rozpoczęła się kampania na terenie związków zawodowych na jak najszerszą skalę. Powszechny strajk włókienniczy, szereg strajków okupacyjnych w poszczególnych fabrykach, strajk kotłowni i t. d., objął bardzo szerokie warstwy robotnicze i oddał je w ręce socjalistycznych menedżerów. Taki był przynajmniej pozor. Do 1 maja socjaliści ograniczyli się li tylko do akcji na terenie zawodowym i zebraли plon w postaci dużego pochodu. Był to punkt kulminacyjny.

Już pierwsze wystąpienie na rzecz solidarności z żydowskim strajkiem protestacyjnym nie zupełnie się powiodło — szereg fabryk nie zastrajkował. Jednak socjaliści, zaślepieni pozorami, nie bacząc na daleki, zwolna przerzucając się na odcinek polityczny i coraz bardziej odkrywając karty. Szereg wieców odbyło się w nastroju nawskroś politycznym, gdzie sprawy zawodowe odsunięto na drugi plan, wysuwając na czoło takie zagadnienia, jak walka z „fasyzmem“ i antysemityzmem, tudzież sprawa nadchodzących wyborów.

Ostateczną rzeczywistą próbą sił był ponowny strajk protestacyjny żydów z okazji wyroku o zabicie w Przytyku. Tym razem tramwajarze stanowczo odmówili udziału, a masy robotnicze stanowczo się sprzeciwiły!... Wprawdzie jeszcze przedtem był wypadek, który powinien był zwrócić uwagę działaczy socjalistycznych na narastający konflikt, lecz nie zwrócono nań należytej uwagi... Oto strajkujący pracownicy kolejek dojazdowych przebrali strajk, aby dowiedzieć, że działają li tylko z pobudek ekonomicznych, nie zaś pod wpływem lewicowej agitacji...

Ostatecznie jednak słabość lewicy wyszła na jaw z okazji strajku sezonowców. Tym razem strajk zorganizowała lewica na własny rachunek i to wbrew interesom sezonowców, a jedynie ze względów politycznych. Istotnie strajk, a częściowo okupacje trwały przez tydzień, lecz pod groźbą zupełnie niedwuznacznie stosowanego terroru czerwonych bojówek!... Prawie bezpośrednio po tem zajściu doszło do licznych zająć na zebraniach lewicy, gdzie masy zażądały zerwania z... żydostwem!

Nie potrzebujemy dowodzić raz jeszcze, że filosemityzm jest jednym z najistotniejszych punktów programu P. P. S. Ani socjaliści, ani żydostwo nigdy się dotąd z tem nie kryło: najlepszym dowodem będzie artykuł żydowskiej „Naszej Opinji“, gdzie w artykule zamieszczonym w numerze 40 na temat I Światowego Kongresu Żydowskiego o robotniczych międzynarodówkach mówi się jako o podporach światowego żydostwa.

I oto w Łodzi P. P. S. pod presją t. zw. „dolów“ musiało odmówić współpracy w czasie akcji wyborczej z żydowskim komunizującym „Bundem“! Rzecz jasna, iż takie postawienie sprawy wywołało prawdziwą burzę na łamach pism żydowskich i komunistycznych. Jednak P. P. S. znalazła się w sytuacji bez wyjścia — porozumienie z żydostwem grozi kompletną klęską wyborczą i wprost awanturami w łonie Klasowych Związków Zawodowych.

To też, obawiając się o wpływy, „bonzowie“ wbrew własnemu przekonaniu i sympatjom w dalszym ciągu uchylają się od sojuszu wyborczego z żydowskim „Bundem“, narażając się na tak ostre zarzuty i obelgi, jak ostatnio zamieszczono w „Sprawie Robotniczej“. Pozostaje tylko tłumaczenie się — oto tekst ostatniego „manifestu“:

„Dotychczas musieliśmy się bronić przed zarzutem żydofilstwa, jak wiadomo bowiem endecy chętnie nazywają nas „wojtkami żydowskimi“. Teraz znowu pewne sfery żydowskie gotowe nam zarzucić antysemityzm, albo, jak wyrażają się niektórzy, asemityzm, ponieważ chcemy iść do wyborów w oparciu o masy polskie.

„Mówimy przeto otwarcie, co absolut-

nie nie zmieni naszego zdecydowanego stosunku do antysemityzmu i kwestji żydowskiej; jesteśmy partją robotników polskich i chcemy przede wszystkim skupić głosy polskie. To nie jest ani szowinizm, ani antysemityzm, tylko krok zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy...“

Socjaliści mają tu do wyboru, albo zerwanie z żydostwem, albo kompletną klęskę. Doły Polskiej Partji Socjalistycznej i Klasowych Związków Zawodowych są przepojone antysemityzmem, i żadne wysiłki nie zdołają zmienić tego stanu rzeczy. To też nadchodzące miesiące albo przyniosą radykalne wyrzeczenie się na czas wyborów współpracy z żydostwem, albo będą klęską.

Jasną rzeczą jest, że istnieje możliwość czasowego zerwania z żydostwem aż do czasu głosowania, a potem ponowne nawiązanie kontaktu istnieje. Pamiętać jednak należy, że w dziesięciu warunkach wybory oznaczają manewry polityczne, jeżeli zatem socjaliści pójdą do urn wybor-

czych pod hasłem zerwania z żydostwem, będzie to nie zwycięstwo socjalizmu, lecz jego klęska, bez względu na liczbę uzyskanych głosów, gdyż pierwsze próby porozumienia się następnie z żydostwem spowodują odwrócenie się mas wyborców od „bonzów“.

Antysemityzm w łonie Klasowych Związków Zawodowych i Polskiej Partji Socjalistycznej wynika nie tyle z „endeckiej“ agitacji, ile z faktu, że najczęściej wyzyskiwany jest robotnik właśnie w żydowskich fabrykach, gdzie ostatnio dochodzi nawet do masowych redukcji Polaków, na których miejsce przyjmowani są robotnicy żydowscy. I tego faktu nie robotnikowi nie zdoła zastąpić, — tu już niema miejsca na jakąś „międzynarodową solidarność proletariatu“.

Do wyborów pozostało jeszcze blisko dwa miesiące, a już dziś socjaliści przeżywają klęskę.

K. H.

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 71 106,34 ZŁOTYCH

Składki na samolot „Chrobry“

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry“:

Zebrane w agenturze gazet p. Bronisława Pochrzęsta, Wieluń	30,20
Dr. T. Sokołowski, Poznań	10,—
Antoni Tabaka, Swarzędz, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Jana Nowickiego z Ostrowa	50,—
Grono myślicieli w Poznaniu w związku z powianiem mistrza świata w strzelaniu do rzutek z inicjatywy p. Józefa Staszewskiego, Poznań, Pasaż Apollo „Pocisk“	34,—
Zebrane przez p. Paweł od członków Stronnictwa Narodowego i obywateli wsi Baszków, Bestwin, Ruda i Rochy: maj. Baszków — książę Czartoryski 20,—, inż. Krotki 1,—, Neymann 1,—, Paweł Leopold 2,—, Jarosz Jan 1,—, Furmaniak Leon 2,—, Hoffmann Józef 1,—, Wiatroszak Czesław 1,—, Kaczmarek Paweł 0,20, Kędziora Maria 0,20, Paluszkiwicz Józef 0,20, Wawrzyniak Szczepan 0,20, Stróżyk Antoni 0,30, Seidel Erich 0,20, Paluszkiwicz Ignacy 0,20, Szymczak Józef 0,20, Pomogier Andrzej 0,20, Dziekański Sylwester 0,10, Kaczmarek Fr. 0,10, Wojtkowiak Jan 0,20, Kaczmarek Andrzej 0,10, Wojtaszyk Tomasz 0,20, Pomogier Antoni 0,10, Wawrzyniak Jan 0,10, Światała Andrzej 0,10, Stach Jan 0,10, Klepacka 0,10, Matecki Antoni 0,10, Borowski Antoni 0,10, Kaczmarek Józef 0,20, Rożek 0,50, Tysiak Stani-	

slaw 0,10, Czado St. 0,20, Paszek Józef 0,30, Krzekotowska 0,10, Waleński 0,20, Zajaczk 0,10, Panek 0,10, Swist 0,10, Czerwiński 0,20, Niwczyc 0,20, Wiatroszak M 1,—, Dąbrowski 0,30, Kurzawa 0,10, Rybakowski H. 0,20, Klemczak 0,20, Szymura 0,20, Kaczmarek Fr. 0,20, Hadrys 0,50, Brdys Stefan 0,20, Łakomy Wojciech 0,20, Bestwin — Nowacka M. 0,50, Wawrzynowicz Fr. 0,20, Szafraniak Wojciech 0,20, Cap Jan 0,20, Kaczmarek Ignacy 0,20, Kaczmarek Józef 0,20, Włodarczyk Teodor 0,20, Kaczmarek Walenty 0,20, Szych Antoni 0,50, Giezek Franciszek 0,20, Hoffmann Leon 0,50, Tuszyński Wojciech 0,20, Tuszyński Franciszek 0,20, Majewski Władysław 0,20, Rogalka Wacław 0,40, Kaczmarek M. 0,20, Płak J. 0,20, Jankowski Piotr 0,20, Ruda — Kuberał Michał 0,10, Juskowiak Jan 0,20, Woźniak Józef 0,10, Biliński Jan 0,20, Szule Jan 0,10, Rochy — Nowak Andrzej 0,20, Piaszczyński Wł. 0,20, Kaczmarek Józef 0,10, Rottmann Michał 0,10, Włodarczyk Michał 0,20, Ptasik Bronisław 0,10, Pietruszka Jan 0,10, Praczyk Antoni 0,20, Jankowski Andrzej 0,20, N. N. 0,50, N. N. 1,—, ks. pr. Garstecki 5,—, razem	51,—
	56 184,88
Zdeklarowano wypłacić:	14.921,46
Razem wpiacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	71.106,34



Gdynia, 2 sierpnia.

Stan pogody

Na całym wybrzeżu jest pogoda niepewna. Temperatura powietrza utrzymała się jednak na wysokości 27 st. C. Również i ciepota wody nie spada i w dalszym ciągu wynosi 20 st. C.

Do stolic Bałtyku

W niedzielę odpłynął z Gdyni do stolic Bałtyku, do Rygi, Tallina, Helsinek i Sztokholmu motorowiec „Pilsudski“. Wycieczka obejmuje aż 600 osób. Wycieczka „Batorego“ do stolic bałtyckich miała tylko 360 turystów.

Rekordowy transport ryżu

Do Gdyni zawinął statek angielski „Pukka-stein“ o pojemności 5.809 t. r. u. z ładunkiem ryżu nieluszczzonego. Przywieziony ładunek wynosi 10.160 tonn. Statek przybył bezpośrednio z Indji. Jest to największy ładunek ryżu z póród wszystkich nadeszłych dotychczas do Gdyni.

Zjazd śpiewaków

W ub. niedzielę odbył się w Gdyni zjazd śpiewaków okręgu kaszubskiego. Zjazd zgromadził w Gdyni ponad 200 uczestników. Zjazd rozpoczęto uroczystą mszą św. W godzinach popołudniowych odbyły się popisy poszczególnych chorów na terenach powystawowych.

Strzały w kawiarni

W nocy z soboty na niedzielę w lokalu „Morskie Oko“ w Gdyni doszło do wymiany zdań pomiędzy jednym z poruczników marynarki a absolwentem Państwowej Szkoły Morskiej. W pewnej chwili porucznik marynarki wyjął rewolwer i postrzelił swego przeciwnika. Poranionego zabrano do szpitala. Sledztwo prowadzi władze wojskowe i policyjne, które wzbraniają się podać nazwiska strzelającego i postrzelonego.

Wypadek przy pracy

W czasie wyładunku złomu żelaznego ze statku „Astrid“ spadł kawał żelaza na robotnika Jana Dettlaffa. Ugodzony żelazem robotnik

doznał obrażeń na całym ciele. Po zaopatrzeniu ran przez lekarza ambulatorjum portowego odwieziono ranego do szpitala.

Proces o zabicie

W dniu 10 bm. odbędzie się przed sądem okręgowym w Gdyni rozprawa sądowa o zabicie, jakie miały miejsce na początku czerwca na Grabówku. Proces wywołuje duże zainteresowanie zwłaszcza w kołach robotniczych. Przypominamy, że w wyniku zająć, w czasie których tłum starł się z policją, poniosła śmierć jedna osoba.

Złot gwiazdzisty do Inowrocławia-Zdroju

Inowrocław. (c). W niedzielę, dnia 2 b. m., na lotnisku cywilnym przy szosie Toruńskiej odbyła się wielka impreza lotnicza, III-ci z rzędu złot gwiazdzisty do Inowrocławia-Zdroju. Impreza ta wzbudziła w mieście, jak i w okolicy, duże zainteresowanie, o czem świadczyły kilkutyśne tłumy na lotnisku.

Złot rozpoczął się w niedzielę o godzinie 4-tej rano, startem z dowolnego lotniska, a zakończył się o godz. 11-ej. Za lądowanie w czasie trwania złotu na jakichkolwiek zarejestrowanych lotniskach czy lądówkach doliczono do ogólnej ilości przelecianych kilometrów po 50 km za każde lądowanie.

Zawody rozegrano o nagrody honorowe indywidualne, które przyznano kolejno zawodnikom uzyskującym największą ilość punktów. Niezależnie od nagród indywidualnych, każdy klasyfikowany zawodnik otrzymał plaketę pamiątkową.

W zlocie brało udział kilkanaście

maszyn. Reprezentowane były aerokluby: warszawski, pomorski, krakowski, wileński i gdański.

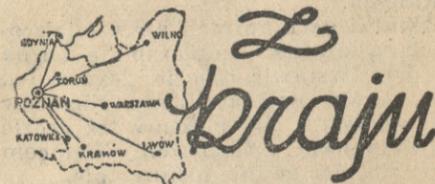
Orzeczeniem jury pierwszą nagrodę otrzymała obsada: pilot Aleksandrowicz, obserwator Damsz z aeroklubu warsz., uzyskując 1.474 pkt.

II-gą nagrodę zdobyli Kułakowski i Senderek z aeroklubu krakowskiego (1.371 pkt.), III-cią Kocjan i Lewczuk z aeroklubu warsz. (901 pkt.), IV-tą Krawczyk i Grzybowski również z aeroklubu warsz. (625 pkt.), V-tą Dzwonkowski i Kozierska (440 pkt.), także reprezentanci Warszawy.

Wręczenie nagród nastąpiło w godzinach popołudniowych w hotelu Basta, a dokonał tego prezes aeroklubu kujawskiego, dr. Zborowski.

Do uświetnienia niedzielnej imprezy przyczyniło się w dużym stopniu autożyro, na którym przyleciał dowódca 4 pułku lotn., płk. Stachoń. Pokazy startu i lądowania autożyru, stanowiły dla kilkutyśnej rzeszy widzów prawdziwą atrakcję, gdyż — jak dotąd — jedynie Warszawa i Toruń podziwiała te pokazy.

Na zakończenie wręczono miejscowemu Kołu Szybowcowemu szybowiec „Kujawiak“, jedną z najnowocześniejszych tego rodzaju maszyn, ufundowany przez społeczeństwo kujawskie.



KINEMATOGRAFY W WIĘKSZYCH MIASTACH

Według ostatnich obliczeń, kinematografy w miastach polskich, liczących ponad 100.000 mieszkańców sprzedały w 1935 r. (w tysiącach sztuk) 31.469 biletów, z tego w Warszawie 10.535, w Łodzi 5.736, we Lwowie 2.952, w Poznaniu 2.281, w Krakowie 1.982, w Wilnie 1.776 biletów. (PAP)

CORAZ WIĘCEJ WAGONÓW MOTOROWYCH

W dniu przypuszczalnie 3 września br. uruchomione zostaną na liniach Lwowskiej Dyrekcji Kolei, trzy motorówki. Motorówki te, budowane w Sanoku, odbywają już w tej chwili próbną jazdę. Będą to wozy luksusowe, przyczem jednak motorówka mieścić będzie 60 osób. Siedzenia i oparcia w motorówkach wykładane będą skórą. Cena przejazdu nie została dotychczas ustalona, ale przypuszczalnie będzie wynosić połowę ceny biletu III klasy pociągu pośpiesznego, o ile motorówki puszczane zostaną, jako wozy popularne. Początkowo trzy motorówki będą kursowały na liniach Lwów — Tarnopol i Lwów — Zagłębie Naftowe. Szybkość, osiągnięta przez motorówki wynosi 120 km. na godzinę. (ATE)

PRZED „DNIAMI WINOBRANIA“ W ZALESZCZYKACH

Komitet organizacyjny tegorocznego „Dnia Winobrania“ opracował już szczegółowy program tej imprezy, która odbędzie się w Zaleszczykach w czasie od 19 września do 2 października r. b. i obejmie szereg obchodów regionalnych i wycieczek. W dniu 27 września odbędzie się wielki pochód grup regionalnych, w którym weźmie udział około 2.000 osób z czterech powiatów Podola: zaleszczyckiego, borszcowskiego, czortkowskiego i buczackiego.

Uczestnicy zjazdu do Zaleszczyk na „Dni winobrania“ korzystać będą z znacznych zniżek kolejowych. Organizowane będą liczne wycieczki krajoznawcze do najpiękniejszych i najciekawszych pod względem zabytkowym części Podola. (PAP)

TURYSTYKA WODNA NA DNIESTRZE

Z inicjatywy urzędu wojewódzkiego w Tarnopolu odbyła się konferencja przedstawicieli organizacji, zainteresowanych w turystyce wodnej na Dniestrze i jego dopływach.

Na konferencji jednogłośnie uchwalono przekazać kierownictwo turystyki wodnej na terenie województwa tarnopolskiego, wydziałowi centralnemu Podolskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego, które w tym celu powołało specjalną sekcję turystyki wodnej, złożoną z przedstawicieli zainteresowanych organizacji. Zadaniem tej sekcji będzie koordynacja prac nad rozwojem turystyki wodnej i punktów oparcia dla kajakowców. (PAP)

STRONNICTWO NARODOWE

Koło Łazarz Jeżyce

Zebrań plenarne odbędzie się w poniedziałek, 3 sierpnia na sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65. Początek o godz. 20-tej.

Koło Jeżyce

Zebrań plenarne odbędzie się we wtorek, 4 sierpnia w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65. Początek o godz. 20-tej.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wtorek | Środa
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Dominika w. | N. M. P. Snieżnej
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Ostromira bl. | Stanisława

Słońca: wschód 4,16, zachód 19,39
 Długość dnia 15 godzin 23 minut
 Księżyc: wschód 19,48, zachód 5,58
 Faza: 1 dzień po pełni

Sierpień
4
Wtorek

Ważne numery telefonów:
 Pogotowia ratunkowe: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jeź. 77-08, przy ul. Marsz. Focha (narożn. Niegolewskich) 77-82, Pl. Świotokrzyski 49-80.
 Biuro Posańców: 28-30
 Pocztove biur z cecni: 49-27
 Działalny czas: 55-66

Stan wody w dn. 2 sierpnia + 0,10 mtr.
 w dn. 3 sierpnia + 0,12 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apt. św. Piotra, pl. Świotokrzyski; Apt. przy Rynku Śródeckim 1. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72. Wilda: Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. Dębice: Apt. przy ul. Dębickiej 6. Solecz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 3 sierpnia 1926 r. W dyrekcji P. K. P. rozpoczęli się taryfowe rokowania z przedstawicielami zarządu sówieckich kolei państwowych. — Po wykończeniu pierwszego parowozu typu „Dekaport 1 E” i po próbie z rezultatem bardzo dobrym, fabryka H. Cegielskiego uzyskała zamówienia na dalszych 50 lokomotyw tego typu.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Tow. „Pielgrzym”** organizuje pielgrzymki na Kalwarię Kaszubską do Wejherowa od 7—11 sierpnia. Program: wyjazd z Poznania 7 sierpnia o godz. 23,20, przyjazd do Wejherowa 8 bm. o godz. 5,40, przyjazd do Gdyni w tym samym dniu o godz. 16,30. — 9 bm. przejazd na Hel, zwiedzanie motorówkami, 10 bm. ewentl. zwiedzenie Gdańska, Sopotu i Oliwy — przyjazd do Poznania 11 bm. rano o godz. 6. Bilet kolejowy w obie strony 10,50. Zamiejscowi na podstawie biletu na pociąg popularny otrzymują 50-proc. zniżki dojazdowe i powrotne.

REKOLEKCJE

— * **Rekolekcje zamknięte.** Sodaliczka Pań Miejskich pod wezwaniem Niepok. Poczęcia N. M. P. urządza serię rekolekcji zamkniętych, pod kierownictwem ks. regensa dr. Kazimierza Kowalskiego, w Zakładzie SS. Serafitek w Poznaniu, w dniach od 10 do 14 sierpnia br. Koszt pobytu u sióstr 9 zł. Zgłoszenia, także pań z poza Sodalicii, piśmiennie lub telefonicznie (27-90), przyjmuje prezydentka Aleksandra Górnicka w Poznaniu (ul. Krańcowa 15a).

Nabożeństwo miesięczne Sodalicii odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 8,30 w kaplicy św. Józefa.

OSOBISTE

— * **Ślub.** W ub. sobotę o godz. 10 w przepięknie udekorowanym kościele farynym, ks. prałat Steinmetz, w asyście księży mansonarzy Waltera, Heruda i Janyego, pobogosławił związek małżeński sekretarza miejskiego p. Stanisława Jurkowskiego z bibliotekarką biblioteki Raczyńskich, p. Zofią Swędzińską. Na intencję nowożeńców odprawił następnie ks. mansonarz Walter uroczystą mszę św., podczas której śpiewali członkowie chóru męskiego „Arion” pod kierownictwem swego dyrygenta Aleksandra Kli-chowskiego. (pt.)

WYCIECZKI

— * **Pociąg popularny do Zakopanego.** Dyr. Okr. Kolei Państwowych w Poznaniu uruchamia pociąg popularny z Poznania do Zakopanego. Odjazd z Poznania dnia 7 sierpnia br. o godz. 16,20. Przyjazd do Zakopanego dnia 8 bm. około godz. 6. Odjazd z Zakopanego dnia 10 bm. o godz. 17. Przyjazd do Poznania dn. 11 bm. o godz. 6.

Pociąg zatrzymuje się na stacjach Środa, Jarocin, Ostrów Wlkp., Ostrzeszów i Kępno. Karty kontrolne w cenie 23,30 zł są do nabycia w „Orbisie” i „Wagons-Lits-Cook” w Poznaniu. Uczestnikom z prowincji przysługują 50-proc. ulga dojazdowa przy odległości od 20—150 km od stacji Poznań.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Strzelanie w Tow. Uczestników Powstania Wlkp.** Na strzelnicy małoka-

Rowerzysta — porywacz torebek

grasuje od kilku dni w dzielnicy willowej na Ostrorogu

Od kilku dni, w godzinach południowych, grasuje w dzielnicy willowej na Ostrorogu jakiś śmiały złoczyńca, który na rowerze podjeżdża do idących samotnie pań i porywa im torebki.

Przed kilku dniami pozbawiona została w ten sposób torebki z pieniędzmi p. Dalborowa (ul. Zbąszyńska 11). W dniu następnym rowerzysta — z opisu ten sam osobnik — porwał pewnej pani srebrnego lisa, a w ubiegłą sobotę o godz. 13,30 przy zbiegu ulicy Marcelesińskiej i Zbąszyńskiej, koło willi mec. Sławskiego, rabuś na rowerze dopadł p. inż. Duszyńską (Zbąszyńska 7) i po dłuższym samotaniu zrabował jej torebkę z 220 zł i różnymi papierami, poczem szybko uciekł.

Gdy p. Duszyńska zwróciła się o pomoc do stojących w pobliżu trzech osobników, ci zbyli ją radą, aby sama udała się w pościg za rabusiem.

W trzy godziny po rabunku, p. inż. Duszyńska otrzymała pocztówkę — za pośrednictwem poczty miejskiej — iż torebka jej z papierami znaleziona została w bramie domu przy ul. Dąbrowskiego 35. Poszkodowana zawiadomiła policję, która odebrała torebkę z papierami — pieniądze oczywiście już nie było — od przypadkowego znalazcy, który zawiadomił zaraz, przy pomocy poczty p. Duszyńską, iż jest w posiadaniu jej torebki.

Jak się dowiadujemy, policja prowadzi energiczne śledztwo, mające na celu ujęcie bezczelnego rabusia. (kl)

Matową cerę

osiągają osoby o tłustej właściwości myciem gorącą niemal wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum”, pudrując odłuszczaającym pudrem Higienicznym Dra Lustra. Tg 1364

librowej przy ul. Fr. Ratajczaka, pod nadzorem p. Czesłochowskiego oraz pp. Zwolankiewicza i Kapelańskiego z ramienia Towarzystwa, odbyło się w niedzielę strzelanie członków Towarzystwa Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 im. Ignacego Paderewskiego. W strzelaniu do tarczy olimpijskiej największą ilość pierścieni zdobył p. Koska. w strzelaniu o premje, ufundowane przez życzliwe powstańcom wielkopolskim obywatelstwo miasta Poznania, zdobył pierwszą nagrodę komendant Towarzystwa p. Rzeźniacki. (kl.)

— * **Trzej piechurzy wyruszają z Poznania.** Dziś po poł. o godz. 17 z Rynku Śródeckiego wyruszą w pieszą podróż krajoznawcą dokola Polski trzej młodzi mieszkańcy Poznania: bracia Antoni i



Józef Kulawiakowie i Alojzy Szajkowski. Zamierzają oni w przeciągu pół roku odbyć podróż według następującej trasy: Poznań — Łódź — Warszawa — Częstochowa — Katowice — Kraków — Lwów — Stanisławów — Kołomyja — Tarnopol — Wilno — Suwałki — Toruń — Gdynia — Bydgoszcz — Poznań. W czasie podróży wędrowcy poznańscy będą się utrzymywali z własnych funduszy.

— * **Przy wszelkich dolegliwościach podszłego wieku** uzyskuje się doskonałe wyniki przy stosowaniu co rano szklanki wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**, pijąc ją łykami. Zal. przez lek. Tg 1362

— * **Sportowe ośrodki nad Wartą.** Na prawym brzegu Warty, za mostem św. Rocha, na północ od ulicy Kórnickiej, pracuje się od dłuższego czasu nad planowaniem terenu pod boisko Pocztowego Przystosobienia Wojskowego. Z boiskiem połączona będzie strzelnica małokalibrowa. Poza tem sypie się tam tamę i wyrównuje skarpe, oraz zakłada się nowy dojazd do przystani Wojskowego Klubu Wioślarskiego. Przy ulicy tej powstana na przyszły rok dwie nowe przystanie, mianowicie przystań Wilków Morskich i przystań PPW.

Prace wykonuje magistrat. Są one finansowane przez Fundusz Pracy i potrwają jeszcze 6—8 tygodni. Początkowo pracowało 120 bezrobotnych, obecnie zatrudnia się 85 robotników. (pt.)

Z TARGU

— Dnia 3 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono (w złotych za pół kg wzgl. za sztukę):
 Nabiał: masło wiejskie 1,20—1,30, masło mlecz. 1,30—1,40, twaróg 0,20—0,25, śmietana (litr) 1,00—1,20, mleko (litr) 0,17—0,20, jaja mendel 0,90—0,95.
 Mięso: wieprzowina 0,75—1,00, wołowina 0,50—0,90, cielęcina 0,70—1,20, skopowina 0,80—1,20, słonina 0,85—0,90, smalec 1,15—1,20, mózg cielęcy 0,40.

Ryby: szczupak 1,30—1,40, węgorz 1,30—1,40, lin 1,10—1,20, leszcz 0,50—0,80, białe ryby 0,20—0,40, sandacz 1,60—1,80 sum (dziel.) 1,30—1,40, karp 1,30, karaś 1,00—1,20, ryby śnięte 20—30 gr mniej.
 Raki: mendel 0,80—2,00.
 Drob i dziczyzna: kura 1,60—3,20, kaczka 2,00—2,50, gęś 2,50—3,50, gołębie (para) 0,80—0,90, perlice 2,00—2,40, arłik 1,00—1,20, para kurczak 1,60—2,50.
 Jarzyny (w groszach): ziemniaki 4, szpinak 20—25, buraki pecezek 10, pietruszka (pecezek) 10, sele (sztuka) 10—15, rabarber 5—10, zielona salata 3—5, rzodkiewki (pecezek) 5, marchew (pecezek) 5, kalafior 10—40, cebula ml. 5, groszek 10—15, pomidory 10—25, fasola żółta 10—15, zielona 10, ogórki mendel 15—20, kapusta biała (ziółka) 10, włoska 10—15, modra 10—20.
 Owoce: agrest 15—20, porzeczki 5—10, wino 5—25, jabłka 20—40, gruszki 10—30, owoce suszone 0,80—1,00, brzoskwinie 60—80, renklody 70—80, sliwki 20—30, borówki 25.
 Grzyby: Kurki (liście) 20, grzyby mieszane 15—25. (hu)

Troski mieszkańców Poznania

— * **Na Dębcu nie przestrzegają godzin trzepania.** Od mieszkańców Dębca otrzymujemy skargi na plagę trzepania chodników i pościeli zarówno w porze popołudniowej, jak i nawet wieczornej. Skargi te nie mogą pozostać bez echa, wracającym przecież po wyteżonej, a nieraz i nerwowej pracy do domu, musi być zapewniony spoczynek, którego tak bardzo pragną. Niestety odpoczynek w domu jest często złudny, bo ni stąd, ni zowąd, w tym lub owym domu na Dębcu — jak brzmią słowa listu — zaczynają jakoby na komendę trzepać bezustannie, jak gdyby istotnie zaszła „konieczna” potrzeba gremjalnego trzepania w tym właśnie czasie, jakgdyby nie dał się zrobić tego wcześniej. Można sobie wyobrazić, jak działa to na nerwy niejednego, któremu w tej chwili potrzebny jest przecież spokój po pracy.

Istnieją wprawdzie przepisy, regulujące sprawę trzepania, ale na Dębcu wiadać, nie wszystkich obowiązują, skoro hałaśliwy porządek robi się nawet wieczorem. Czy nie możnaby wyznaczyć trochę dobrej woli i zarządzić trzepanie w godzinach przedpołudniowych? Miejmy nadzieję, że skargi mieszkańców Dębca odniosą pożądaną skutec, że znajdzie się dobra wola uszanowania wypoczynku i spokoju bliźnich. (sk.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Rejestr przekroczeń i przestępstw.** W ciągu soboty i niedzieli ukarano doraźnie 56 osób za przekroczenie administracyjne o ruchu kołowym, drogowym itp. W areście policyjnym zatrzymano 18 osób za opilstwo, 6 jako podejrzanych o kradzież, 2 za zakłócenie spokoju publicznego, jedną poszukiwaną przez sąd grodzki za zbractwo. (kl.)

— * **Rozbicie szyby wystawowej.** Przy ul. Mokrej 17 nieznanymi osobnikami rozbito wieczorem szybę wystawową w składzie p. Leona Śledzińskiego. Prawdopodobnie nieznanymi osobnikami usiłował dopuścić się kradzieży. (kl.)

— * **Bezpański koń.** Ubiegłej nocy na ul. Starościńskiej znaleziono walające się konia. Był to około 10-letni gnajdy walach z łysiną i białą peciną. Konia odstawiono do stajni Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami przy ulicy Kościelnej 32. (kl.)

— * **Rower w policji.** Na posterunku P. P. na Górczynie znajduje się rower męski z czerwonymi oponami „Stomil”. Właściciela roweru narazie nie ustalono. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Uniewinnienie.** Sąd grodzki w Poznaniu uniewinnił Władysława Garnarza od zarzutu sprzedawania miodu, sfałszowanego syropem kartoflanym. Jak się bowiem w czasie przezrodu sądowego okazało, Garnarcz otrzymywał sfałszowany miód od Leona Tworowskiego, nie wiedząc o jego jakości. (m.)



Odswieża i orzeźwia o każdej porze — podczas pracy, przy spacerze i w towarzystwie.

Tg 1033



Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. n 12 894

Deszczowa niedziela

Upusty niebios były otwarte od rana. Deszcze padał strumieniami. Rosiło obficie podczas uroczystości 7 pułku strzelców konnych.

O obfitości opadów świadczy najlepiej, że stacja meteorologiczna zanotowała w ciągu dnia opad deszczowy 10 milimetrów, czyli 10 litrów wody na metr kwadratowy. Nie odbyły się z powodu niepogody różne imprezy ogrodowe, jak poranek symfoniczny w ogrodzie zoologicznym (nadany został przez radio), wycieczki i zabawy różnych towarzystw pod gołym niebem i t. d.

Przy zbiegu ul. św. Wawrzyńca i Alei Żeromskiego, w miejscu, gdzie władze kolejowe prowadziły przed kilku dniami roboty ziemne i wkopane rury przysypały mialkim piaskiem, powstała taka maź, że koń zaprzęgu p. Czajki z Poznania wpadł po brzuch i wydobyla go dopiero straż ogniowa przy pomocy tak zwanego wielokręgu. Kłopot był też z umieszczeniem tego dźwigu, który z powodu błota zapadał się w ziemię.

Deszcze jednak, jakkolwiek ulewny, z powodu ciepłego powietrza, nie był zbyt przykry. (kl)

Amerykańska awjonetka

Wczoraj o godz. 11,15 lądowała w Poznaniu, w drodze z Berlina do Warszawy, bardzo piękna 4-osobowa awjonetka amerykańska, pilotowana przez p. A. E. Ulmana. Lot z Berlina do Poznania odbył się w bardzo przykrych warunkach atmosferycznych, wskutek czego pilot musiał lecieć bardzo nisko. O godz. 11,55, po załatwieniu formalności paszportowych i celnych, p. Ulman odleciał do Warszawy.

Również wczoraj o godz. 13,55 lądował w Poznaniu samolot RWD 13 z aeroklubu wileńskiego. Samolot ten, którym lecieli kpt. Leszczyński i rtm. Szurowski, prezes Aeroklubu wileńskiego, zatrzymał się w Poznaniu w drodze z Krakowa. Wskutek defektu pod Grodnem awjonetka ta była zmuszona przerwać udział w olimpijskim zlocie gwiazdzistym do Berlina. Lotnicy z Wilna polecieli dziś, w poniedziałek, o godz. 9,20 do Berlina, ale już poza konkursem.

— * **Tydzień aresztu za przywłaszczenie 20 zł.** Sąd grodzki w Poznaniu skazał 22-letniego Franciszka Kosaka (ul. Sokoła 9) na jeden tydzień aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2 za przywłaszczenie sobie w dniu 25 kwietnia rb. 20 zł na szkodę Marji Pola-szek. (m.)

— * **Skazanie za paserstwo.** Dziś na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Poznaniu zasiadł po raz piąty notoryczny złodziej, 20-letni Jan Kaptur, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżony o kradzież. Razem z nim zasiadła na ławie oskarżonych 65-letnia Katarzyna Piotrowska (ul. Długa 3), oskarżona o paserstwo. Kaptur w przeciągu ostatnich dwóch tygodni miał już 4 rozprawy i zosał skazany za różne kradzieże na kary po roku, półtora roku i 7 miesięcy więzienia. Tym razem akt oskarżenia zarzucał mu dokonanie w dniu 18 marca rb. kradzieży w zakładzie dla niemowląt, mieszczącym się przy ul. św. Wojciecha 16, bielizny, łącznej wartości 50 zł. Bieliznę tę, jak opiewa akt oskarżenia, kupiła od Kaptura Piotrowska, karana już dwukrotnie za



nr 13 348

paserstwo, za kwotę 5 zł. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał Piotrowską na 1 miesiąc aresztu, natomiast Kaptura uniewinnił, gdyż rozprawa nie dostarczyła dostatecznych dowodów winy. (m.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Upadek na ulicy.** W pobliżu Tamy Garbarskiej upadł na ulicy 74-letni Ildzi Bryszak, mieszkający przy ul. Piaskowej 4, odnosząc dotkliwe potłuczenia i złamanie nosa. Pogotowie (66-66) przewiozło p. Bryszaka do szpitala miejskiego, skąd mógł on po nalożeniu opatrunku udać się do domu. (kl.)

— * **Zasłabnięcie z wycieńczenia.** Do szpitala miejskiego odstawiono 21-letniego Jana Hajdamaszczaka ze Śródki 11. Zasłabł on na ulicy wskutek wycieńczenia i stracił przytomność. (kl.)

RÓŻNE

— * **Uwaga Bractw a Kurkowe!** Według okólnika nr. 63 należy w „Orbisie” w Poznaniu wykupić bilet kolejowy na pociąg popularny, który upoważnia do zniżki kolejowej 50 proc. od miejsca wyjazdu do stacji — odeszcia pociągu popularnego. Pociąg popularny wyjeżdża z Poznania dnia 14 sierpnia 23.20, z Gniezna 15 sierpnia o 24.16, z Inowrocławia o 1.11, z Bydgoszczy 1.58, Łaskowic 2.50, a wyjeżdża z Gdyni 18 sierpnia godz. 24. Cena pociągu popularnego wynosi z Poznania do Gdyni i z powrotem 10 zł, włącznie opłaty za przetoczenie pociągu przed Obóz Emigracyjny.

Korzystanie z pociągu indywidualnego wymaga dowodu osobistego i kolejowej karty uczestnictwa, uprawniającej do zniżki kolejowej 50 proc. do Gdyni i z powrotem, które wysyła Zjednoczenie — Poznań, Al. Marcinkowskiego 26, za opłatą 50 groszy od karty. Ilość kart ograniczona, zatem zapotrzebowanie zgłosić natychmiast równocześnie przekazując gotówkę na P. K. O. nr. 214.055. Najodpowiedniejszy pociąg odjeżdża z Poznania o 1.19.

Zjednoczenie Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P.

— * **Sprostowanie p. Rościszewskiego i p. Dykiertówny.** W związku z naszym artykułem p. t. „Wyjaśnienie kradzieży u dr. Ceglińskiego” (numer 321 z 15 lipca 1936 r.), otrzymaliśmy od p. Władysława Rościszewskiego i p. Heleny Dykiertówny następujące sprostowanie: „Nieprawdą jest, jakoby architekt Rościszewski dozwodził wobec władz, prowadzących dochodzenia, że aparat fotograficzny wyludźdono od niego w sposób podstępny i skradziono, oraz jakoby gospodyni architektka Rościszewskiego, Helena Dykiertówna, aparat ten na polecenie architektki Rościszewskiego zastawiła w lombardzie. Natomiast prawdą jest, że architekt Władysław Rościszewski otrzymał aparat fotograficzny „Roileifleks” tylko do wypróbowania od Marjana Kurasza, który ofiarował mu go za 250 zł, twierdząc, iż dał mu go na sprzedaż jakiś będący w potrzebie znajomy reporter, oraz, że Helena Dykiertówna zupełnie bez wiedzy architektki Rościszewskiego i w jego nieobecności aparat ten zastawiła w lombardzie.

„Nieprawdą jest, jakoby znajomość architektki Rościszewskiej z Kuraszem zawiązała się dopiero po kradzieży u doktora Ceglińskiego, natomiast architekt Rościszewski poznał Kurasza już znacznie dawniej przez jego narzeczoną Patelską w czasie, gdy Kurasz był jeszcze urzędnikiem skarbowym, a ponieważ Patelska już od dłuższego czasu u architektki Rościszewskiego wykonywała sporadycznie rozmaite prace maszynowe — pisarskie i architektka Rościszewski nigdy nie słyszał nic niekorzystnego ani o Kuraszu, ani o Patelskiej, mógł mieć do nich pełne zaufanie i wierzyć, że transakcja z aparatem fotograficznym jest zupełnie legalna.”

Od siebie dodajemy, że w sprawie głośnej kradzieży w mieszkaniu dr. Ceglińskiego, prokurator rejonowy przy sądzie okręgowym Anc, prowadził jeszcze dochodzenia, w kierunku ustalenia właścicieli przedmiotów, znalezionych podczas rewizji domowej u Kurasza. Rzeczy tam znalezione znajdują się w wydziale śledczym Policji Państwowej na placu Wolności 12, gdzie właściciele mogą się zgłosić, w celu rozpoznania ich. W sądownym więzieniu śledczym pozostają nadal Kurasz, narzeczona jego Patelska i Stanisław Jakubowski.

Piękny przebieg uroczystości w 7 pułku strzelców konnych

Bardzo uroczysty przebieg miał obchód święta pułkowego w 7 pułku strzelców konnych. Na obchód, połączony z poświęceniem nowego sztandaru pułkowego, ufundowanego przez ks. kanonika Kruczka i jego parafjan polskich w Passaic w stanie New Jersey w Ameryce.

O godz. 9 przybył na dworzec podmiejski w Poznaniu generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz - Śmigły, w towarzystwie inspektora armji gen. Rummela i zastępcy I. wiceministra spraw wojskowych gen. Regulskiego. Na powitanie przybyli na dworzec przedstawiciele władz, na czele z wojewodą Maruszewskim, dowódcą O. K. VII gen. Knoll-Kownacki, dowódca poznańskiej brygady kawalerji gen. Zahorski, przedstawiciele poszczególnych pułków garnizonu po-

aby dewiza herbu stanu New Jersey „Liberty and prosperity” („wolność i dobrobyt”), wypisane na ofiarowanym sztandarze, stałe towarzyszyła całej Polsce.

Przejąwszy sztandar, przemówił gen. Rydz-Śmigły i złożył życzenia pułkowi, aby nigdy nie doznał uszczerbku w obronie godności i honoru żołnierza polskiego, by sztandar stałe towarzyszył pułkowi i królował żołnierzom. Dowódca 7 p. strzelców konnych, płk. Kownacki, złożywszy ślubowanie w imieniu pułku, przejął sztandar i oddał go chorążemu, który następnie przy dźwiękach hymnu państwowego, odprowadził sztandar na czoło pułku.

W dalszym ciągu uroczystości gen. Rydz-Śmigły udekorował ks. kanonika Kruczka orderem „Polski Odrodzonej”. Następnie odbyło się wręczenie tymcz.



General Rydz-Śmigły trzyma w ręku nowy sztandar 7 p. s. k. w Poznaniu, wręczony mu przez ks. kanonika Kruczka, stojącego z lewej koło mikrofonu radjowego, chronionego kapeluszem i parasolem przed ulewным deszczem. Fot. Alejnik — Poznań.

znańskiego, urzędów wojskowych, oraz korpus oficerski 7 pułku strzelców konnych na czele z pulk. Kownackim, jako dowódcą. Na peronie ustawił się spieszony szwadron 7 p. s. k. pod komendą rotmistrza Mineckiego. Przed dworcem utworzyła szpaler pocztu organizacyjcy powstańczych i przysposobienia wojskowego. Na jezdni oczekiwał szwadron konny z sztandarem, który asystował gen. inspektorowi sił zbrojnych w drodze przez miasto. Przy dźwiękach hymnu państwowego, odegranego przez orkiestrę 7 pułku strzelców konnych, pod batutą kapelmistrza Renza, wjechał pociąg na peron. Generalnego inspektora sił zbrojnych powitali przedstawiciele władz i wojskowości, oraz ks. kanonik Kruczek, jako fundator sztandaru.

Po dokonaniu przeglądu, powitane go gromkimi „Czołem!”, i przywitaniu się z władzami, generalny inspektor armji wjechał powozem, zaprzężonym w czwórki białych koni, na hippodrom, gdzie zgromadzone były kompanje chorągwi piechoty, kawalerji, artylerji, oraz 7 pułk strzelców konnych.

Po przyjęciu raportu i dokonaniu przeglądu formacji odbyło się przy ołtarzu połowym nabożeństwo, podczas którego przegrywała orkiestra 7 pułku strzelców konnych. Mszę św., w asyście ks. kan. Kruczka i prob. garnizonu poznańskiego ks. Dymarskiego, odprawił dziekan wojsk polskich ks. prałat Wilkans. Po odegraniu hymnu „Boże coś Polskę”, ks. dziekan Wilkans poświęcił nowy sztandar 7 p. s. k. Po poświęceniu ks. dziekan Wilkans przeniósł sztandar przed ustawione w karnym czworoboku formacje, gdzie odbyła się ceremonia wbijania gwoździ w drzewiec sztandaru. Pierwszy gwoździe, pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej, wbił w drzewiec sztandaru ks. dziekan Wilkans. Następnie wbił gwoździe gen. inspektor armji gen. Rydz-Śmigły, inspektor armji gen. Rummel, gen. Regulski, gen. Knoll-Kownacki, gen. Zahorski, wojewoda Maruszewski, tymcz. prezydent Więckowski i ks. kanonik Kruczek.

Podczas wbijania gwoździ przemówił ks. kan. Kruczek. Wskazał, że uważa za honor dla parafjan Matki Boskiej Różańcowej w Passaic i dla siebie, że z wielkiego oddalenia mogą dowieść miłości ojczyzny, przez darowanie sztandaru armji polskiej. Imieniem parafjan i własnym ks. kan. Kruczek oddał sztandar w ręce naczelnego wodza armji polskiej celem przypieczątowania miłości Polaków w Ameryce dla Matki Polskiej. Zakończył życzeniem,

prezydentowi miasta plakiety ze znacznikiem pułkowym 7 p. s. k. dla miasta Poznania.

Na zakończenie gen. Rydz - Śmigły przyjął z trybuny defiladę, którą rozpoczęła, poprzedzona orkiestrą pod batutą por.-kapelmistrza Szalkowskiego, kompanja chorągwi 57 pułku piechoty. Defiladę kawalerji, w klusie ćwiczebnym, prowadził dowódca poznańskiej brygady kawalerji, gen. Zahorski; 7 pułk strzelców konnych defilował pod osobistym dowództwem płk. Kownackiego.

Mimo ulewnego deszczu, który padał od rana, obchód na hippodromie wypadł imponująco. Szczególnie piękna była defilada, świadcząca chlubnie o należytem pielegnowaniu polskich tradycji wojskowych.

W południe oficerowie 7 p. s. k. podejmowali gości śniadaniem w swoim kasynie, poczem wszyscy uczestniczyli w obiedzie żołnierskim, podanym w ozdobionej girlandami ujeżdżalni.

W czasie obiadu żołnierskiego szereg okolicznościowych przemówień zapoczątkował dowódca O. K. VII, gen. Knoll-Kownacki, poczem przemawiali: wojewoda Maruszewski, fundator sztandaru ks. kan. Kruczek, dowódca 7 p. s. k. płk. Kownacki, dowódca brygady kawalerji Poznań gen. Zahorski, kom. prezydent Więckowski i jako ostatni generalny inspektor armji, gen. Rydz-Śmigły.

Przemówienie generała Rydza Śmigłego trwało przeszło dziesięć minut i było skierowane pod adresem wojska. Gen. Rydz-Śmigły, nawiązując do przemówienia woj. Maruszewskiego, iż zwrócone są na niego oczy całej Polski, powiedział dosłownie: „Ja stwierdzam, że oczy Polski zwrócone są na całą naszą armję. My, wiedząc o tem, że jesteśmy moralnym ośrodkiem naszego społeczeństwa, temwięcej musimy żądać od siebie”. Poza tem gen. Rydz-Śmigły oświadczył, że „czasy są coraz bardziej skomplikowane, wymagania są coraz bardziej twarde i coraz ciężiej dać sobie radę w życiu międzynarodowym”.

376 depesz gratulacyjnych

7 p. s. k. otrzymał 376 depesz gratulacyjnych, m. in. wruszającą radjodepeszę z Ameryki, wysłaną przez parafjan polskich z Passaic, fundatorów sztandaru. Depeszę tę, będącą jeszcze jednym ogniwem łączności z Polonją amerykańską, odczytał głośno po zakończeniu obiadu żołnierskiego, adiutant 7 p. s. k., rim. Pruszyński.

Popołudniu, aczkolwiek deszcz padał w dalszym ciągu, odbyły się na

hippodromie zawody konne oraz pokaz szkoły podoficerskiej.

Wieczorem, w pięknych salach ratusza odbyło się zebranie towarzyskie, którem zostały zakończone tegoroczne uroczystości 7 pułku strzelców konnych.

Należy nadmienić, że w uroczystościach 7 p. s. k., które częściowo transmitowane były przez radio, uczestniczył też bawiący w Polsce ks. Trajka, proboszcz parafji polskiej w Bayonne, w stanie New-Jersey.

Zamówienia oraz prenumeratę „Kurjera Poznańskiego”, „Ilustracji Polskiej” i „Orędownika”

na Śląsku

przyjmują następujące agentury:

Katowice - „Ruch”, Rozdzielnia Dzienników i Czasopism, ul. Marji Konopnickiej 1

Chorzów - Zbigniew Czechak, ul. Wolności 77

Tarnowskie Góry - Jurczek, ul. Krakowska 2

Wisła - Teleżyński „Szarotka” kiosk
Rybnik - H. Z. Piechocki, ul. Na Górze 4a

Introdukcja nowego proboszcza w Mosinie

Mosina. (ms). Dnia 2 b. m. odbyła się tutaj uroczysta introdukcja nowego proboszcza parafji mosińskiej, ks. Łucjana Haendschkego.

Pomimo deszczu zebrały się tłumy wiernych oraz wszystkie organizacje kościelne i świeckie z sztandarami na rynku, w oczekiwaniu na przybycie nowego proboszcza, który przyjechał samochodem z Poznania w towarzystwie ks. kan. Szreybrowskiego. Po śpiewie chóru kościelnego z ramienia rady parafjalnej powitał nowego duszpasterza apt. Brzeziński, w imieniu zarządu miejskiego witał burm. Pałczyński, zaś z ramienia Kółka Rolniczego, p. Nennemann. Z pieśnią „Kto się w opiekę” wyruszono do kościoła, gdzie uroczystego wprowadzenia w urząd proboszczowski dokonał ks. kan. Szreybrowski, poczem kazanie wygłosił nowy ks. prob. Haendschke, który odprawił następnie uroczystą mszę św. za parafjan w asyście ks. ks. Kwiatkowskiego i Stawckiego. Dodać należy, że ulice i kościół przybrane były girlandami.

Ks. prob. Haendschkemu towarzyszą życzenia tutejszego obywatelstwa jaknajwocześniejszej pracy na nowem, odpowiedzialnem stanowisku.

Dziecko pod samochodem

Leszno. (lh). Przy ul. Osieckiej bawiły się dwie dziewczynki i w pewnej chwili 5-letnia Jadwiga Szymlet, zam. przy ul. Osieckiej 54, wbiegła na jezdnię, a pędzący w tym momencie z większą szybkością samochód wojskowy wpadł na dziewczynkę, która doznała rozbitcia głowy i licznych obrażeń. Nieszczęśliwą odwieziono do szpitala św. Józefa w stanie bardzo groźnym.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 1 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Urzedn. bank. Józef Kornacki w Warszawie i Helena Kasprończówna; aplik. notarij. Władysław Banaszak i Leokadja Majchrzakówna w Ostrowie; por. w st. spocz. Władysław Straczewski w Gdyni i Anna Jeszonek w Chorzowie; kow. Andrzej Wolny w Dobieżyńcu, pow. nowotom. i Stanisława Kaczmarskówna w Buku, pow. nowotom. mur. Julian Szawala i Bolesława Olejniczakówna w Komornikach, pow. poznań. spedyt. Henryk Nowacki w Chojnicach i Gertruda Pozorska; prokurent banku Jan Hayduk i owodw. Elżbieta Karlińska z d. Krzyżaniakówna; tok. w żelazie Teofil Małeck i Stanisława Rerzówna; obuw. Władysław Wydek i krawc. Apolonja Grzeszkówna; roln. Leon Spychała w Ślepuchowie, pow. oborn., i Zofja Balcerowiakówna; slus. Marjan Okupniak i Helena Paluszkiewiczówna.

Zgony.

Dnia 1 sierpnia 1936 r. zapisano następujące zgony:

Władysława Borowiczówna, 66 lat, robotnica; Tadeusz Ruskowski, 6 lat; Jan Witulski, emeryt. adiunkt kanc. Sadu Grodzkiego, 74 lat; Faustyna Perkielewiczówna, gospodyni, 32 lat; Marjan Gniewoski, sekretarz Izby Skarbowej, 41 lat; Szczepan Nadstazik, robotnik, 70 lat; Marja Chmielewska, 2 lat, 10 mies. 20 dni; Krystyna Treumann, 10 minut; Leon Matuszak, robotnik (strzel. 7 p. strzelców konnych), 24 lat; Bronisław Kesicki, 9 mies. 25 dni; Ludwika Sadowska z domu Cizow, wdowa, 44 lat; Władysław Hernes, 2 mies. 25 dni; Antonina Miś, z domu Janowiakówna, 43 lat.



3 sierpnia 1936

Temperatura 7 godz. + 13,7

Ciśnienie

7 godz. 746,9 mm. niskie

Zachmurzenie

7 godz. pochm., pada deszcz

Wiatr

7 godz. kierunek połud., szyb. 3 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 23,4 mm., rodzaj opadu: deszcz

Temperatura w dniu 2 sierpnia br. była:

najwyższa + 16,0 o godz. 12

najniższa + 12,9 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogoda nadal zmienna, w ciągu dnia zmienne zachmurzenie z chwilowymi przejaśnieniami, jeszcze przerywane opady, nadal jeszcze chłodno, słabe wiatry zachodnie.

Wyniki przedbiegów na 100 m

Wyniki przedstawiają się następująco:
I przedbieg: 1) Strandberg (Szwecja) 10,7, 2) Yoshika (J.) 10,8; II — 1) Berger (Hol.) 10,8, 2) Dannaher (Pol. Afryka) 11; III — 1) Van Beveren (Hol.) 10,8, 2) Grimbeek (Pol. Afr.) 10,9; IV — 1) Gyenes (Węgry) 10,7, 2) Suzuki (J.) 10,7; V — 1) Mc Phee (Kan.) 10,6, 2) Lindgreen (Szw.) 10,8; VI — Theunissen (P. Afr.) 10,7, 2) Hornberger (N) 10,7; VII — 1) Metcalfe (USA) 10,8, 2) Sir (W.) 10,8; VIII — 1) Borchmeyer 10,7, 2) Humber (Kan.) 10,8; IX — 1) Wykoff (USA) 10,6, 2) Sweeney (Ang.) 10,7; X — 1) Osendarp (Hol.) 10,5, 2) Pennington (A) 10,6; XI — 1) Haenni (Szwaj-

carja) 10,7, 2) Holmes (A) 10,8; XII — 1) Owens 10,3, 2) Susuki (Jap.) 11.

Równocześnie z międzybiegami na 100 metrów rozpoczęte zostały eliminacje w rzucie kulą oraz w skoku wwyż. Wobec dużej ilości zgłoszonych zastosowano system minimów, których osiągnięcie kwalifikowało dopiero do udziału w finale.

W rzucie kulą wobec skreślenia z listy olimpijczyków Heljasza, Polska nie była reprezentowana. Minimum

ustalone tu było na 14,50 m. Wynik jeszcze przed kilku laty osiągnął zawodowiec niemiecki przez garstkę zawodników, w niedzielę osiągnął kilkunastu.

Do eliminacji w skoku wwyż stanęli dwaj Polacy: Pławczyk i Hoffman. Aby dojść do popołudniowych finałów, trzeba było uzyskać wysokość 1,85 m, którą przeszedł jedynie Pławczyk.

W międzyczasie stadion coraz bardziej zapelniał się i niebawem zebralo się na nim prawie 90 tysięcy publiczności, która z wielkim zaciekawieniem przyglądała się toczącym się rozgrywkom.

Francis (15,45 m), Torrance (15,38) i Zaitz (15,32 m). W finale na czoło wysunął się Niemiec Woelke. Pozycję swoją poprawił również Baerund, który wyszedł na drugie miejsce. Ostatecznie dwa medale, złoty i brązowy, zdobyli Niemcy, srebrny zaś Finlandja.

Wyniki finałowe: 1) Woelke 16,20 m, 2) Baerlund 16,12, 3) Stöck (N) 15,66, 4) Francis (USA) 15,45, 5) Torrance (USA) 15,38, 6) Zaitz (USA) 15,32. St. Śl.

Z wioski olimpijskiej

Zapaśnik Neuff odesłany został do Warszawy. Jak już podaliśmy, zachorował on na jaglicę i znalazł się w Berlinie jedynie dlatego, że nie był badany przez lekarza przed wyjazdem.

W gwiazdzistych regatach olimpijskich w Kilonji, w których wzięło udział około 30 jachtów państw nadbałtyckich, pierwsze miejsce zajął polski jacht „Korsarz” z Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku.

Lokalski zerwał mięsień i musi się ośzczędzać, aby do 6 sierpnia móc stanąć na starcie do rzutu oszczepem.

Bocheński lekko zaniemógł i musiał zwolnić tryb treningowy. Nienadzwyczajnie czuje się Lukhaus, któremu nie dopisuje zdrowie.

Start Biniakowskiego i Schnajdra wątpliwy? Jak donoszą z wioski olimpijskiej część naszych zawodników nie dopisuje ostatnio na zdrowiu. Szczególnie stan zdrowia Biniakowskiego budzi obawy, do tego stopnia, że start jego wydaje się bardzo wątpliwy. Nie bardzo zachęcającym jest również stan fizyczny Schnajdra, który ma naderwane ścięgno i skacze na treningach bardzo ostrożnie a ostatnio zupełnie zaprzestał skoków i usiłuje wyleczyć się. Schnajder przy bardzo wielkim wysiłku z trudem mógł przeskoczyć wysokość 3,80 m, co nie wystarczyłoby do zakwalifikowania się do finałów. Droga do nich otwiera bowiem minimum ustalone na 3,85 m.

Kolarze polscy trenują pilnie na torze olimpijskim, w najlepszej formie znajdują się Olecki i Starzyński.

Na obradach Międzynarodowej Federacji Sermierczej polecono organizację mistrzostw Europy w roku 1937 Francji, ze względu na odbywającą się w roku przyszłym wystawę światową w Paryżu. Szwecja, Czechosłowacja i Włochy wycofały swoje kandydatury. Ustalono, że mistrzostwa odbędą się w dniach od 1 do 15 lipca.

Drugi dzień igrzysk

Berlin. (Tel. wł.) Drugi dzień igrzysk zaczął się niebardzo obiecująco. Coraz bardziej kłębiące się chmury deszczowe zaległy nad stadionem. Około 30 tysięcy zaległo stadion olimpijski, reszta przyglądała się zapaśnikom i pięcioboju. (St. Śl.)

W pięcioboju nowoczesnym prowadzą Włochy

Berlin. (Tel. wł.) Jako pierwsza konkurencja pięcioboju odbył się na polach wojskowych w Doeberitz wyścig konny na przelaj z przeszkodami. Na starcie stanęło 42 zawodników z 16 państw, sami oficerowie czynni, za wyjątkiem Niemca podoficera, Bramfelda.

O dobrym przygotowaniu zawodników i dość wyrównanych sił świadczy, że ze startujących 42 uczestników odpadło tylko trzech, a 25 ukończyło bieg bez punktów karnych. Różnicą tylko czasu uzyskanego ustalono kolejność miejsc: 1) por. Abba (Wł.) 9:02,5, 2) por. Handrix, 3) por. Mollet (Belg), 4) Urban (Węgry), 5) Ecueyer de Court (Belg), 6) Rodriguez (Meksyk), 7) Bauman (Szwajc.), 8) Thofeld (Szwecja — zwycięzca z Los Angeles), 9) Starbird (Am.) i Gyliensterna (Szwec.).

Start olimpijski piłkarzy

Piłkarski turniej olimpijski zainaugurują w poniedziałek dwa spotkania Norwegi z Turcją i Włochów ze Stanami Zjednoczonymi. Rozpoczną się one o godz. 17.30. Turniej obecny jest szóstym z rzędu turniejem piłkarskim rozgrywanym w ramach olimpijskich. (St. Śl.)

Egipt zdobywa złoty medal

Berlin. (Tel. wł.) W wadze lekkiej w podnoszeniu ciężarów złoty medal zdobył Egipcjanin Mesba. 2. Fein (Austria), 3. Jansen (Niemcy) (St. Śl.)

Eliminacje w młocie

Berlin. (Tel. wł.) Dziś, w poniedziałek 27 zawodników stanęło do eliminacji w rzucie młotem. 17 zakwalifikowało się do finału. Finlandja, Niemcy, Ameryka i Szwecja mają w finałowej rozgrywce wszystkich trzech zgłoszonych zawodników. Na czoło wysunął się Francuz Wirtz oraz Niemcy Hein i Blask, którzy osiągnęli granicę 50 metrów. (St. Śl.)

Rekord Owensa nieuznany

Berlin. (Tel. wł.) Rekord światowy murzyna Owensa, ustalony w niedzielę międzybiegu nie zostanie zatwierdzony z powodu silnego wiatru. (St. Śl.)

Rekord świata Owensa

Popołudniu rozpoczęte zostały pierwsze finały. Stadion był wypełniony do ostatniego miejsca, pogoda wietrzna i chłodna, niezupełnie sprzyjała zawodnikom. W czasie trwania konkurencji na stadion przybył Hitler.

Punktualnie o godz. 15 rozpoczęto rzuty oszczepem pań, skok wwyż oraz międzybiegi na 100 metrów. Mimo nieprzychylnych warunków atmosferycznych padł pierwszy rekord światowy, uzyskany przez murzyna Owensa w międzybiegu na 100 m z wynikiem 10,2. Ogółem odbyły się 4 międzybiegi, w których startowało znow po 5 względnie 6 biegaczy. Pierwszych trzech kwalifikowało się do finału.

Wyniki międzybiegu przedstawiają się następująco:

I międzybieg — 1) Strandberg (Szwecja) 10,5, 2) Osendarp (Hol.) 10,6, 3) Wykoff (USA) 10,6; II — 1) Owens (USA) ustanawiając nowy rekord światowy wynikiem 10,2 sek., 2) Haenni (Szwajc.) 10,6, 3) Sir (Węgry) 10,7; III — Metcalfe (USA) 10,5, 2) Pennington (Anglja) 10,6, 3) Van Beveren (Hol.) 10,7; IV — 1) Borchmeyer (N) 10,5, 2) Sweeney (A) 10,6, 3) Mc Phee (Kan.), gdyż film, wyświetlony z IV międzybiegu wykazał, że trzecie miejsce w tym międzybiegu zajął Kanadyjczyk. On też zakwalifikował się do dalszych rozgrywek.

Kwaśniewska zdobywa brązowy medal

Kiedy na bieżni rozgrywała się „setka”, na boisku panie rzuciły oszczepem. Wśród nich znajdowała się Polka Marja Kwaśniewska. Jej też przypadł w udziale pierwszy rzut w kolejkę. Początek był doskonały, albowiem Polka od razu przekroczyła „czterdziestkę” i wysunęła się na długi czas na czoło oszczepniczek. Mistrzyni Niemiec Fleischer uzyskała zaledwie 39 metrów, ale zato jej koleżanka Krüger rzutem swym wysunęła się przed Kwaśniewską, która wyniku swego już nie poprawiła.

W następnych rzutach Fleischer uzyskała 44,69, bijąc w ten sposób rekord olimpijski, wynoszący 43,69 o metr. Kwaśniewska spada na trzecie miejsce. W przedostatniej kolejkę Fleischer poprawiła jeszcze raz rekord olimpijski, rzutem 45,18. Ostatnia kolejka rzutów nie przyniosła już zmiany na pierwszych miejscach, pierwsze dwa miejsca i medale zdobyły Niemki, a Kwaśniewska pierwszy brązowy medal dla Polski.

Rzuty Kwaśniewskiej kolejno były następujące: 41,80 m, 38,49 m, 39,75 m, 39,45 m, 40,10 m i ostatni najsłabszy 37,77 m.

Kolejność przedstawia się następująco:

Wyniki: Oszczep pań: 1) Fleischer (N) 45,18, 2) Krüger (N) 43,29, 3) Kwaśniewska (Polska) 41,80, 4) Bauma (Austria) 41,66, 5) Yamamota (Japonja) 41,45, 6) Eberhardt (N) 41,36.

Obiecujący start Kucharskiego

Na boisku odbywały się jeszcze skoki wwyż i rzuty oszczepem, a już na bieżni rozpoczęto przygotowania do przedbiegów na 800 m. Wielka liczba zgłoszeń wymagała 6 przedbiegów, przyczem w ostatnim startowała nadzieja Polski — Kucharski. Biegi były niesłychanie emocjonujące i wykazały, że w tej konkurencji klasa światowa niesłychanie się podniosła i wyrównała. Do półfinałów wchodziło pierwszych czterech biegaczy.

Kucharski zajął w swoim przedbiegu drugie miejsce z wynikiem 1:55,7. W biegu tym do 400 metrów prowadził Niemiec Dessecker przed Polakiem, Francuzem Soulier, Lindecque (Połud. Afryka). Na 500 m ostrym zrywem wyszedł na pierwsze miejsce Soulier, pociągając za sobą Kucharskiego, który wyprzedził Niemca. Do tej grupy doszedł jeszcze Argentyńczyk Andeson. Wreszcie rozpoczął się finisz, z którego zwycięsko wyszedł Argentyńczyk.

Wyniki poszczególnych przedbiegów przedstawiają się następująco:

800 m: przedbieg I — 1) Edwards (Kan.) 1:51,7, 2) Hornbostel (USA) 1:51,7, 3) Verhaert (Belgia) 1:54,3, 4) Temesvari (Węgry) 1:55; II — 1) Williamson (USA) 1:56,2, 2) Conway (Kan.) 1:56,2, 3) Boot (N. Zel.); III — 1) Mac Cabe (Ang.) 1:54,5, 2) Petit (Fr.) 1:54,8, 3) Johannesen (Norw.) 1:54,9, 4) Mertens (N) 1:55,1; IV — 1) Back-

house (Australia) 1:57,7, 2) Szabo (Węgry) 1:57,8, 3) Woodroff (Am.) 4) Handley (Ang.); V — 1) Powel (Ang) 1:56, 2) Lanzi (Wł.) 1:56,1, 3) Eichberger (Austria), 4) Botha (P. Afr.); VI — 1) Anderson (Arg.) 1:55,1, 2) Kucharski (Polska) 1:55,7, 3) Soulier (Francja), 4) Dessecker (Niem.)

Pierwsze wawrzyny

Po pierwszych sześciu przedbiegach na 800 m odbyła się pierwsza na XI igrzyskach olimpijskich ceremonia uczczenia pierwszych zwycięzców, zdobywców pierwszych medali. Na podium, ustawione przed trybuną honorową, i ozdobionem wawrzynami, stanęły trzy najlepsze oszczepniczek igrzysk, m. in. Polka Kwaśniewska. Na środkowym, podwyższonym stopniu stanęła zwyciężczyni Fleischer, po jej prawej Krüger, a po lewej Kwaśniewska. Medale wręczył prezes komitetu organizacyjnego dr. Lewald, a równocześnie trzy dziewczyny nałożyły wieńce na głowy triumfatorek. Rozległy się dźwięki hymnu niemieckiego i równocześnie a maszt centralny koło tablicy

informacyjnej wciągnięto powoli flagę niemiecką. Na moment powstał cały stadion ze swych miejsc. Drugi raz zabrzmiał hymn i poszła w górę flaga niemiecka, a wreszcie jako trzeci zabrzmiał nasz mazurek Dąbrowskiego i chwilę potem biało-czerwony sztandar zalopotał na lewym maszcie.

Sto tysięcy publiczności podniosło się podczas ceremonii ze swych miejsc i nagrodziły pierwsze zwyciężczynie entuzjastycznymi oklaskami, które się powtórzyły, kiedy trzy pierwsze olimpijki zostały poprowadzone do loży honorowej kanclerza Rzeszy, który osobiście złożył trzem zawodniczkom gratulacje.

Trzy medale Finów

Rozczarowanie przyniósł Polakom bieg na 10.000 m, do którego na 40 zgłoszonych stanęło 29 biegaczy. Początkowo poszło dobrze. Noji trzymał się dzielnie w czołówce, która była bardzo liczna, ale stopniowo zmniejszała się coraz bardziej. Przez długi czas było ich jedenastu, wśród nich Noji, przeważnie na piątym miejscu.

Od samego początku prowadził Japończyk Murakoso, za nim zaś trzymali się przeważnie Anglicy Eaton i Burns, dalej pierwszy Fin Salminen, Noji, a na końcu pierwszej stawki Ascola i trzeci Fin Iso-Hollo. Z różnicą 35 m biegła druga grupa, wyciągnięta w długi wąż. Powoli jednak z pierwszej grupy poczęli biecące odpadać tak, że gdzieś na połowie dystansu pozostali na przedzie: Murakoso, za nim Saiminen, przez pewien czas na trzecim miejscu Noji, Anglik Burns oraz Ascola i Iso-Hollo. Powoli jednak trójka Finów poczyna dochodzić Japończyka, odsuwając Nojiego na piąte miejsce. Idący na szóstym miejscu Burns poczyna odpadać. Próbuje kilka razy dojść uciekającej czołówce, wreszcie zostaje w tyle. Niestety, również Noji poczyna słabnąć i to tak silnie, że mija go nawet Burns, a potem również inni z trzeciej grupy. Tymczasem na

czoło wysunęli się trzej Finowie, mając tuż za sobą Murakoso. Japończyk coprawda na 19 okrążeniu wyszedł jeszcze raz na czoło, ale wkrótce minął go Finowie, dochodząc w tej kolejności do mety. Po drodze Murakoso uzyskał następujące czasy: 800 m — 2:11,4, 1000 m — 2:48,5, 1500 m — 4:17, 2000 m — 5:42,2, 3000 m — 8:53, 5000 m — 15:00,9, na 6000 m Finowie uzyskują 18:06, na 7000 Askola 21:12,3, 8000 m ten sam — 24:19,5, 9000 m — 27:29.

Sukces Finlandji w tej konkurencji był stuprocentowy. Trzech pierwszych biegaczy na pierwszych trzech miejscach. Niebawem radość zapanowała w szeregach ekspedycji fińskiej. Trzykrotnie zabrzmiał hymn finlandzki, a równocześnie na trzech masztach ukazała się flaga fińska.

Wynik ostateczny na 10.000 m:

1) Salminen (jak przewidywał Nurmi) w czasie 30:15,4, 2) Ascola (Fin) 30:15,6, 3) Iso-Hollo (Fin) 30:20,2, 4) Murakoso (Jap.), 5) Burns (Anglja) 30:28,2, 6) Zabala (Argentyna) 31:22, 7) Gebhardt (Niemcy), 8) Lash (USA), 9) Rasdal (Norw.), 10) Siefert (Danja), 11) Beviacqua (Włochy), 12) Kelen (Węgry) 32:11, 13) Sundesson (Szwec.) 32:11,6, 14) Noji (Polska) 32:13.

Czarne niebezpieczeństwo

Zacięta walka toczyła się w skoku wwyż. Zpóźród 22 dopuszczonych do finałowych rozgrywek, ostateczna rozgrywka o pierwsze trzy miejsca i medale toczyła się między trzema Amerykanami i Niemcem, którym dzielnie sekundował Japończyk Tanaka oraz Finowie Kalima i Kotkas. Na wys. 197 cm odpadł Niemiec Weinkoetz. Wysokość 2 metrów przeskoczył jedynie Johnson, już za pierwszym skokiem. Fin Kotkas po trzecim, a Amerykanin Thurber po drugim skoku, podczas gdy Murzyn Albritton zdołał przejść ponad poprzeczką dopiero za ostatnim razem. Na wysokości 203 cm skończyli się możliwości Thurbera, Albrittona i Kotkasa, którzy musieli rozpocząć rozgrywkę o dalsze miejsca. Jedynie Johnson bez wysiłku przeskoczył tę wysokość, próbował on później jeszcze pobić swój ostatni rekord światowy (208 cm), lecz bez skutku. Ostatecznie złoty medal zdobył Murzyn Johnson.

W rozgrywce o drugie i trzecie miejsce obniżono poprzeczkę do 195. Pierwszy odpadł zmęczony Kotkas. Wysokość tę przeszli jedynie Amerykanie. Na wy-

sokość 197 cm wniesioną poprzeczkę przeskoczył jednak tylko Murzyn Albritton pomimo, że zranił sobie lewą nogę. W ten sposób pierwszy trzy miejsca zajęli Amerykanie.

Wynik szczegółowy przedstawia się następująco:

1) Johnson (USA) 203, 2) Albritton (USA) 200, 3) Thurber (USA) 200, 4) Kotkas (Fin) 200, 5) Yata (Jap) 197, 6) Kalina (Fin), Asakuma (Jap), Tanaka (Jap), Weinkötz (N) po 194.

Pławczyk popołudniu nie powtórzył swego przedpołudniowego wyniku i odpadł już w pierwszej kolejce skoków.

Kula

Równie zacięta walka rozegrała się w pchnięciu kulą. W konkurencji tej jednak najniespodziewaniej zawiedli wszyscy trzej Amerykanie z rekordzistą świata Torrance na czele. Dobrze spał się natomiast Fin Baerlund, który przed rozpoczęciem rozgrywek finałowej prowadził z wynikiem 16,03. Do walki decydującej zakwalifikowali się pozatem mistrz Niemiec, Woelke (15,96 m), Stoeck (15,56 m) i Amerykanie

DZIAŁ GOSPODARCZY

Notowanie pożyczek państwowych

Rynek pieniężny w Polsce jest mało przejrzysty. Transakcje są ubogie, a osoby, dokonujące je, są naogół mało uświadomione w zakresie spraw giełdowych. Na dobitkę istnieje wielorakość kursów, która już docna zaciemnia położenie.

Przykładem niechaj będzie pożyczka narodowa, która ma trzy kursy. Jeden (96 za 100) obowiązuje przy przyjmowaniu obligacji pożyczki narodowej na spłatę zaległości ubezpieczeniowych, podatku spadkowego itp. Drugi kurs (60 za 100) obowiązuje przy zastawie w komunalnych kasach oszczędności; podobno przy sprzedaży z licytacji zastawionych w k. k. o. obligacji pożyczki narod. osiągnano kurs 75 za 100; kupowały k. k. o. Wreszcie trzeci kurs „amatorski” (30—50 za 100) bywa notowany przy zakupie obligacji pożyczki narod. przez nabywców, nie posiadających pozwoleń przelewowych; tacy nabywcy łakomią się na wysoki procent, jaki osiągną przy kupnie omawianych obligacji — po niskim kursie.

Nic dziwnego, że przy małych obrotach giełdowych i przy braku uświadomienia w społeczeństwie, powstają nieraz sytuacje, w których można mówić o panice na giełdzie. Taki właśnie nastrój paniczny daje się obecnie zauważyć w odniesieniu do papierów państwowych, szczególnie zaś w odniesieniu do kursu pożyczki stabilizacyjnej, która posiada na naszym rynku znaczenie niemal kluczowe.

Otóż pod wpływem zawieszenia transferu obsługi pożyczek przez Polskę, kursy naszych papierów państwowych na giełdach zagranicznych poważnie niżkowały. Jest to rzecz zrozumiała. Co jednak należy uznać za dziwne to to, że również w kraju niżkowały omawiane kursy! Tymczasem powinno być wszystkim wiadome, że rząd nie zawiesił obsługi pożyczek w stosunku do posiadaczy krajowych, czyli że ci ostatni nie mają żadnych podstaw do mniemania, iż prawa ich zostaną w czemkolwiek naruszone. Mimo wszystko jednak, kurs pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie warszawskiej spadł z 56 w czerwcu r. b. na 46...

Zapytany w tej sprawie o opinię, znany ekonomista, prof. Adam Krzyżanowski oświadczył ostatnio publicznie, że gdyby musiał powziąć decyzję, czy sprzedawać czy kupować papiery państwowe — „kupowałby jak największej, a nie sprzedawałby”. Wielu posiadaczy polskich papierów państwowych przypuszcza, że rząd nie zadepnie się ograniczeniami transferu, że wkrótce obniży oprocentowanie pożyczki stabilizacyjnej, a może nawet i innych papierów państwowych. „Tego rodzaju przewidywania — mówi prof. A. Krzyżanowski — są zupełnie bezpodstawne”.

Inna rzecz, ostatni manewr konsolidacyjny rządu stworzył podłoże dodatnie dla powstania tego rodzaju pogłosek, poważnie szkodzących opinii naszych papierów państwowych. Poza tem w kierunku baissy kursów działa również znaczna stosunkowo podaż np. pożyczki konsolidacyjnej, wywołana przez nielegalny przemyt odnośnych obligacji z zagranicy.

Przydałaby się enuncjacja czynników rządowych, zadająca kłam pogłosem rozsiewanym po całym kraju.

Krótkie informacje gospodarcze

— Rząd argentyński wydał zakaz przywozu produktów naftowych.
— Stały komitet dla spraw zbożowych we Włoszech ustalił ostatnio minimalne ceny dla zboża z nowego zbioru. Ceny te obowiązują już od dnia 1 lipca b. r.
— W związku z zakończeniem sankcyj cena na benzynę we Włoszech obniżona została o 80 do 90 cent. Za 1 litr wynosi nieco powyżej 3 litrów. Cena ta jest jednak wciąż znacznie wyższa od ceny w okresie przedankcyjnym.
— W I półroczu 1936 r. spożycie sumy w Stanach Zjednoczonych osiągnęło 282.968 t. wobec 253.815 t. w I półroczu 1935 r.
— Rząd brazylijski powołał do życia narodowy instytut zbożowy, który ma za zadanie kontrolę nad uprawą zboża oraz przemysłem młynarskim, znajdującym się tam przeważnie w rękach obcych kapitalistów. W związku z tem rząd brazylijski obniżył również ostatnio cło przywozowe na makę.
— Światowa produkcja piwa od kilku lat stale wzrasta. W r. 1932 wynosiła ona tylko 156,2 milj. hl. w r. 1933 podniosła się już natomiast do 170,6 milj. hl., wzrastając w r. 1934 do 185,5 milj., a w 1936 do 191,5 milj. hl.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Rozszerzanie się powstania w Hiszpanii, ostatnie wydarzenia w Wiedniu oraz ogólna niepewność polityczna sprawiły, że obroty na giełdach światowych rozwijały się w tygodniu ubiegłym ospale, a kursy miały przeważnie usposobienie słabe.

Na giełdzie nowojorskiej przeważała tendencja niżkowa. Papiery polskie miały tendencję niejednorodną, wzmocniła się poz. Dillona, stabilizacyjna i 7 proc. m. Warszawy, podczas gdy inne uległy niżce. W dniu 30 lipca r. b. notowano (w nawiasach cyfry z 24 lipca r. b.): 8 proc. poz. Dillona 46.00 (45.00), 7 proc. poz. stabilizacyjna 61.25 (59.00), 6 proc. poz. dolarowa 48.62½ (49.00), 7 proc. poz. m. Warszawy 37.00 (35.00), 7 proc. poz. ślaska 38.00 (39.00).

Na giełdzie londyńskiej zaznaczył się mniejszy nastrój dla papierów procentowych ze względu na pomyślny wynik subskrypcji pożyczek komunalnych. Na giełdzie paryskiej przeważał nastrój słaby. Dała się zauważyć wzmocniona podaż rent, akcji bankowych, chemicznych, przemysłu zbrojeniowego, fabryk samochodów i akcji naftowych, co w konsekwencji doprowadziło do znaczącego spadku wspomnianych papierów.

Na giełdzie amsterdamskiej dało się zauważyć znaczne osłabienie. Rynek akcyjny w Berlinie wykazywał początkowo usposobienie słabe, w środku tygodnia nastąpiło jednak lekkie wzmocnienie, wywołane małą podażą materiału. Rynek rent był spokojny, transakcje małe.

Na giełdzie wiedeńskiej panowała początkowo słaba tendencja dla akcji, mocniejsza dla papierów o stałym oprocentowaniu. W końcu tygodnia zaznaczyło się znaczne osłabienie papierów państwowych i komunalnych, a kursy akcji jeszcze bardziej się obniżyły.

Obroty na giełdzie warszawskiej były w dalszym ciągu małe. W grupie papierów o stałym oprocentowaniu niżkowały przeważnie pożyczki państwowe, uległy również niżce listy zastawne m. Warszawy, natomiast listy zastawne ziemskie osiągnęły nieznaczna wyżkę. W dziale akcji obniżył się kurs Banku Polskiego i Starachowic, zwykowały natomiast akcje cukrowe. Kursy dewiz zagranicznych kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z 24, druga z 31 lipca r. b.): Amsterdam 360.10 — 360.45, Bruksela 89.40 — 89.55, Kopenhaga 118.65 do 118.80, Londyn 26.58 — 26.60, Nowy Jork czek 5.29½ — 5.30½, kabeł 6.29½ — 5.30½, Paryż 35.01 — 35.01, Praga 21.94 — 21.94, Stockholm 137.00 — 137.10, Zurych 170.15 — 173.25.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	27. 7.	28. 7.	29. 7.	30. 7.	31. 7.	1. 8.
Pszonica						
Warszawa	20,50	20,50	20,50	20,50	21,00	—
Poznań	18,50	18,50	18,75	19,00	19,75	20,75
Bydgoszcz	19,50	19,50	19,50	19,75	20,00	20,50
Łódź	20,50	—	—	21,75	—	—
Zyto						
Warszawa	13,75	13,75	13,75	—	—	—
Poznań	12,25	12,25	12,50	12,75	13,25	13,75
Bydgoszcz	13,25	13,25	13,25	13,50	13,75	13,75
Łódź	14,00	—	—	14,25	—	—
Jęczmień						
Warszawa	15,75	16,00	16,00	16,75	16,25	—
Poznań	15,50	15,50	15,50	15,50	15,75	16,00
Bydgoszcz	—	—	16,00	16,25	16,50	17,00
Łódź	16,50	—	—	16,75	—	—
Owies						
Warszawa	15,50	15,50	15,50	15,50	15,50	—
Poznań	15,00	15,00	15,00	—	—	—
Bydgoszcz	15,25	—	—	—	—	—
Łódź	14,75	—	—	14,75	—	—

Na światowych rynkach zbożowych tendencja zwykowa w tygodniu ubiegłym nietylko nie została zahamowana, ale jeszcze się wzmogła. Z rynków eksportowych wyżka przerzuciła się nawet na rynki wolne, które — jako importerskie — usiłują zwykle cenę obniżyć.

Główną przyczyną ruchu zwykowego jest zły urodzaj w ważniejszych krajach eksporterskich. W chwili obecnej jest już pewne, że zbiory pszenicy skutkiem długotrwałej suszy i wielkich upałów w Ameryce będą nader słabe. Nadwyżki wywozowe bądź będą stosunkowo nieznaczne, bądź wypadnie niedobór uzupełnić z dawnych zapasów. Jednym słowem, wytwarza się wymarżona wręcz sytuacja dla gry w kierunku zwykowym.

Na rynku krajowym zmiany w cenach zbóż zaznaczyły się w drugiej połowie tygodnia. Zmiany te są niewątpliwym wynikiem stwierdzenia gorszych zbiorów głównych zbóż, niż to początkowo przewidywano. Przyczyniły się do tego niepogoda i gwałtowne burze, które wyrządziły w wielu okolicach dość znaczne szkody. Wywołało to na giełdach zbożowych w ostatnich dniach silną wyżkę pszenicy (od 50 gr. do 2 zł na kwintalu), żyta (od 25 gr. do 1.50 zł na kwintalu) i jęczmienia (od 50 gr. do 1.25

zł); ceny owsa natomiast nieznacznie spadły.

W pierwszych dniach lipca dokonano sprzętu jęczmienia ozimego i rzepaku. Na piaskach rozpoczęto koszenie żyta już 4 lipca, natomiast na glebach mocniejszych rozpoczęto żniwa około 10 lipca. Lokalne burze przeszkadzały sprzętom zbóż. Jęczmień browarny w wielu miejscowościach stracił na kolorze, gdyż nie udało się go sprzątnąć bez deszczu.

Próbne omłoty żyta wykazały, że wydajność jego jest średnia. Próbnych omłotów reszty zbóż jeszcze nie dokonano, niemniej stwierdzić należy, że tegoroczny urodzaj, jak to ogólnie przewidywano, jest dobry. Rozwój okopowych jest zupełnie zadowalający. Na ziemniakach pojawiła się znaczna ilość chorób, nie zaszkoziła jednak ogólnemu ich stanowi.

Lipiec był dla wszystkich zielonych użytków b. korzystny. Wzrost traw na łąkach oraz koniczyn i lucern jest b. szybki, tak, że braku paszy zielonej nie odczuwa się w gospodarstwach.

Wstrzymanie licytacji na czas żniw, o czym już kilkakrotnie donosiliśmy, przyczyniło się do uspokojenia nastrojów na wsi. Uruchomienie kredytów zastawowych i zaliczkowych oraz stosunkowo mocna tendencja na zagranicznych rynkach zbożowych przeciwdziałała znacznemu spadkowi ceny zboża z nowych żniw, które w r. b. wypadły lepiej, aniżeli w r. ub. Ceny zbóż kształtują się w roku b. pomyślniej, niż w tym samym okresie w r. ub., są bowiem dla żyta i jęczmienia o ca 2 zł wyższe, a dla pszenicy wyższe o ca 4,50 na 100 kilogramów. (az)

Ceny artykułów rolniczych kształtowały się w woj. poznańskim w miesiącu lipcu jak następuje:

	na początku mies. w zł	na końcu mies. w zł
żyto	13,50—13,75	12,50—12,75
pszenica	19,25—19,50	18,75—19,00
jęczmień przemiałowy	16,00—16,25	14,75—15,00
owies	15,25—15,50	15,25—15,50
woły pełnomięsiste	62,00—66,00	62,00—68,00
świnie (120—150 kg.)	100,00—102,00	102,00—104,00

Bydło i mięso

Na poznańskim rynku bydła i mięsa w ub. tygodniu ogólna tendencja była słaba. Stosownie do naszych przypuszczeń z przed tygodnia ceny swni niżkowały o ca 2 zł. Bezpośrednia przyczyną był — podobnie jak w tygodniu poprzednim — znaczny dowóz swni z okolic oraz z kresów. Ogółem spędzono na targowisko poznańskie znacznie większe ilości, ponad zapotrzebowanie.

Spęd bydła był normalny, jednakże chęć kupna była słaba, co tłumaczy się zmniejszoną konsumcją mięsa w obecnym okresie. Ceny bydła utrzymały się na poziomie cen tygodnia ubiegłego. W najbliższych tygodniach nie należy oczekiwać jakiegokolwiek wyżki cen bydła. Zmiany nastąpią prawdopodobnie dopiero po ukończeniu żniw.

Słaba tendencja na rynku tuł, bydła i mięsa odpowiada takiej samej tendencji na rynku ogólnokrajowym. (az)

Bekony

W kwietniu r. b. obserwowaliśmy na rynku bekony pewną, acz nieznaczna

wyżkę cen. Tendencja zwykowa szybko jednak uległa zmianie, notowania bowiem cen sprzedawanych bekony w Anglii już w maju niżkowały. Przyczyną tendencji niżkowej były upały, które wpłynęły ujemnie na dokonywanie zakupów przez detalistów. Detaliści w obawie przed popsuć się towaru, nabywali nie na zapas, lecz tylko do sprzedaży bezpośredniej. (az)

Baranina

Na wielkopolskim rynku mięsa obserwowaliśmy w czasie ostatnim pewne zahamowanie konsumcji. Jeżeli chodzi o eksport, sytuacja pozostaje bez zmiany. Z terenu woj. poznańskiego wywieziono w II kwartale r. b. 2.695 bitych skopów, oraz 900 sztuk żywych jagniat. (az)

Drób

Ogólny poziom cen drobiu jest wyższy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Jeżeli porównamy ceny z II kwartału 1935 r. z r. 1936, wówczas stwierdzimy, że różnica ceny na korzyść roku bież. wynosi na kury 1.74 proc., na kaczki 12.54 proc., na indyki 4.11 proc. Jedynie cena kurcząt jest niższa i to w porównaniu z rokiem ubiegłym o 10.1 proc.

W porównaniu do kwartału I w r. b. ceny drobiu w kwartale II zwykowały. I tak kur o 4.3 proc., indyków o 22.8 proc. Natomiast wykazały niżkę ceny kaczek o 2.6 proc. i kurcząt o 18.3 proc. (az)

Oleje

Sytuacja na wielkopolskim rynku olejów roślinnych jest w chwili obecnej jeszcze niewyjaśniona. Wpływa na to szereg czynników, m. in. — jeżeli chodzi o oleje jadalne — brak dostatecznej podaży surowca, tj. rzepaku ze strony rolnictwa. Mała podaż rzepaku nie jest powodowana brakiem tego produktu, którego zbiory są niezłe, lecz niechęcią ze strony rolników do trudnienia się sprawami handlowymi w czasie żniw. Poza tem na osłabienie podaży rzepaku na rynku krajowym wpływa wzmocniony jego eksport do szeregu krajów europejskich, a doniedawna także i do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn.

Ceny olejów jadalnych jeszcze nie uformowały się i spotyka się w chwili obecnej znaczne wahania.

Jeżeli chodzi o olej lniany, to narazie na rynku znajduje się olej z poprzednich kampanii, nadający się nietylko dla celów technicznych. Olej z nowych zbiorów ukaże się na rynku dopiero w pierwszej połowie września.

Co się tyczy spodziewanych zbiorów siemienia lnianego, to w największym rejonie jego uprawy w Polsce — decydującym zwykle o poziomie cen — tj. na Wileńszczyźnie, zapowiadają się nader niepomyślnie naskutek suszy, jaka panowała na ziemiach północno-wschodnich wiosną i wczesnym latem r. b. W innych okręgach Polski zbiory siemienia lnianego wypadną przypuszczalnie dość dobrze, chociaż jeżeli idzie o Wielkopolskę, to zaznaczyć wypada, że wiele plantacji ucierpiało od szkodników.

Ceny oleju lnianego w początkach lipca r. b. uległy dość znacznej niżce. Ceny hurtowe oleju lnianego ustabilizowały się na poziomie od zł 1,12 do 1,20 za 1 kg loco olejarnia. Ceny pokostów uległy analogicznym zmianom, jak ceny oleju lnianego. Większe olejarnie notują obecnie pokosty czyste lniane od zł 1,32 do 1,45 za 1 kg luzem loco fabryka, zależnie od jakości.

Ogólna tendencja w chwili obecnej jest spokojna. Ponieważ jednak największe zapotrzebowanie na pokosty przypada na okres sierpień-październik, a zbiory siemienia lnianego zapowiadają się niezbyt pomyślnie, liczyć się należy w niedługim czasie ze wyżką cen pokostu. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Spadek franka francuskiego.** W sobotę na giełdach walutowych zanotowano wyraźny spadek franka francuskiego, który objawił się w formie silnej wyżki prawie wszystkich walut, notowanych na giełdzie paryskiej. Zjawisko to tłumaczyć należy szeregiem względów, zarówno natury wewnętrznej - francuskiej, jak i charakteru zagranicznego. Jeżeli chodzi o teren wewnętrzny, to właśnie teraz ujawniają się dość poważne trudności, na tle podrożeńa robocizny. Trudności te grożą upadłością szeregu przedsiębiorstw, a poza tem wzrostem bezrobocia oraz spadkiem eksportu. Jednocześnie ujawniło się znacznie mniejsze od spodziewanego odprężenie, co znalazło wyraz w stosunkowo nieznacznej repatriacji wywiezionych zagranicę kapitałów. Wreszcie — brak wiadomości o subskrypcji bonów interpretowany jest jako stosunkowo niepowodzenie pożyczki. Jeżeli chodzi o teren międzynarodowy, na sytuacji zaciążyły przede wszystkim wypadki hiszpańskie.

(k) **Obniżenie cen środków napędowych.** W związku z obniżeniem stawki podatku konsumcyjnego i drogowego od benzyny, przemysł naftowy postanowił obniżyć od siebie cenę przemysłową benzyny i mie-

szanek spirytusowych o 5 gr. na litrze, tak że łącznie obniżka benzyny i mieszanek spirytusowych wynosić będzie 10 gr. na litrze we wszystkich strefach sprzedaży środków napędowych. Obecnie są pracujące w sprawie odnośne zarządzenia i cenniki, tak że wymieniona obniżka środków napędowych (benzyna i mieszanek) wejdzie w życie z dniem 10 bm.

Z ZAGRANICZ

(z) **Stosunki handlowe austriacko - niemieckie.** W związku z odbywającymi się obecnie w Berlinie niemiecko - austriackimi rokowaniami gospodarczymi, partyjny „Angriff” zamieszcza szereg uwag na temat spodziewanego wzmocnienia ruchu handlowego pomiędzy Rzeszą a Austrią. Niemcy spodziewają się wzmocnienia eksportu do Austrii, przede wszystkim węgla i koksu, a dalej wyrobów żelaznych, artykułów chemicznych, maszyn, książek i futer. Import austriacki do Niemiec miałby obejmować wyroby galanteryjne, drzewo, bydło, masło i ser.

Dając zarobek Żydowi, przyczyniasz się do pozbawienia chleba i pracy tysięcy Polaków!

Impresje z gdańskiego wybrzeża

Propagandowe afisze i transparenty — Ekspedycje młodych hitlerowców — Sztandary i nazwiska — Interes przedewszystkiem — Żydzi jak u siebie — Ciężka atmosfera

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Sopot, w lipcu.

„Das ist das wahre Gesicht des deutschen Danzig“. (Oto prawdziwe oblicze niemieckiego Gdańska). Taki napis wola tłustymi literami z wielkich afiszów, porozlepianych na litfach, płotach i murach i porozwieszanych wszędzie, gdzie się spojrzy na terenie wolnego miasta Gdańska. Kompozycja afisza typowa. Pod napisem fotografia jednej z licznych manifestacji hitlerowskich: na rozległym placu ogromne tłumy S. A. i S. S.-manów, na mównicy gauleiter Albert Forster — poniżej pod szkłem powiększającym czterech zażywnych przedwojennych geheimratów, popijających piwo. Pod tym obrazkiem takie słowa: „— und hier die landesverräterische Opposition“ (a tu zdradziecka opozycja). Plakaty te są dużych rozmiarów i rzucają się odrazu w oczy...

Na ulicach Sopotu od dworca aż do „kurgartenu“ na białych, wysokich słupach zwisają sztywno duże płachty o barwach Sopotu (żółto - niebieska), Gdańska i Rzeszy (jak wiadomo flaga czerwona ze swastyką na białym tle jest oficjalnym sztandarem Rzeszy). Takie same barwy łopocą na molo sopockiem.

*

Codziennie miarowym, wojskowym krokiem maszerują ku przystani statków lub na dworzec oddziały H. J. i B. D. M. (Hitlerjugend i Bund deutscher Mädels). Oddziały H. J. z tornistrami wojskowymi, zaopatrzone są nawet w małe kuchnie polowe na gumowych kołach i w wozy bagażowe, pomalowane na kolor ochronny (feldgrau). Brak tylko karabinów. Buty podkute gwoździami, obcasy żelazną podkówką. Głowy obnażone, spodnie króciutkie do kolan. Twarze ogorzałe, zawzięte, skupione, bez uśmiechu, wyraz oczu ponury i wrogi. Nawet dziewczęta, zrzeszone w B. D. M., z obowiązkowymi warkoczami, ubrane w białe bluzki z czarnym krawatem, aczkolwiek bardziej rozszczebiotane od chłopców — posiadają to samo wrogie spojrzenie oczu. Deutscher Einheitstyp.

Męska młodzież hitlerowska wyjeżdża do Niemiec na obowiązkowe wędrowki i kursy jako „Pfimpfe und Lehrjungen“. Czynniki kierownicze partii narodowo - socjalistycznej w Gdańsku nie kryją się zupełnie z tem, że zadaniem tych „ekspedycji“ jest zaznajomienie młodzieży gdańskiej z niemiecką macierzą (deutschem Mutterland), wskazanie jej, że Gdańsk i Rzesza stanowią nierozdzielalną całość.

Naodwrot z Rzeszy i z Prus Wschodnich przybywają codziennie wycieczki hitlerowców, aby przekonać się naocznie, że Gdańsk jest taksamo narodowo - socjalistyczny, jak Niemcy...

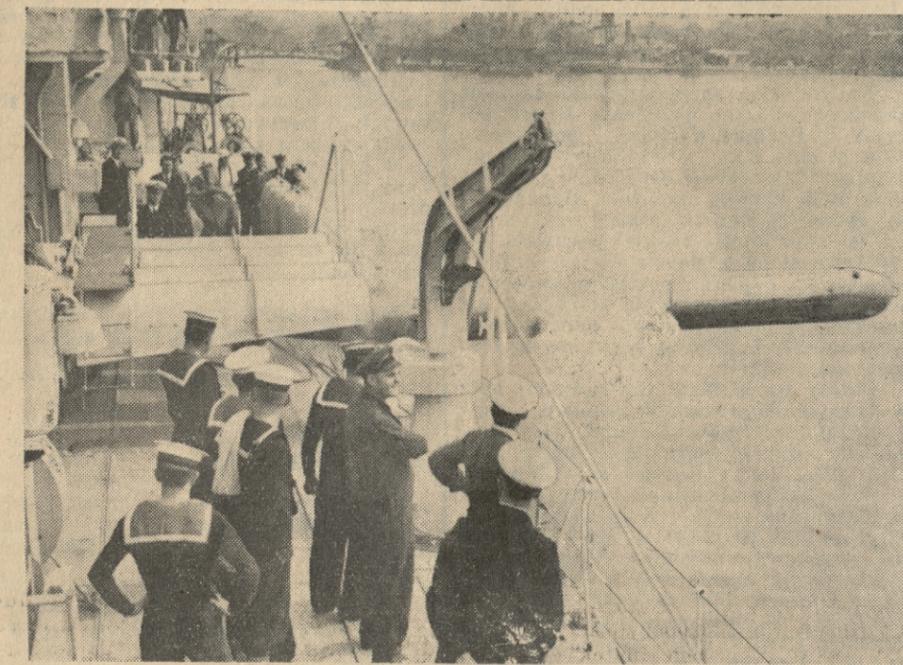
*

„Besucht die reichswichtige Festspielstätte Zoppot“. „Zoppot grüsst die Besucher der Waldoper“. — Transparenty z takimi napisami wiszą nad każdą ulicą Sopotu. W dni imprez międzynarodowych zarząd uzdrowiska wywiesił na molo sztandary obcych państw. Nie brakło również sztandaru Polski. W każdym lokalu, w każdej dosłownie kawiarni i restauracji sopockiej można się w sezonie porozumieć po polsku. Wszędzie przyjmuje się także bez zastrzeżeń i wahań pieniądze polskie. O specyficznym nastawieniu kupców sopockich świadczy poniższy charakterystyczny fakt. Na ulicy, wiodącej z dworca do domu kuracyjnego, znajduje się księgarnia i skład papieru p. Hermanna Gonschorowskiego (! — Także praniemieckie nazwisko). Otóż w dużej gablotce szklanej, umieszczonej przed składem, znajdowała się w dniu 2 lipca duża mapa Pomorza i Prus Wschodnich, oraz serja kart pocztowych z mapkami, przedstawiającymi...korytarz polski. Tekst głosił: „Deutschland vor und nach Versailles“ — „Der polnische Korridor zerfleischt das Deutsche Reich“. Dwa dni później, gdy w Sopocie rozpoczęła się pełny sezon, prowokacyjne mapy i pocztówki zniknęły, a pojawiły się sztychy i widokówki Sopotu... A propos nazwiska „Gonschorowski“ — nawet niezbyt uważny obserwator stwierdzi, że tego rodzaju nazwisk, mówiących o „rastarnej niemieckości“ tej ziemi jest bez liku. Minikowski, Ra-

schewski, Smoliński, Jablonski, Frontek, Wrobel, Drzadzewski (! — Feinkost und Spirituosen) — takie oto szyldy widać na ulicach Sopotu. Etnograficznie pouczającej lektury dostarcza także hitlerowski „Der Daziger Vorposten“. W dziale urzędu stanu cywilnego: „urodziny, zapowiedzi, zgony“ nazwiska o rdzennie niemieckim brzmieniu można zliczyć na palcach. Pełno natomiast Horstów Wilimowskich, Hansów Kosowskich, Franzów Golombków i t. p. „Alles urdeutsch“...

*

Żydzi ze wszystkich stron jakby się zwłachali i umówili na rendez-vous w Sopocie. Szczególnie w tym roku jest ich w Sopocie mnóstwo. Sporo nawet typowych Żydów wschodnich (Ostjuden), niechlujnych, nieogolonych, swargoczących głośno i bez zęnaty żargonem. Obsiedli oni szczególnie ka-



Z tygodnia marynarki angielskiej: Po wystrale torpedy ze statku wojennego H. M. S. „Encounter“.

Ostatni występ króla magików

Jaki początek, taki koniec — Niezdobyte 50 tysięcy dolarów — Spotkanie pięciu królów — Przygoda w Indjach — Zawiedziony spryciarz

Kilkakrotnie już w ciągu ostatnich lat rozchodziła się wiadomość o śmierci Horwada Thurstona, słynnego na całym świecie króla magików i magika królów. Wiadomości te jednak były dementowane i Thurston pojawiał się znów na estradzie przed olśnioną niezwykłymi jego sztukami publicznością. Na ten raz jednak wiadomość jest podobno autentyczna. Przebywający w Miami Beach, król magików został sparalizowany. Drugi atak zakończył jego życie.

Gdy po pierwszym ataku paraliżu lekarz uspokajał chorego, Thurston wziął do ręki kartę — jedną z talji, którą niejednokrotnie pokazywał swe czarodziejskie sztuczki — i, uśmiechając się do lekarza, powiedział: „Uwaga, doktorze! Oto ostatnia sztuka króla magików“. Drżące palce miały jeszcze dość zręczności, aby wykonać „hokus-pokus“. W godzinę później Howard Thurston już nie żył.

Dziwnym zbiegiem okoliczności jego pierwszym w życiu występem, odbył się w okolicznościach podobnych, jak występ ostatni. Dziesięcioletni Howard w czasie choroby otrzymał w prezencie „magiczne pudełko“ i pierwszym widzem jego magicznych sztuczek był lekarz, który go leczył. Zadowolenie, jakie mu dał udany popis, było zapewne niemniejsze, niż to, które mu dały późniejsze triumfy.

Howard Thurston występował wobec królów i maharadzów, wobec prezydentów i ministrów. Sławę największego magika świata potrafił zdobyć nawet w krajach azjatyckich. W Indjach występował na specjalnym seansie wobec trzech tysięcy fakirów, poskramiaczy węzów i yogów. Tak samo w Sjamie i w Japonii dał specjalne przedstawienie dla tamtejszych magików. Były to najuczciwsie, jak zapewniał, seanse w jego życiu, bo

wiarnię Taudiena, gdzie na lekarstwo nie zobaczy się aryjskiej twarzy. W nowoprzebudowanej kawiarni kasyna Żydom nie podaje się. Wszędzie indziej żydostwo czuje się jak u siebie w domu, nahalne i bezczelne, rozpycha się i rozwała z właściwym sobie tupeciem.

*

Obcego, przybywającego na teren wolnego miasta uderza dziwny spokój, panujący w tym pięknym zakątku, obdarzonym ongiś tylu laskami i dobrodziejstwami przez Rzeczpospolitą. Spokój ten jest przygniatający, w powietrzu czuje się ciężką pięść, ciążącą jak zmora nad całym życiem tego kraiku. Nikt nie odważy się głośno wypowiedzieć swego zdania. Polityka jest z rozmów wyłączona (ausgeschaltet) Szeptem tylko można się czegoś dowiedzieć od opozycjonistów przez dobrą, zaufania godną znajomość. Hitlerowcy natomiast w przystępie szczerości niezwykle ochotnie otwierają swoje serca i obnażają swe myśli zwłaszcza wobec Polaków. O dwóch takich ciekawych rozmowach opowiem w następnej impresji.

BOH—DAN.

— Nadzwyczajnie! — zachwycał się hotelarz. Wziął spokojnie złote monety, zawiązał je mocno w węzeł na chustce i schował do kieszeni. — Pochodzą przecież z mojej kieszeni! — wyjaśnił z podstępym uśmiechem.

Thurston miał zlekka skonsternowaną minę, ale nie protestował. Jakież było zdziwienie sprytnego hotelarza, gdy po wyjeździe magika znalazł w chusteczce... metalowe guziki. Tad.

W Ameryce jazz oplaca się

Zdawało się, iż jazzband, który narodził się w Ameryce i stamtąd przywędrował do Europy, przestał być modny w swej ojczyźnie. Tymczasem, jak się okazuje, świeci on znowu triumfy na gruncie amerykańskim.

Najgłośniejszy kompozytor i dyrygent jazzbandu amerykańskiego, P. Whiteman, ogłoszony został teraz „królem jazzu“ w New Yorku. Wziętość i sławę Whiteman przekuwa na monetę brzęcząca; ceni się on wysoko, bo za każdy występ ze swoim zespołem otrzymuje 2000 dolarów. Zaproszony do Detroit przez jednego z milionerów, kazał sobie Whiteman zapłacić za wieczór trzy tysiące dolarów.

Ze świata filmu

Igiełki czy rysunki?

Obrzmia popularność i powodzenie filmów rysunkowych z myszką Mickey, produkcji Walt Disney'a, jest napewno przedmiotem i przyczyną zazdrości niejednej artystki, czy „gwiazdora“ i niejednego producenta filmowego.

Podoba się to wszystkim. Jest zabawne. Stanowi miłą rozrywkę dla umysłu zaprzątniętego i przysłoniętego jakby mgłą codziennych „derby“ za pieniądzem i pracą. Ale czy zdajemy sobie sprawę z tego, ile trudów i wysiłków i to niebylejakich wymaga stworzenie takiego filmu rysunkowego?

Prawdopodobnie nie zastanawialiśmy się na tem, że przeciętny dziesięciminutowy film rysunkowy składa się z 14.400 poszczególnych obrazków, co wynosi 24 zdjęcia na sekundę, że dalej każdy taki obrazek trzeba osobno narysować i osobno sfilmować, aby z tego wyszedł film, który nas bawi pociesznymi figlami i lamancami Mickey.

Mimo istnienia przeróżnych skrótów w tej dziedzinie pracy (a więc przerysowuje się tylko poruszające się przedmioty, pozostawiając tło i przedmioty nieruchome bez zmiany), aby wykonać taki dziesięciminutowy film, trzeba całego sztabu współpracowników, rysowników i fotografów, masę papieru i przyborów rysunkowych, a przedewszystkiem długiego czasu.

W Paryżu wynaleziono ostatnio nowy sposób produkcji tego rodzaju filmów, autorami wynalazku są Rosjanin Aleksiejew i Amerykanka Miss Claire Parker. Wynalazek został zrealizowany; z ukazaniem się pierwszego filmu, ogłoszono szczegóły jego produkcji.

Do 12.000 zdjęć tego filmu użyli jedyni zresztą jego wykonawcy Aleksiejew i Miss Parker o wiele mniej czasu, niż się zużywało w produkcji dotychczasowych filmów rysunkowych, a co najważniejsze i najciekawsze, to to, że papier i farby okazały się zbyteczne.

W tym nowym filmie niema papieru i niema rysunków. Papier zastępuje płyta metalowa o wymiarach 130x100x15 mm, w której jest pół miliona otworów, sąsiadujących z sobą. W tych otworach mieści się pół miliona 25 milimetrów długości igiełek ostro zakończonych z obydwóch stron. Igiełki te można bardzo łatwo przesuwac, regulując jednocześnie długość ich wystawiania ponad płytę.

Teraz trzeba na tej płycie wywołać gre światła i cieni, która dopiero, oglądana zdaleka, stworzy obraz. Sztukę artysty, twórcę obrazu, stanowi osadzenie poszczególnych igiełek tak, aby naświetlona płyta przedstawiała obraz o czarno-białych plamach, których kształt odpowiada pewnemu danemu przedmiotowi. Trzeba naprawdę wiele artyzmu i wprawy, aby w sumie składników igiełek i światła otrzymać obraz.

Aleksiejew i Miss Parker nakręcili 230 m filmu, złożonego z 1200 obrazków i pracowali nad tem rok, używając w produkcji takich samych skrótów, jakich używa się w produkcji filmów rysunkowych.

Film igiełkowy zdobył uznanie i powodzenie w Berlinie, Paryżu i Londynie. Ale ma on jeden minus, trzeba mianowicie oglądać go z dość znacznej odległości, w przeciwnym bowiem razie zbyt widoczna jest siatka — raster, taki, jaki widzimy przy zdjęciach cynkograficznych w dziennikach. Ale to, w porównaniu zwłaszcza z filmem dotychczasowym, jakoby był, nie jest czynnikiem, skazującym film igiełkowy na potępienie. Gdy bowiem siedzimy zbyt blisko ekranu, nawet w najlepszym kinie i na najlepszym filmie, raster ten zauważymy, chociażby z przyczyny zianności emulsji światłoczułej na filmie. Zastosowanie filmu igiełkowego jest bardzo szerokie; tak przynajmniej twierdzą jego wynalazcy, zapowiadając zwłaszcza wtywnościom filmów rysunkowych Disney'a i Fleischer'a przygniatającą konkurencję.

Najbliższa przyszłość wykaże niewątpliwie dalsze zalety i wady filmu igiełkowego, a wtedy dopiero będzie można dać realną i stanowczą odpowiedź na pytanie: „Igiełki, czy rysunki?“

HENRYK RZYL.

SPORT

Poznań — Wilno

Poznań. — Blotnisty i zupełnie rozmokły teren nie pozwolił oczywiście na przeprowadzenie normalnej gry. Poznań był drużyną bezwzględnie lepszą, zwłaszcza do przerwy i odniósł zasłużone zwycięstwo. Podobal się zwłaszcza atak z Gendera na czele. Wilno, reprezentowane przez drużynę mistrza okręgu WKS. Śmigły, zawiódił na całej linii. Bramki zdobyli dla zwycięzców Gendera w 10 min. i w 45 min., Mikołajewski II w 17 i w 20 i 21 minucie Gendera i Mikołajewski po 3. Jedyną honorową bramkę dla Wilna strzelił Pawłowski. Sędziował p. Przybysz, b. gracz ligowy Warty. Dzięki temu zwycięstwu Poznań zakwalifikował się do półfinału, w którym spotka się w jesieni z Krakowem.

Pomorze—Łódź 4:3 (2:1, 3:3)

Kraków — Warszawa 4:0 (1:0)

Liga — Stanisławów 2:2 (1:0)

Automobilizm

Wyścig o puchar Ciano na torze okrężnym w Montenero koło Livorno we Włoszech wygrał po raz piąty Nuvolari na Alfa Romeo, uzyskując średnią 120.38 km na godz. Dalsze miejsca zajęli: 2) Brivio (Scuderia - Ferrari), 3) Farrina (Scuderia - Ferrari), 4) Rosemeyer (Auto-Union). Stuck odpadł.

Piłka wodna

Spotkania o mistrzostwo ligi, odbyte w sobotę i niedzielę, przyniosły następujące wyniki:

Makkabi (Kr) — Hakoah (Bielsko) 3:1 (1:1). Pierwsze zwycięstwo dawnego mistrza Polski.

EKS (Kat) — Legja (Warsz) 7:1 (4:1). Obie drużyny wystąpiły bez olimpijczyków. Legja wypadła niespodziewanie słabo.

EKS — AZS (Warsz) 1:1 (0:1). Niespodziewany sukces akademików. Prowadzenie zdobył Matysiak, a wyrównał Jankowski.

Piłka nożna

„Pogoń” Poznań i „Pogoń” Środa 3:3 (2:2). Przez cały czas zawodów padał — chwilami nawet ulewny — deszcz. Pogoń poznańska prowadziła 2:0 i później 3:2. Miała wprawdzie stale przewagę i górowała pod każdym względem nad przeciwnikiem, jednak fatalne warunki atmosferyczne i niezwykle ambitnie grająca drużyna gospodarzy, chcących za wszelką cenę uzyskać zaszczytny wynik jubileuszowy, były powodem, że wynik do końca meczu nie uległ zmianie. Sędziował do brze p. Wiśniewski Wł.

„FAC” i „Warszawianka” 1:0 (1:0). Wiedziący byli drużyną bezwzględnie lepszą; napad ich nie potrafił jednak przewagi tej uwidatnić cyfrowo. Jedyną bramkę strzelił dla nich Schilling.

Rapid (Wiedeń) i Pogoń (Lwów) 4:1 (1:1). Binder strzelił trzy bramki, a jedną Meister; dla Pogoni jedyną z karnego Niechciol.

Szermierka

Prezes międzynarodowego związku szermierczego, Belgijczyk płk. Ansbach, udekorowany został przez ambasadora Lipskiego komandorją orderu Polonia Restituta za życzliwość i poparcie, okazane Polskiemu Związkowi Szermierczemu. Uroczystość odbyła się w obecności polskich olimpijczyków w ambasadzie polskiej w Berlinie.

Tenis

Znany tenisista niemiecki Nourney, który wielokrotnie reprezentował Niemcy w walkach o puchar Davisa, zmarł nagle na udar serca. Nourney liczył 32 lata.

W związku ze śmiercią tenisisty niemieckiego powstała fałszywa pogłoska o śmierci Nurmiego, która, jak się okazuje, jest fałszywa. W danym wypadku pomylono tylko nazwiska. Nurni jest cały i zdrow i przygląda się igrzyskom w Berlinie.

Dokoła Francji

W niedzielę zakończył się gigantyczny wyścig kolarski „Dookoła Francji” w którym przez trzy tygodnie kolarze przebyli w 21 etapach 4 tysiące km.

Z Caen zawodnicy wyruszyli już nie w jednej grupie, lecz w takiej kolejności w jakiej znajdowali się w ogólnej punktacji. W ten sposób kolarz przybywający pierwszy do mety, znajdujący się na stadionie kolarskim w Paryżu, jest równocześnie zwycięzcą tego największego wyścigu. Jak ogólnie oczekiwano, pierwszy wjechał na tor Silvere Maes, który już od prawie dwóch tygodni szedł na czele stawki w ogólnej punktacji. Przebył on cały dystans „Tour de France” w 142 godz. 47:32. Prawie pół godziny przeszło, zanim ukazał się następny kolarz, niemniej entuzjastycznie witany Francuz A. Magne z czasem 143 g. 14:27, za nim przybył jego rywal Belg Verwaecke w 143 g. 15:25, następnie P. Clemens 143 g. 30:14 i Mersch 143 g. 40:56.

Turniej w Sopocie

W niedzielę zakończony został międzynarodowy turniej tenisowy w Sopocie w którym uczestniczyli Polacy. W grze pojedynczej panów Henkel, który wyeliminował Kukuljowicę spotkał się w finale z Tłoczyńskim, któremu Hebda oddał prawo gry w finale bez walki z powodu niedyspozycji. Niemiec pokonał Tłoczyńskiego dość łatwo 7:5, 6:1, 6:1. U pań pierwsze miejsce zajęła Schneider - Peitz. W grze mieszanej w finale Schneider - Peitz i Berthel zwyciężyli parę polsko - czeską Volkmer - Jacobsen i Ertl 6:0, 1:6, 7:5. Wreszcie w finale gry podwójnej para Henkel i Denker wygrała z parą Ertl i Metaxa. (PAT)

Ubogie matki

Ileż za tą czcigodną nazwą tai się bohaterskiego wysiłku, ile poświęcenia i cierpienia.

Uboga matka szczyli się przeważnie bardzo licznym potomstwem, które opatrza i pielęgnuje bez niczyjej pomocy. Wykonuje też własnoręcznie wszelkie prace związane z jej skromnym gniazdem rodzinnym, a obrzydliwy co najpilniejsze, biegnie jeszcze nierzadko do pozadomowych prac zarobkowych, aby dzieciom nie zabrakło chleba.

Nikt mimo to nie pyta, czy nie zmęczona, czy nadmierne wysiłki nie podkopują jej zdrowia, czy nie załamują się do ostateczności wyczerpane nerwy. Ciasne mieszkanie, zawsze pełne gwaru i niepokoju, nie pozwala nigdy na rozprężenie i wypoczynek.

W rękach ubogich matek spoczywa, jeżeli weźmiemy liczebnie, odpowiedzialność wychowawcza za ogromną większość tego najważniejszego depozytu społecznego... dziecka. Jej też wpływ, przy kontakcie tak ciągłym i bezpośrednim, jest przemożny.

O pośpieszeniu z pomocą tym najliczniejszym wychowawczyńom społecznym nie myśli przeważnie nikt. A pomoc ta jest konieczna, nie tylko z obowiązku miłości, ale we wspólnym, dobrze zrozumianym interesie społecznym. Do zorganizowania wakacyjnego wypoczynku dla ubogich matek w Kobylnicy, przystąpiło w bieżącym roku Tow. „Stella”, pod kierunkiem Instytutu „Caritas”. Urządzenie lokalne przedstawiało się bardzo prosto: W baraku sypialnym uderza u wejścia wesoła biel i słońce. Białe są ściany, ozdobione religijnymi obrazami, białe łóżka, pościel i stoliki, pełne wiązanek kwiatnych. Przez okna padają całe snopy promieni słonecznych. Do dyspozycji wypoczywających stoi ogród, około altany zapraszają liczne leżaki. W głównym budynku znajduje się duża sala, w której podaje się kilka razy dziennie skromne, lecz wzmacniające posiłki.

Wypoczywające matki przechadza-

ją się małymi grupkami po ogrodzie i pobliskim lesie, po raz pierwszy w życiu wolne od wszelkiej troski. Twarze ich wyrażają ukojenie i cichy skupiony spokój. Tu i owdzie płynie przyciszona rozmowa... o domowych i rodzinnych sprawach, o doznanych na miejscu wrażeniach. Lecz prócz wypoczynku dla ciała konieczną jest rekonstrukcja duchowa. W kapliczce zakładowej odprawia się co dnia msza św., każdej chwili można tam wejść na krótką modlitwę i rozmyślanie, można polecić Bogu pozostałych w domu. Z każdorazowym oddziałem wypoczynkowym łączą się jednodniowe rekolekcje.

Wyjazd jednej partii: Kobiety spóźniają ostatni, wspólny podwieczorek i żegnają się serdecznie z miejscem pobytu, w którym tyle miłych przeżyć, w którym siostrami-opiekunkami. Na ramieniu każdej ogromny pęk kwiatów. Niechaj zapachy lasu i pola, niechaj ta woń przypominająca dobre chwile zawędruje do ciasnych izdebek, niech ozdobi obrazy i stoły, niech cieszy jeszcze przez dni kilka oczy.

Serca odjeżdżających rwą się w tych chwilach ostatnich już ku swoim. Zawożą im przecież prócz kwiatów, zasób nowych sił, nową radość życia, która także błogosławionymi skutkami odbije się na wychowawczej pracy matek.

Mało niestety kobiet skorzystało dotąd z tej nowej działalności charytatywnej Instytutu Caritas. Wakacje przerwały kolejność kolonij wypoczynkowych dla kobiet na dobro kolonij dla dzieci. Nadewszystko jednak brak środków na dalsze prowadzenie rozpoczętego dzieła. Po przerwie wakacyjnej możnaby powrócić do dalszego zapraszania matek do Kobylnicy, a może i innych kolonij wypoczynkowych poświęconych miejscowości, o ile napłynęłyby konieczne fundusze.

Zwracamy się do tych rodzin, do tych matek ze sfer zamożniejszych, które corocznie doznają radości wyjazdów wypoczynkowych i umieją dobrać wartość takiego odnowienia sił fizycznych i duchowych. Zwracamy się do tych, którzy mogą sobie pozwolić na doroczne rekolekcje zamknięte z funduszy własnych i wiedzą już, co znaczy dla życia wewnętrznego takie odnowienie w ciszy i skupieniu ducha. Prosimy o datki jak najmniejsze od poszczególnych osób, ale za to bar-

IWONICZ-ZDROJ

3-ci sezon od 21 sierpnia
Zł 153,— ryczałt 3 tygodniowy
zjadające prospektów.
ng 13407

dzo liczne. Dopomóżmy jak największej ilości ubogich matek do takiego wypoczynku i odnowienia się na duszy i ciele, na uproszenie u Pana Boga trwałości w rodzinach zamożniejszych podstaw materialnych, na uproszenie błogosławieństwa w dziedziach i szczęściu rodzinnym.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Codziennie bez przerwy grana będzie wyborna i pełna słownego i sytuacyjnego humoru lekka komedia „Moja kochana płochą mama”, na której publiczność bawi się doskonale. Do powodzenia walnie przyczynia się koncertowa gra całego zespołu z Ludwiżanką, Żbikowską, Bogusławskim i Hańczą w rolach naczelnych.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek i dalsze dni tygodnia powtórzenie arcydzieła, pogodnej i wesołej polskiej komedji Mieczysława Fijałkowskiego „Gorąca krew” w której odnosi zasłużone sukcesy odtwórca głównej roli Władysław Walter w otoczeniu świetnie zgranego zespołu z pp. Koronkiewiczówną, Michalską, i Koczanowiczem na czele. W doskonałej tej komedji, która będzie grana jeszcze tylko kilka razy, kończy występ ulubieniec publiczności Władysław Walter.

W przygotowaniu nowa premiera sezonu znakomita komedia Bracco „Cierpki owoc”.

Scena Letnia w ogrodzie „Adrji”

Dziś wspaniała w wystawie bogata w treści rewja w 20-tu obrazach: „Licytujemy świat” w wykonaniu ulubieńców Poznania artystów rewjowych scen stołecznych: Hanki Runowieckiej, Ewy Osten, M. Bargielskiej, St. Laskowskiego, A. Iżykowskiego, Morana Andrzejewskiego oraz Kwartetu baletowego. Zapowiada Zygmunta Makowskiego. Nowe dekoracje Witolda Gawęckiego. Kapelmistrz L. Sobierajski.

Początek o 9 wiecz. Wstęp na rewję łącznie z nakryciem 2,— zł. W razie niepogody na sali.

Uwaga: od 12-ej na sali Adrji występy artystów scen rewjowych w nowym programie.

dg 2575

Z pokornym wyrazem wdzięczności wobec Boga

Na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 31 maja 1936 r.:

458		366 21 2N	
Ze Skarby przy Pomniku wybrano:		SS. Felicjanki, Iwonicz	2,—
26. 5. 36.	1.97	A. Schönbornowa, Giełdarska	1.50
27. 5. 36.	32.01	J. Borowczyk, Rychtal	3,—
28. 5. 36.	8.14	St. Grondziewska Działadowo	12,—
29. 5. 36.	48.60	Skarżyska, Krotoszyn	2,—
30. 5. 36.	10.30	Sołtys Gromady Mieczewo zebrane	3.60
31. 5. 36.	14.25	St. Sztarch, Warszawa	1,—
S. Rusin, Kramsk	2,—	M. Psuja, Tezew	2,—
Biurowo Parafialne M. Bosk. Bol. na Św. Łazarzu, Poznań zebrane	52.70	St. Wojciechowski, Rawicz	3,—
St. Rybkowska, Warszawa	3,—	SS. Boromeuszki, Lwów	10,—
J. Kulińska, Gościejew	2,—	L. Skolimowska, Magdalena	2,—
Ks. J. Grabowski, Siaboszew	1.50	H. Sklenarska, Grabarka	3,—
A. Wachowski, Nakło	5,—	H. Zgoli, Czerwionka	2,—
SS. Felicjanki, Chelm Lubelski	5,—	I. Nowakowska, Aleksandrów Kuj.	2,—
G. Matysiak, Oborniki	2,—	W. Friebova, Łojewo	2,—
J. Augustyn, Pradnik Biały	5,—	J. Lewandowski, Kalisz	5,—
M. Mazurkiewiczówna, Piaski	2,—	W. J. Cygler, Warszawa	1,—
Kościół Serca Jezusa i Św. Florjana, Poznań	24.40	St. Kozielec, Śrem	2,—
W. Falińska, Kamionka Str.	1,—	M. Zaborowska, Łódź	5,—
L. Przezbór, Kościan	1,—	J. Karpia, Jaworzno	1,—
St. Krzyżanowski, Proszowice	2,—	N. Brzecki, Osieczna	2,—
K. Rosiński, Kłęczany	10,—	J. Papierzowa, Chorzów I	10,—
Ks. T. Sypniewski, Kazimierz	3,—	Pukacka, Krotoszyn z podz. N. S. J. i z pr. o dal. op. i pom.	2,—
E. Goljan, Sadków Duch. Sieradzka, Marjówka	5,—	J. Pawelczak, Leszno	5,—
J. Wilkowska, Brześć	10,—	Ks. N. N. Wałków	5,—
A. Ligocki, Borek	3,—		
S. Kolendowska, Suwałki	2,—		
S. Krysiński, Poleckiszki	1,—		
J. Juszkiewicz, Rzgów	5.50		
Inż. J. Litońscy, Lipiny Śl.	1,—		
J. Rzechówna, Gniezno	2,—		
St. Bączyska, Gniezno	5,—		
J. Zdanowska, Wilczkowice	4,—		
W. Łukaszewicz, Bydgoszcz	2,—		
Z. Boniecka, Warszawa	2,—		
A. Szczerbakowa, Ropczyce	6,—		
R. Teskowa, Sicienka z pr. o modl.	5,—		
Wł. Kaczyński, Łomża	5,—		
Fr. Kujawiński, Górki Duże	2,—		
A. M. Kwiciszewo	5,—		
St. Kasińska, Tłuszcz	2,—		
J. Zieleniewska, Kraków	2,—		
Ks. St. Karzewski, Kazimierz	2,—		
Ks. Prob. J. Kwarciański, Kanin	2,—		
L. Sobierski, Sulejów	2,—		
M. Wojkowski, Lwów	2.50		

Konto P. K. O. nr. 207 470. - Sekretariat Poznań, św. Marcin 69. m. 17.



W niedzielę, dnia 2 sierpnia 1936 r., zmarł nagle i niespodziewanie, opatrzony Olejami św., nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, wuj i dziadek, ś. p.

Edmund Surdyk

em. insp. szkolny, Sodal's Marianus

przeżywszy 60 lat Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5. bm. o godz. 4.30 po poł. z domu żałoby w Śremie przy ul. Mickiewicza 47.

W ciężkim smutku pogrążeni zawiadamiają o tym strasznym cisie dzieci.

zg 14 019

Śrem, Dolsk, Poznań, Pleszew, Gostyń, Jarocin.

WTOREK

4

sierpnia

OTWARCIE

PROBIERNI i ŚNIADALNI „DZIKÓW”

Rafinerji spirytusu Fabryki wódek i likierów Zdzisława hr. Tarnowskiego przy ulicy KANTAKA 11 Tel. 35-05

Dla znawców polecamy: Starannie pielęgnowane wódki Dzikowskie, oraz piwa czołowych browarów polskich. — Doborowa kuchnia — Wina renomowanej firmy Nyka i Posłuszny

CHMIELNIK - DZIĘCIELAK
Gen. Przedstawiciele na Wielkopolskę i Pomorze

Pg 6143-81,127

Restauracja,

sala, rzeźnictwo, kolonjalka, pietrowa, dwadzieściaubikacyjna, 2 ogrody przy tramwaju, Poznania, 23 000. — Bartkowiak, Dąbiewo, Poznań, zd 73 823

Dom dochodowy

szuka poważny kupiec bez pośredników
Oferty Kurjer Poznański pod zg 14023

Dnia 1 sierpnia 1936 r. zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż i mój najukochańszy tatuś, stryj, wuj, s. p.

Jan Wituski

emeryt sądowy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godz. 4 z kostnicy cmentarza w Górczynie.

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążeni żona z córeczką i rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakł. Pogrzeb. „Funerium”, Poznań, Górczyńska 36.

Dnia 1 sierpnia 1936 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, s. p.

Helena Sikorska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4. bm. o godz. 17,30 z kostnicy szpitala miejskiego na stary cmentarz św. Jana.

Tow. „Pielgrzym” pod wezw. Matki Boskiej Wyp. dek 413. w Poznaniu. zd 14 024

Dzielny i doświadczony

zbożowiec - handlowiec

na stanowisko zastępcy szefa potrzebny od zaraz do przedsiębiorstwa zbożowego na prowincji. Odpisy świadectw i polecenia jak i wysokość wynagrodzenia miesięcznego uprasza się złożyć do Kurjera Poznańskiego pod dg 2639.

WRÓCIŁEM

Dr. St. Okoniewski

lekarz specjalista w chorobach skóry i moczopięciowych
Poznań, Br. Pierackiego 19 m. 7
Przyjmuje 10-13 oraz 16-19 Telefon 53-99

Wróciłem

Dr. Bolesław Piechowski

specjalista w chorobach dziecięcych
Tel. 52-28 — Poznań, plac Wolności 11 — 10-12 i 3-5

zg 14016

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja ZACHODNIO-POLSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO w Poznaniu podaje niniejszem w myśl art. 15-21 oraz 50 Rozp. Prez. Rzpl. z dnia 27. 10. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 812) do publicznej wiadomości, że niżej wymienione, zabudowane nieruchomości miejskie wraz z przynależnościami, przynoszące trwałe dochód czynszowy, celem ściągnięcia zaległości z udzielonych przez Towarzystwo długoterminowych pożyczek hipotecznych, będą sprzedane przez pierwszą, wzgl. drugą publiczną licytację na podstawie przepisów Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 27. 10. 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 94, poz. 812) w kancelarii niżej wymienionych notariuszów:

Właściciel nieruchomości (dłużnik)	Księga hipoteczna przechowywana w Sądzie Grodzkim	Nieruchomość położona	Cena wywołania	Wysokość rękojmi	Nieruchomość obciążona pożyczką Towarzystwa (kwota nieumorzona)	Dzień i godzina I i wgl. II licytacji	w kancelarii notariusza
Czesław i Marja z Nowaków małż. Urbańscy w Mogilinie	w Mogilinie Mogilno tom IV. wykaz 121	w Mogilinie ul. Mickiewicza nr. 4.	19.500,—	4.000,—	14.700,—	II licytacja dn. 23. IX. 36 godz. 12	Dr. J. Ślawskiego, Poznań, ul. Rzeczyposp. 1
Helena Mrozkowikowa z d. Mazurkiewicz w Koźminie	w Koźminie Koźmin tom 39 wykaz 1.	w Koźminie ul. Krotoszyńska nr. 1.	20.000,—	3.000,—	14.376,—	II licytacja dn. 25. IX. 36 godz. 12	Zyg. Latanowicza w Koźminie ul. Klasztorna
Władysław Łukomski i żona jego Prakseda Łukomska z d. Taras jako współwłaściciele na mocy ogólnej wspólności majątkowej.	w Śremie Śrem tom VI. wykaz 292	w Śremie Rynek nr. 6	100.000,—		34.650,—	I licytacja dn. 28. IX. 36 godz. 12	Dr. J. Ślawskiego, Poznań, ul. Rzeczyposp. 1
kupiec Andrzej Łaś w Poznaniu jako wyłączny właściciel	w Poznaniu Poznań-Św. Marcin tom II wyk. 42	w Poznaniu ul. Św. Marcin 14	470.900,—	22.000,—	66.271,52	I licytacja dn. 29. IX. 36 godz. 11	dto

Przystępujący do licytacji winni złożyć **uprzednio w kasie Towarzystwa** wymienioną w rubryce piątej rękojmię w gotówce lub w papierach wartościowych, mających wedle obowiązujących przepisów bezpieczeństwo pupilarne.

Osoby trzecie, które wniosły pozew o zwolnienie od egzekucji całych lub części wymienionych nieruchomości i uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego, wzywa się, by wykazały to najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpię, inaczej prawa ich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności.

Akta hipoteczne i postępowania egzekucyjnego przeglądać można w biurze Towarzystwa w Poznaniu, ulica Fredry 8a, gdzie w godzinach urzędowych udziela się wszelkich wyjaśnień i informacji; nieruchomości oglądać można w ciągu ostatnich 7 dni przed licytacją, codziennie od 8 do 18, z wyjątkiem niedziel i świąt. Przystępujący do licytowania winni wykazać się w terminie zezwoleniem właściwych władz Zarządu Miejskiego, wzgl. Starostwa) na nabycie nieruchomości z licytacji. ng 16 009

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Znak oderty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
l t d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

4. DCMY - PARCELE

Korzystnie
willa Puszczykowo, Słoneczna 10 wyjazd. zdg 73 129

Piękna willa
w Miedzichodzie, dochodowa — 25 000 sprzedam lub zamienie na willę lub parcele w Poznaniu, dopłata. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 153

Parcele
budowlana Winogrady 1071 m² tano. Zgłoszenia Schulz, Różana 12 m. 7. zdg 73 809

Spiesznie

szybko decydującemu sprzedam nowy dom, dochód 1500.— Oferty Kurjer Poznański zdg 73 837

Willa
5 pokojowa, Aleja Szelągowska 8 do wydzierżawienia lub sprzedania. zdg 73 857

Kamienica
centrum, 5 składów 75 000.— wpłaty 55 000.— Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 73 986

Parcele
1000 m² za Cytadela sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 73 974

Kupię

nowoczesną kamienicę
dobrze rentującą wprost właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 036

Willę
tuż przy ul. Ostroroga sprzedam 28 000, wpłata 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 042

Kamienicę

nową Łazarz, dochód 10 000 sprzedam bezpośrednio właściciel bez pośrednictwa. Cena 95 000, wpłata 60 000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 74 061

Kamienicę

komfortowa śródmieście, 5 składów, dochód 21 000.— sprzedam gotówką osiemkrotny czynsz.— Oferty tylko kupujących Kurjer Poznański zdg 73 999

Willa
czynszowa, siedem mieszkań, — wpłaty 15 000.— reszta amortyzacja. Dom Złecen, Poczta 15 telefon 16-85. zdg 73 987

Nieruchomość

w Niemczech zamienie na dom handlowy w Lesznie, H. Jągsch, Leszno, Piłsudskiego 1. zdg 73 801 2

II. ogłoszenie.

XVI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Firmy C. Hartwig Spółka Akcyjna

odbędzie się w Poznaniu dnia 17 sierpnia o godz. 11-tej w sali posiedzeń Banku Związku Spółek Zarebkowych, pl. Wolności 15 z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2. Sprawozdanie Zarządu z czynności za lata obrotowe 1934 i 1935, przedłożenie odnośnych bilansów i rachunków strat i zysków. 3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej. 4. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansów i rachunków strat i zysków za lata 1934 i 1935, udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz powzięcie uchwały co do pokrycia strat przez odpisanie funduszu zapasowego i amortyzacyjnego oraz przez obniżenie kapitału zakładowego o zł 1.800.000,— i to przez zmianę § 3. statutu w ten sposób, że akcje uprzywilejowane serii A, nominalnej wartości zł 200,—, zmienia się na akcje serii C, poczem akcje serii C, w nominalnej wartości zł 1.900.000,— umniejsza się do kwoty zł 190.000,—, a akcje serii B, w nominalnej wartości zł 100.000,— umniejsza się do kwoty zł 10.000,—. 5. Podwyższenie kapitału zakładowego o zł 1.000.000,— przez zmianę § 3. statutu w ten sposób, że otrzymano na brzmienie: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 1.200.000,—, jest podzielony na 12000 sztuk akcji po zł 100,— i składa się z dwóch serii, mianowicie: Serji I nom. zł 10.000,— akcyj uprzywilejowanych, serji II nom. zł 1.190.000,— akcyj zwyczajnych brzmiących na okaziciela. Zarząd może podług uznania wydać więcej sztuk akcji na jednym placzku. Akcje serji I są imienne i uprzywilejowane w ten sposób, że przy zlikwidowaniu Spółki mieć będą pierwszeństwo na równych prawach do kwoty nominalnej przed akcjami serji II. Każda akcja 100-złotowa serji I upoważnia do 10 głosów, a każda akcja 100-złotowa serji II upoważnia do 1 głosu”. 6. Uchwalenie następujących dalszych zmian statutu Spółki: § 2. otrzymuje brzmienie: „Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: Ekspedycja łądowa i wodna, żegluga, czenie, magazynowanie, urządzenie i utrzymywanie domów skladowych publicznych z wydawaniem dowodów skladowych, wydawanie pożyczek pod zastaw towarów przyjętych na skład i dowodów skladowych, ubezpieczenie i handel towarami”. § 4. otrzymuje brzmienie: „Zarząd składa się stosownie do postanowienia Rady Nadzorczej z jednej lub więcej osób. Rada Nadzorcza ma prawo mianowania i odwoływania członków Zarządu. Rada Nadzorcza zawiera kontrakty służbowe z członkami Zarządu i ustala ich czas trwania. Jeżeli Zarząd składa się z kilku osób, natenczas do zastępowania Spółki uprawnieni są dwaj członkowie Zarządu wspólnie, lub też jeden członek łącznie z prokurentem lub dwaj prokurenci, ci ostatni w granicach prawem przewidzianych. Natomiast jeżeli Zarząd składa się z jednej osoby, wtenczas do zastępowania Spółki uprawniony jest ten jeden członek lub dwaj prokurenci jak wyżej. Zarząd mianuje i odwołuje kierowników Oddziałów oraz prokurentów. Zarząd sporządza bilans Spółki i przedkłada go Radzie Nadzorczej w trzech miesiącach po ukończeniu roku obrotowego. Zarząd jest obowiązany zarządzać majątkiem i interesami Spółki oraz spełniać swe obowiązki ze starannością sumiennego kupca, stosować się do przepisów ustaw, statutu i regulaminu, ustalonego przez Radę Nadzorczą i zachować tajemnicę handlową”. § 5. otrzymuje brzmienie: „Rada Nadzorcza składa się przynajmniej z 5 członków wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg 3 lat. Rokrocznie ustępuje część Rady Nadzorczej, a to w pierwszych dwóch latach urzędowania po 2 członków, a w trzecim roku reszta członków. W pierwszych dwóch latach oznacza ustępujących losowanie, następnie ustępują członkowie Rady Nadzorczej według starszeństwa w urzędowaniu. Ponowny wybór jest dozwolony”. § 6. otrzymuje brzmienie: „Rada Nadzorcza wybiera prezesa i jego zastępcę. Rada Nadzorcza ustanawia sama dla siebie swój regulamin. Radę Nadzorczą zastępuje prezes lub jego zastępca”. § 7. otrzymuje brzmienie: „Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno być zwołane najpóźniej w piątym miesiącu roku obrotowego. Walne Zgromadzenie zwołuje Zarząd lub w wypadkach przewidzianych w art. 393 § 2. k. h. Rada Nadzorcza. Uprawnieni do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu są właściciele akcji imiennych i świadectw tymczasowych, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia: Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostały złożone w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed jego ukończeniem. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji zgodnie z art. 399 § 2. k. h.” §§ 9 i 10 skreśla się. § 11. otrzymuje numerację 9. § 12. otrzymuje numerację 10. i następujące brzmienie: „Ogłoszenia obowiązkowe pochodzące od Spółki powinny być umieszczone w pismach prawem przewidzianych”. 7. Wybór Rady Nadzorczej. Do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu uprawnieni są posiadacze akcji na okaziciela, którzy najpóźniej do poniedziałku 10 sierpnia rb. włącznie złożą w kasie Zarządu Spółki w Poznaniu, ul. Towarowa 20, akcje same lub zaświadczenie na złożone akcje po myśli art. 399 § 2. k. h., zaś właściciele akcji imiennych, jeżeli będą zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed terminem Walnego Zgromadzenia.

C. Hartwig, Spółka Akcyjna, Zarząd.

Poznań, dnia 18 lipca 1936 roku. Pg 6141-30,45

STENOTYPISTKA

polsko-niemiecko-francuska, ze stenografią niemiecką, potrzebna na czas przejściowy. Zgłoszenia tylko sił rutynowanych z odpisami świadectw, podaniem referencji i wysokości żadanego wynagrodzenia należy kierować do Kurjera Poznańskiego zg 14 022.

Kamienicę

śródmieście, komfortowa 130 000, w tem hipoteka amortyzacyjna sprzedam. Radowicz, Półwiejska 38 a. m. 8. zdg 73 914

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Wykorzystaj sierpień ostatni miesiąc lata. Dokad wyjechać poradzi bezpłatnie

„Erest”, Biuro Propagandy Letnisk Polskich, Poznań, Mielżyńskiego 22. zdg 74 022

Inowrocław-Zdrój
Tanie kuracje położone letnisko, las, nowoczesnym pensjonatem „Venezia” Solankowa 18 (tylko dla chrześcijan). zdg 70 579

Hel
pensjonat Jadwiga, pokoje słoneczne położone nad morzem, kuchnia warszawska obfita. — Wiadomość listownie lub na miejscu. zdg 73 819

Skromne
lecz pięknie położone letnisko, las, Warta 3 zł dziennie, Stobnicko 27, poczta Obrzycko, pow. Oborniki. zdg 73 838

Sierpień
wolne pokoje pierwszorzędne utrzymanie, Pierdziński, Kiekrz pow. Poznań. zdg 73 876

Sopot
polski pensjonat „Wanda” Ernststrasse 7, telefon Gdańsk 511-15, bezpośrednio przy plaży. Kuchnia warszawska. Ceny umiarkowane. ng 15 548

Pokoje
utrzymaniem bez. tylko katolikom tanio. Puszczykowo. Szkolna 3. zdg 73 917

OSOBISTE

P. M. 26
List odebrałem dopiero w sobotę. Jakknajprzejmniej proszę jeszcze o kilka słów do Kurjera Poznańskiego zdg 73 896

OŻENKI

Wdowiec
urzędnik gospodarczy, bezdzietny lat 41, poślubi pannę lub wdowę, warunek 3-5000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Jan Sęka, Grudna, pow. Oborniki. ng 15 999

Poszukuję
dla kuzynki starszej pani z majątkiem meza. Panowie emeryci po 60-tce maja pierwszeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 069

Meża
gotówka 30-40000 poszukuję dla córki celem przejęcia po matce 800 morgowego majątku. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 73 924

Samotna
lat 42, wysoka inteligentna pani właśc. kamienicy, mieszkania wielkiego składu, poszukuje czynnego współnika 10 000.— gotówki ożenek niewykluczony. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 884

SPRZEDAŻE

Salonik
damski i pianino. Adres Kurjer Poznański zdg 73 164

Maszyna
do zbij skrzyń fab. Bohm i Kruse za 1000 zł jak nowa do sprzedania. Oferty Kurjer Pozn. dz 2 821

Pas
skóra podw. czyst. 30 mtr. 25 cm szer. w dobrym stanie, za pół ceny. Oferty Kurjer Poznański dz 2 822

Wóz
daw. przyczepka samoch. z wysokimi bokami, na żel. koł przetr. także do zaprzęgu, obciążenie 100 ctr za 150 zł Oferty Kurjer Poznański dz 2 820

Nagrody
podarki, najtaniej. Lamus, ul. Strzelecka 1. Pg 5 461-56-145

Kryształy
za bezcen. Lamus, Strzelecka 1. Pg 5 470-56-146

Meble kuchenne
jako specjalność poleca Skład Fabryczny, Wrocławska 19. dg 2 400

Jadalnie — Sypialnie
oraz różne sprzęty użytku domowego najkorzystniej przy

Jezuickiej 10
(obecnie Świątosławska) „Dom Okazyjnego Kupna”. Pg 5 893-31,19

3
żelazne 150x210 sprzedam. Stary Rynek 49, skład. zdg 73 793

Wózki
dziecięce teraz tanio. F-a Gumy, 27 Grudnia 15. zdg 73 789

Meble
najtaniej poleca

Szczaniecki,
Tama Garbarska 3. zdg 73 788

Fortepian
„Stinal” krótki do sprzedania. — Oferty do Kurjera Poznańskiego ng 16 003

Sprzedam
20 morgów ziemi zabudowanym, ogród owocowy, łąka, leżącym tanio, cena 9 500.— Toruń, „Wszczęświat”. ng 16 002

Telefunken
prad stały. Marcina 13, m. 10. zdg 73 854

Fortepian
skrzydło, obrazy oryg. tanio sprzedam. Grunwaldzka 11. — m. 6 a. zdg 73 855

Lokomobila
15 PS. z motorem Lanz - Bulldog na zapęd ropny sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 795/6

Meble
najtaniej poleca

Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 5428/9

Kafle
w różnych kolorach poleca Fr. J. Masadyński, Poznań, Pl. Nowomiejski 10a. zdg 73 570/1

Maszynę
szwewska okazyjnie. Rynek Łazarzski 10 a, m. 1. zdg 74 031

Łóżka
materacowe sprzedam. Niegolewskich 7 — 8. zdg 74 030

Rower
bagażowy trzykołowy okazyjnie. Łukaszczyk 8 — 3. zdg 74 029

Maszyny mydlarskie
sztańca, młynek, kocioł tanio. — Oferty Kurjer Poznański zdg 74 012

Maszyna
damska okragle czolenko, gramofon szafkowy tanio. Słowackiego 48 — 6. zdg 74 006

Słoje
gwarantowane

Słoje
niezmiernie trwale sprzedaje

Hurt
Porcelany, Wroniecka 24. zdg 74 066

Restaurację
centrum sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 74 063

Sprzedam
gramofon, wózek dziecięcy. Szyperka 20. — 16. zdg 74 056

Kolonjalke
dobra wskaże. Trybulska, Plac Sapieżyński 11. zdg 74 016

Sypialnia mahoniowa
bardzo dobre wykonanie tylko 600.—

Jadalnia dębowa
zegarem Beckera dobrze utrzymana okazyjnie

Urządzenie składowe
towarów krótkich — galanterji okazyjnie

Gablotka
bardzo ładna do ciastek, cukierków okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 6144-32,10

Kilkanaście nowoczesnych
pokoju

Jadalnie, sypialnie
kuchnie,

tapczany najtaniej
Woźna 12. zdg 73 984

Kolonjalke
mieszkaniami, maglem Wilda. — Adres Kurjer Poznański zdg 73 973

Jadalnię
sypialnię nowa spowodu wyjazdu okazyjnie sprzedam. Focha 101 — 4. zdg 74 000

Koń
na sprzedaż. Chlebowa 14, Zawady. zdg 73 959

Dom fabryczny
i mieszkalny, blisko centrum i przystanku tramwaju, 15 okien frontu, 9 mieszkań 1, 2, 3 i 5 pokoj. z tych 5 wolnych. Część fabryczna ca. 1800 m², centralnie ogrzewana, przewody siły i światła, winda towarowa, przy wpiacie 75 000.— zł zaraz do objęcia. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 73 957

Piec
żelazny kafłowy. Ratajczaka 26, m. 6. zdg 73 945

Kiosk
pewna egzystencja spowodu choroby sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 941

Sypialnia
kompletna, dębowa dobrze utrzymana tylko 190.— zł Jezuicka 10 (obecnie Świątosławska) „Dom Okazyjnego Kupna”. zdg 73 330

Waliza
szafkowa tanio. Zacisze 2, II, piętro, narożnik Jasnej. zdg 73 926

11. KUPNA

Kwity
lombardowe, srebro, złoto, brylanty kupuje Lamus, Strzelecka nr. 1. Pg 5 471-56-147

Motor
12-18 KM gaz ssany, benzynowy, ropę kupimy Wejman, Poznań, Kościelna 17. zdg 71 481

Samochody
używane, opony detki kupuje — plac najwyższe ceny Autoskład. Poznań, Dąbrowskiego 89, telef. 46-74. dg 2838

Srebro
złoto, brylanty kupuje

Kruk,
27 Grudnia 6. Ng 11 612

Rower
balonówkę kupuje. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 73 791

Morele, Brzoskwinie
kupuje w każdej ilości, place ceny najwyższe. Górna Wilda 28, Piltz. zdg 73 916

Piekarnię
lub kawiarnię dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 557

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
komfortowe z balkonem, słoneczne nowej willi parter, Piękna 63 zdg 73 790

Do
wynajęcia 5 pokoi III piętro od 1 września. Niegolewskich 16. zdg 73 799

Pięciopokojowe
z komfortem, słoneczne, dzierżawa miesięczna 92.50. Wolnica 4/5 m. 9. zdg 73 805

4-pokojowe
mieszkanie w nowszym domu przy Aleji Przybyszewskiego, wysoki parter oraz 5 pokojowe przy ul. Pocztowej do wynajęcia. — Oferty do Kurjera Poznańskiego pod ng 16 005

Trzypokojowe
początek Teżyc II piętro. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 73 804

W
willi, 3 pokoje, kuchnia, przynależności od gospodarza, czynsz miesięczny. Debiec, Wiśniowa 50 zdg 73 872

Jednopokojowe
kuchnia, objęcie mebli 400 złotych. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 74 001/2

Słoneczne
mieszkanie 2 pokoje, 1 mały łazienka, kuchnia wydzierżawienia Opalenicka 27, gospodarz. zdg 74 027

Siedmiopokojowe
willa lub czteropokojowe mieszkanie z pięknym ogrodem. Aleja Szelągowska 7, do wynajęcia. zdg 74 072

Wilda
komfortowe 4 pokojowe. Zgłoszenia telefonicznie 33-42. zdg 74 064

Czteropokojowe
komfortowe odnowione, września, administracja, Matejki 55. zdg 74 054

Pokój
i kuchnia wynajmie. Aleja Hetmańska 46. zdg 74 048

Pięciopokojowe
komfort. piece. Grunwaldzka 19, właściciel. zdg 72 527

3-pokojowe
czyste wolne gospodarz. Loretańska 10 naprzeciw probostwa (Łazarz). zdg 73 988

Czteropokojowe
wolne. Grobla 6 — 2. zdg 73 981

3 pokoje
kuchnia, pokój dla służby, łazienka przy końcu ul. Dąbrowskiego. — Zgłoszenia Poznańska 55, m. 1, parter lewo. zdg 73 978

Pokój
kuchnia duże słoneczne, 3 lata zgóry. Jeżycka 34, gospodarz. zdg 73 967

3 pokojowe
przynależnościami II piętro front centrum Wildy od zaraz, czynsz rok zgóry. Oferty z podaniem stanowiska Kurjer Poznański zdg 73 947

Mieszkanie
pokój kuchnia nowej willi pod Poznaniem stosownie dla emeryta 15 zł. Czapiewska, Ławica wieś, Kilińskiego 4. zdg 74 040

Czteropokojowe
komfortowe na Łazarzu. Informacje Plac Działowy 6, m. 5. zdg 73 921

3
pokoje kuchnia, łazienka. Gospodarz, Dolna Wilda 32. zdg 73 887

Trzypokojowe
komfort nowej willi Osiedle Warszawskie, Płocka 5/7, właściciel. zdg 73 885

Dwupokojowe
komfort. Knapowskiego 17, Górczyn, gospodarz. zdg 73 899

13 SZUKA MIESZK.

1
lub 2 pokoje z komfortem szuka spokojny lokator. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 087

Urzędnik
poszukuje dwupokojowego mieszkania, najchętniej stróżostwem lub zawiadowstwem. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 958

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
2 pokoje z kuchnią przy Starym Rynku i ptr. 39 zł na 3 pokoje kuchnią lub 2 pokoje kuchnią. — przynależnościami. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 050

15. POKOJE UMEBL.

Konopnickiej
13, dwa pokoje łącznie. zdg 71 677

Wroniecka
18 — 6. zdg 72 942

Niekrepujący
czysty, wysoki parter, łazienka, elektryczność. Śniadeckich 14 — 2 zdg 72 596

Klatki
elektryczność. Marcina 64, m. 24. zdg 73 272

Matejki
67 — 2. zdr 73 826

Pokój
Kochanowskiego 23, m. 5. zdg 73 800

Pokoje
próżny umeblowany, front, Górna Wilda 49 — 3. zdg 73 831

Panienkę
wspólny pokój. Woźna 18 — 18. zdg 73 820

Podgórna
6 — 6. zdg 73 880

Działynskich
3 — 8. zdg 73 849

Ogrodowa
2 — 8. zdg 73 850

Pocztowa
21 — 4 utrzymaniem. telefonem. zdg 73 853

Pokój
próżny niekrepujący od zaraz. — Patrona Jackowskiego 25 — 21. zdg 73 846

Ratajczaka
31 — 5, panience 12.— zdg 73 847

Przecznica
6 — 9. zdg 73 874

Ogrodowa
15 — 7, niekrepujący. zdg 73 871

Pokój
tanio. Poznańska 20 — 2. zdg 73 864

Kręta
5, m. 25. zdg 73 863

Próżny
ładny bez używania kuchni, telefon. Plac Sapieżyński 4 — 4. zdg 73 862

Niekrepujący
także przyjeżdżnym. Wielkie Garbary 18 — 13. zdg 73 861

Pokój
ładny do wynajęcia. Pierackiego 11, m. 5. zdg 74 023

Elegancki
jedno — dwuosobowy utrzymaniem, bez. centralne. Mielżyńskiego 5 — 8. zdg 74 014

Telefon
łazienka utrzymanie. Grudnia 18 m. 6. zdg 74 011

Pokoik
Poznańska 26 — 9. zdg 74 010

Frontowy
słoneczny kuchnią bez. Słowackiego 48 — 6. zdg 74 005

Pokoik
Wierzbiciec 39a, m. 4. zdg 73 623

Czysty
kulturalnemu z utrzymaniem. — Łakowa 15 — 6. zdg 74 070

Słoneczny
tanio. Kwiatowa 4 — 11. zdg 74 068

Niekrepujący
Małe Garbary 5 — 7. zdg 74 067

Kulturalnemu
Łakowa 14 — 22. zdg 74 053

Gabinet
sypialnia, frontowe osobnym wejściem. Wrocławska 4, I. zdg 74 040

Elegancki
utrzymaniem. Wąły Jana 11 — 2 zdg 73 995

Frontowy
słoneczny, utrzymanie. Marcina 66/67 — 10. zdg 73 976

Marcin
62 — 6. zdg 73 975

Frontowy
ośmiennaście. Sapieżyński 3. — Brylski III. zdg 73 971

Próżny
Fredry 3, m. 8, front. zdg 74 018

Pokój
tanio. Ratajczaka 11 a — 26. zdg 73 955

Śniadeckich
9 — 2. zdg 73 954

Ratajczaka
26 — 6. zdg 73 946

Elegancki
balkonowy. Towarowa 21 a, m. 24 zdg 73 937

Krasińskiego
4, m. 4, słoneczny, łazienka elektryczność, centralne. zdg 73 836

Słowackiego
35 — 12. zdg 74 041

Klatki
elegancki panu. Zielona 5 — 7. zdg 74 043

Pokój
zaraz. Pocztowa 10 — 7. zdg 73 931

Zacisze
2, II piętro, narożnik Jasnej. — pokój komfortowy 15 sierpnia. — skromny zaraz. zdg 73 925

Pokoik
Łakowa 21, II. zdg 73 922

Pokój
Woźna 9, m. 5. zdg 73 913

Wodna
25 — 9, dwuosobowy. zdg 73 912

Słoneczny
Reya 2 — 19. zdg 73 907

Utrzymaniem
3 Maja 3a — 17. zdg 73 909

Frontowy
elektryczność, Woźna 13 — 9. zdg 73 892

Stroma
7 — 2. zdg 73 893

Cieszkowskiego
6 — 7, słoneczny, inteligentnym. zdg 73 898

16. SZUKA POKOJU

Wspólnego
pokju w okolicy Łazarza. Oferty Kurjer Poznański 73 836

Urzędnik
kawaler poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 787

Milego,
niekrepującego, z dobrimi obiadami lub utrzymaniem, okolica Rynku Wildeckiego od zaraz lub później poszukuje solidny. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 841

Potrzebny
pokój z utrzymaniem dla pana na dwa tygodnie. Oferty Kurjer Poznański dz 2636

Dużego
próżnego. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 942

Pokoju
10 zł. Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 929

17. LOKALE

Skład
narożnik przy św. Marcynie 18, narożnik Ratajczaka, przylogi pokój, sklep do wynajęcia. Informacje gospodarz, mieszkanie 1. zdg 73 514

Elegancki
duży próżny pokój na biuro. — Kanta 7, m. 6. Ogłada godz. 15-17. zdg 73 792

Do wynajęcia
obszerne lokale biurowe przy pl. Wolności na III i IV piętrze. — Zgłoszenia przyjmuje P. K. O., Dąbrowskiego 6, pokój 30. ng 16 004

WARSAWA

Wtorek, 4 sierpnia.
Warszawa — 12.03 „Pożniwne roboty i późniwne kłopoty rolnika” — pogadanka; 18.00 „Samowar — aktorem” — opowiadanie dla dzieci starszych; 18.10 „Zdanie kulturalne stolicy”; 22.30 wiadomości sportowe lokalne; 23.00 muzyka taneczna (dłty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na wtorek:
17.00 Paris P. T. T. Koncert orkiestrowy. Budapeszt. Muzyka salonowa. 17.05 Ryga. Recital fortepianowy Ryszarda Wernera; 19.30 Władysław Żeleński: „Jank” — opera w 2-ach aktach z wykonaniem Orkiestry Symfonicznej P. R. i chóru pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. W przerwie około godz. 20.20 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.40 „Czego spodziewamy się od młodego pokolenia”. Wywiad literacki; 22.00 transmisja i wiadomości z XI Olimpiady w Berlinie; 22.

Pianina - fortepiany



najwyższej jakości już od zł 1080 — tylko w największej i najstarszej polskiej fabryce fortepianów „Arnold Fibiger” — Kalisz, dostawca Polskiego Radia, statków morskich i wszystkich szkół muzycznych. Dostarcza po cenach fabrycznych przedstawiciel W Drygas, Poznań, ul. 3-go Maja 4, telefon Pz 5456/7-27.38.9

25 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

a) Służba domowa

Dziewczyna
uczciwa, pracowita szuka posady w restauracji lub do dworu do kuchni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 73 803

Starsza
dziewczyna bez rodziny, religijna skromna poszukuje w mniejszym domu posady lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 915

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 879

Dwie
panienki poszukują posady do dwóch osób bufetowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 870

Poszukuje
posługi do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 868

Grzeczna
szuka posługi dopołudnia z praniem, z świadectwami od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 008

Sierota
uczciwa, czysta szuka posady do wszelkich prac domowych, cokolwiek gotowaniem od 15-go. posiłek własny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 075

Praczką
szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 956

Uczciwa
szuka posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 949

Dziewczyna
szuka posady cokolwiek gotowania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 932

Dziewczyna
uczciwa szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 104

TEATRY

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 3. 8. „Moja kochana głupia mama”.
Wtorek, 4. 8. „Moja kochana głupia mama”.
Środa, 5. 8. „Moja kochana głupia mama”.

TEATR NOWY: Poniedziałek, 3. 8. „Gorąca krew”, występ Waltera.
Wtorek, 4. 8. „Gorąca krew”, występ Waltera.

ADRJA: Dziś „Licytujemy świat”.

KINA

Poznań, poniedziałek, 3. 8.
APOLLO: „Miłosne niespodzianki”.
CORSO: „Rome Express”.
GLORIA: „Dzenteimen kocha inaczej”.
GWIAZDA: „Dzień wielkiej przygody”.
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Demon złota” oraz film naukowy.
METROPOLIS: — „Hrabina Marica”.
RENAISSANCE: „Amok” oraz „Zaczarowana studnia”.
SLONCE: „Senorita w masce”.
SFINKS: „Mała mateczka”.
ŚWIT: „Zlamane Serce” oraz „Małżeństwo z ograniczoną odpowiedzialnością”.
TECZA - LAZARZ: „Syn marnotrawny”.
TECZA-WILDA: „Napad na Kongo”.
WILSONA: „Walcę o życie”.

Dziewczyna
szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 308

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 517

Osoba
lat 30, dobrej rodziny przyjmie posadę gospodyni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 343

Osoba
inteligentna szuka posady u samotnych lub wychowawczyń dzieci. Wiek średni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 569

Poszukuje
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 257

Służąca
poszukuje posady, długoletnie świadectwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 636

Panna
z szyciem do dzieci, pokojowej — lub samotnej osoby szuka posady. Kurjer Pozn. zdg 73 670

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka posady w miejscu. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 73 671

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 763

Poszukuje
posługi od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 758

Służąca
młoda, gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 864

Dziewczyna
młoda spaniem bez szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 985

Dziewczyna
uczciwa, czysta szuka posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 980

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego, cokolwiek gotowaniem od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 710

Małopolanka
kucharka samodzielna, smacznie gotuje, czysta, uczciwa, poszukuje posady 1 lub od zaraz do lepszemu domu, najchętniej do adwokata do 2 osób lub 3. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 644

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z dobrymi świadectwami od 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 635

b) Inni

Stenotypistka
biegła, polsko - niemiecka, młoda, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 718

Panna
z porządnej rodziny zna język polski i niemiecki, 100 zł kaucji, poszukuje posady do pomocy w składzie. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Pozn. zdg 73 291

Wykwalifikowany dekorator
ze szkola zagraniczną obejmuje natychmiast posadę. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 73 251

Krawcowa
dobrem krojem szuka posady — dziennie 1,50. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 73 889

Krawcowa
warszawianka kulturalna szyje gustownie szuka posady, wieś, połowa ceny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 781

Kupiec
zł. 2.000 kaucji obejmie odpowiednią posadę każdej branży. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 71 024

Piekarz-cukiernik
31 lat, dobry fachowiec, szuka posady w miejscowości obywatelna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 2 508.

Nauczycielka
ezaminowana, powszechnie z muzyką szuka posady. gdzie Francuska, za małą pensją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 3 638

Inteligentna
wykształcona, przystojna lat 22, szuka posady towarzyszyki wzgl. wychowawczyń, język francuski, fortepian, robotki. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 72 976

Panienska
lat 15 szuka 3-letniej praktyki krawieczyny u mistrzyni lub w konfekcji damsko-męskiej. Łask. zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 73 650

Syn
uczciwych rodziców, lat 17 poszukuje jakiegokolwiek nauki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 337

Praktykantka
biurowa, pisząca na maszynie i stenogr. poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 73 771

Gimnazjum Dr. Brunona Czajkowskiego
Poznań, ul. Mylna 5
donosi, że **Min. W. R. O. P.** udzieliło
Gimnazjum Męskiemu
prawa szkół państwowych

Posługaczka
z uczciwej rodziny poszukuje posługi z praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 790

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 789

Dziewczyna
początkująca ze wsi, uczciwa i czysta, cokolwiek gotowaniem poszukuje posady od 1. do małej rodziny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 111

Panienska
z gotowaniem do wszelkich prac szuka posady z małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 096

Uczciwa
dziewczyna szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 140

Dziewczyna
wiejska, polecona poszukuje posady lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 290

Polecam
gospodynie, służące. Krawcowa, Ratajczaka 2. zdg 72 225

Poszukuje
posługi lub pokoju za posługę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 307

Dziewczyna
w średnim wieku poszukuje posady z gotowaniem, najchętniej do 2 osób. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 723

Posługaczka
szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 923

Szukam
posługi 1. 8. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 921

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 917

Dziewczyna
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 770

Dziewczyna
wykwalifikowana w gotowaniu i do różnych prac domowych poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 71 632

Inteligentna
wdowa, obeznana doskonale z gospodarstwem domowym i wiejskim oraz z książkowictwem poszukuje posady, najchętniej na probostwie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 73 842

Pani
wiek średni, wykształcenie uniwersyteckie, idealistka pozna kulturalnego pana na stanowisku — cel matrymonialny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 055

Krawcowa
w dom 2 — zł szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 034

500 zł
kaucji za otrzymanie jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 062

Leśniczcy
Pozn. lat 31, siła fachowa, silny, zdrowy, wykształcenie równej 6 kl. gimnazjum kilkoletni praktyk, biegły uczciwy i obowiązkowy, wiadomości wszechstronne z gospod. leśnej, książkowictwa leśnej, rolnej i kasowej (oraz sztuczne go wychowu bażantów), szukuje stosownej posady, świadectwa i polecenia bardzo dobre, miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Pozn. zdg 73 919

Absolwent politechniki
wieloletnia praktyka budowlana, miernicza i melioracyjna, konstruktor, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia wraz z podaniem warunków do Kurjera Pozn. zdg 73 919

Uczeń ogrodnicy
z dwuletnią praktyką szuka posady celem ukończenia nauki. — Łaskawe oferty uprasza się kierować Ostrów, Wlkp. Skrytka pocztowa 57. ng 16 008

Ogrodnik - bartnik
lat 40, żonaty, biegły w zawodzie poszukuje posady na majątku, fabryce lub handlowem. Franciszek Krzemiński, Zabikowo u p. Wrzesińskiej ul. Rejtana 4. zdg 73 905

Elew
gospodarczy z szkola rolnicza, — krótsza praktyka, podoficer rezerwy, dobrze polecony szuka posady zaraz lub później. Oferty Gołbryszak Michał, Zalesie, poczta Góra, pow. Jarocin. zdg 73 902

27. WOLNE POSADY

Zastępca branży papierniczej
(względnie dobrze u hurtowników papierniczych zaprowadzona firma handlowa) do odwiedzania składów i domów towarowych

poszukiwany
przez fabrykę wyrobów papierowych na Śląsku. Wylączność na Wielkopolskę i Pomorze. Etykiety iglicowe, przyciętniki, zawieszki, torki konfekcyjne z uchwyty, opakowania, kalendarze itp. Wymagana kaucja na inkaso minimum 2000 zł. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 72 962

Gospodyni
starsza znajomość polskiej kuchni, koniecznie zaprawny, dobrymi świadectwami. Bielejewski, Łęczyca, Puszczakowo. zdg 73 818

Szofer - stangret
wycieczny mechanik z prawem jazdy, przytem wysłużony kawalerzysta potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste świadectwami, referencjami Majątek Popowo Podlesne, pow. Gniezno. zdg 73 784

Dziewczyna
potrzebna zaraz. Skośna 10 — 8. zdg 72 948

Ekspedjent
z branży dzielnicy potrzebny. — Oferty odpisem świadectw Feliks Ström, Oborniki, bławaty, konfekcja, artykuł. meble, towary krótkie. zdg 73 786

Uczciwa
dziecko, gotowaniem. Chwaliszewo 56 — 20. zdg 73 882

Bufetowa
do lokalu nocnego młodsza zaraz potrzebna. Londyńska, Maszylarska. zdg 73 843

Poszukuje
panny do 3 letniego dziecka z dobrymi świadectwami do dobrego domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 859

Dziewczyna
do wszystkiego dochodząca. Plac Kolegiacki 4. Restauracja. zdg 74 033

Czeladnik
piekarski. Kościelna nr. 14. zdg 74 007

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że inserenci zgłaszają się do administracji naszej po odbiór ofert bez dowodu, otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia. Oświadczamy wobec tego, że w interesie inserentów oraz zgodnie z zasadą sztyrowanych ogłoszeń **wydajemy oferty oraz udzielamy o ofertach informacji tylko za przedłożeniem odpowiedniego dowodu.**

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacji nie uwzględniamy.

Administracja.

Kucharka
potrzebna. Dąbrowskiego 53/55, restauracja. zdg 74 009

Panią
poszukuje do biura gotówka do tysiąca złotych jako współniczkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 003

Biuralistkę
młodsza przyjmie, potrzebne 200,— złotych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 004

Dziewczyna
do wszystkiego, dobrze polecona od zaraz. Mickiewicza 21/25, — mieszkanie 1. zdg 74 046

Panienskę
do samodzielnego prowadzenia składu pap. i gal. wraz z gotowaniem do pow. miasta (woj. poz.) od 1. 9. lub wcześniej. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 74 045

Ekspedjenta
młodszej, branża kolonialna z kaucją zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 074

Gospodyni
dobra kucharka poszukiwana od zaraz na wyjazd Gdańsk. Znajomość niemieckiego i dobre świadectwa konieczne. Zgłoszenia Pasaż Apollo „Pocisk”. zdg 74 073

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem. — Kordylewski, Piotra Wawrzyńska 15. zdg 74 017

Stolarz
potrzebny zaraz. Woźna 12. zdg 73 983

Aplikanta
adwokackiego przyjmuje na praktykę (początkowo bezpłatną). Samolewski, adwokat, Międzyzłód n. Wartę. dg 2638

Magistra
lub magistry poszukuje zaraz. — Zgłoszenia z podaniem warunków i referencji uprasza Apteka w Nowem (Pom.) dg 2637

Posługaczka
potrzebna z praniem. Małeckiego 59, m. 6. zdg 73 980

Młodszy
urzednik na wyjazd potrzebny, djeły 4, — pensja 60, — kaucja gotówkowa 400, — Zgłoszenia osobiste życiorysem Spokojna 9, — Mirski od 6-7. zdg 73 997

Prasowaczka
potrzebna. Wielkie Garbary 48, m. 5. zdg 73 996

Ekspedjenta
młodsza do składu rzeźniczego potrzebna. Kordylewski, ul. Piotra Wawrzyńska 15. zdg 73 970

Dziewczyna
z gotowaniem zaraz. Plac Sapiężyński 7, Rowery. zdg 73 966

Panienski
miłe do obsługi gości zaraz. — Wielka 2/3. zdg 73 962

Humor zagraniczny



— Zostałem spoliczkowany trzykrotnie w tym tygodniu! Zrozumiesz sam, że nie mogąc przecieć codziennie bywać tak znieważonym!
— Wobec tego, ustal najlepiej dzień przyjęć!

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc sierpień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a stonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą telkom 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki); słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149.